

OD REDAKCJI

Tłumacze borykają się z nieprzystawalnością systemów gospodarczych, administracyjnych, społecznych, politycznych i wielu innych dziedzin, na których odcisnęło się piętno specyfiki danego obszaru kulturowego na zasadzie „co kraj to obyczaj”. W celu poznania tych „systemowych obyczajów” tłumacz musi podjąć badania komparatystyczne, stwierdzić stopień przystawalności poszczególnych pojęć i zdecydować o ewentualnej ich tożsamości. O tej trudnej materii pisze **Hanna Reczulska** w artykule pod znamienym tytułem „Nieprzystawalność systemów edukacji na świecie”, w którym przekonuje, że odpowiedź na pytanie „jak tłumaczyć” brzmi – „nie tłumaczyć wcale, tylko cytować”. Ponieważ autorka prezentuje urzędowe stanowisko Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, dla tłumaczy przysięgłych jest to lektura obowiązkowa.

A jak tłumacz już się ze wszystkim upora i stworzy w pocie czoła przekład trudnego tekstu prawnego lub prawniczego, to potrafią mu odmówić praw autorskich i musi udowadniać, że jest twórcą, o czym pisze **Katarzyna Rubach**, obalając błędne przekonania niektórych prawników, którzy na szczęście nie wszystkich przekonują swoimi wywodami.

Po artykułach, których tematyka dotyczy wszystkich tłumaczy – niezależnie od ich języka robocznego – kolejne dwa artykuły są przeznaczone dla tłumaczy języka francuskiego. **Ewa Betańska**, na tle historii francuskiego *Code civil* i jego roli w tworzeniu polskiego Kodeksu cywilnego, w tym również – polskiej terminologii przeniesionych na grunt rodzimy instytucji prawnych, wskazuje na rolę zapożyczeń, które były narażone na krytykę i niechęć użytkowników zanim zostały powszechnie zaakceptowane. Natomiast **Aleksandra Machowska**, relacjonując przebieg postępowania ochronnego (*procédure de sauvegarde*) proponuje równocześnie polską terminologię francuskich pojęć, których znajomość jest niezbędna do tłumaczenia orzeczeń o postępowaniu insolwencyjnym.

Anglistów zainteresuje **Łucja Biel**, która rozważa tym razem angielskie ekwiwalenty polskiej terminologii i frazeologii związanej z reprezentacją spółki, zwracając uwagę na terminy polisemiczne, podczas gdy **Tomasz Borkowski**, inaczej interpretując ten sam wątek, ostrzega tłumaczy przed pozorną polisemią części składowych terminów prawnych, ilustrując to zjawisko na przykładzie terminów z dziedziny papierów wartościowych. **Mariusz Górnicz** w swoim artykule zajmuje się zaś angielskimi odpowiednikami wyrazu „badanie” w tekstach medycznych.

Natomiast tłumacze języka niemieckiego pożyteczną wiedzę znajdą w artykule **Artura D. Kubackiego** na temat nazw ustaw niemieckich i polskich oraz proponowanych sposobów ich tłumaczenia. Propozycje niemieckich ekwiwalentów dla pojęć występujących w polskiej wersji suplementu do dyplomu podaje w swoim artykule **Marta Czyżewska**.

Z kolei italianiści chętnie rozważą propozycje, jakie poddaje **Jolanta Kowalska Durazzano** w artykule na temat ekwiwalentów polskich i włoskich terminów urzędowych. Terminologię europejskiego systemu banków centralnych strefy euro oraz potrzebę ujednolicenia ekwiwalentów rosyjskich omawia **Danuta Przepiórkowska**, natomiast **Teresa Zobek** zajmuje się rosyjskimi ekwiwalentami polskich terminów z zakresu prokury.

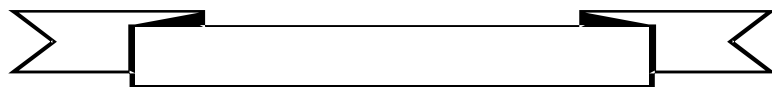
Wszystkich niewątpliwie zainteresuje kulturoznawczy artykuł na temat stereotypów w kontaktach polsko-niemieckich, który **Marta Czyżewska** wygłosiła podczas VII Małopolskich Warsztatów Przekładu Prawniczego i Specjalistycznego w Zakopanem.

Na koniec w „Naszej recenzji” **Iwona Wowro** z Uniwersytetu Śląskiego omawia publikację Artura Dariusza Kubackiego pt. *Klasyfikacje statystyczne w przekładzie na język niemiecki*.

Ten bogaty wybór tematów i cennych myśli Autorów artykułów wieńczę – tradycyjnie – anegdoty w stałej rubryce „Przekładaniec”, które mają za zadanie przez chwilę rozbawić Czytelnika, dając mu krótkie wytchnienie od traktowanych na serio rozważań trudnych dylematów translator-
skich.

W NUMERZE

Nieprzystawalność systemów edukacji na świecie (Hanna Reczulska)	3
Prawa autorskie tłumaczy tekstów prawnych i prawniczych (Katarzyna Rubach)	7
Francuski <i>Code Civil</i> a polski Kodeks Cywilny (Ewa Betańska)	12
Postępowanie ochronne (<i>procédure de sauvegarde</i>) we Francji – wprowadzenie do przekładu orzeczeń (Aleksandra Machowska)	19
Terminologia i frazeologia reprezentacji spółki (<i>pełnomocnik, prokurent</i> i <i>przedstawiciel</i>) oraz ich angielskie ekwiwalenty (Łucja Biel)	26
W kwestii pozornej polisemii części składowych terminów prawnych z dziedziny papierów wartościowych i finansów (Tomasz Borkowski)	26
Angielskie ekwiwalenty wyrazu „badanie” w tekstach medycznych (Mariusz Górnicz)	53
Jak tłumaczyć nazwy ustaw niemieckich i polskich? (Artur Dariusz Kubacki)	57
Das Diploma Supplement als Übersetzungsgegenstand (Marta Czyżewska)	69
Kilka uwag na temat podstawowych ekwiwalentów polskich i włoskich terminów urzędowych (Jolanta Kowalska Durazzano)	76
Rosyjska terminologia dotycząca europejskiego systemu banków centralnych i strefy euro (Danuta Przepiórkowska)	85
Rosyjskie ekwiwalenty polskich terminów z zakresu prokury (Teresa Zobek)	94
O stereotypach w historii, polityce i kulturze na przykładzie kontaktów polsko-niemieckich (Marta Czyżewska)	100
Nasza recenzja	106
Przekładaniec	108



NIEPRZYSTAWALNOŚĆ SYSTEMÓW EDUKACJI NA ŚWIECIE

Hanna Reczulska

Autorka jest naczelnikiem Wydziału Uznawalności Wykształcenia w Departamencie Obsługi Programów Międzynarodowych i Uznawalności Wykształcenia Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Artykuł omawia nazewnictwo uczelni, stopni i tytułów naukowych w świetle zasad stosowanych w tłumaczeniu przez Wydział Uznawalności Wykształcenia MNSiW oraz kompetentne instytucje i organizacje międzynarodowe.

Uznanie zagranicznego dokumentu za równoważny z krajowym odpowiednikiem oznacza przyznanie posiadaczowi zagranicznego dyplomu czy stopnia naukowego takich samych praw akademickich i zawodowych, jakie przysługują posiadaczom krajowych dokumentów.

Ze względu na to, że systemy edukacji różnią się między sobą, określenie odpowiednika nie zawsze jest sprawą prostą i oczywistą, jak to może się wydawać. Wymaga to bowiem gruntownej znajomości systemu edukacji kraju, w którym dany dokument został uzyskany, czy nawet szczegółowych programów nauczania, a nie tylko nazewnictwa właściwego dla danego systemu w języku obcym. Organy oceniające dokumenty o wykształceniu – zanim ustalą krajowy równoważnik zagranicznego dokumentu – sprawdzają autentyczność dyplomu, status zagranicznej uczelni (akredytację), status dyplomu (uprawnienia akademickie i zawodowe), jakość kształcenia oraz dodatkowe dokumenty wydawane razem z dyplomem (suplement do dyplomu, transkrypt). Może się zdarzyć, że dwa dyplomy nadające taki sam tytuł zawodowy będą miały różne odpowiedniki w polskim systemie edukacji albo w ogóle nie będą mogły zostać uznane.

Z problematyką uznawalności wykształcenia uzyskanego za granicą nierozzerwalnie związana jest kwestia tłumaczenia dokumentów. Tłumaczenie ma bowiem istotne znaczenie dla prawidłowej oceny wartości oryginalnego dokumentu, a tym samym – dla ustalenia właściwego ekwiwalentu. Przedmiotem uznania jest oryginalny dokument, ale dla osoby nieznającej języka w którym został on sporządzony, źródłem informacji jest tłumaczenie. Dlatego tak ważna jest wierność przekładu niepozostawiająca praktycznie pola dla inwencji twórczej. Niedopuszczalna jest jakakolwiek interpretacja tekstu dokumentu lub zamieszczanie w tłumaczeniu informacji, których nie ma w oryginalnym dokumencie.

Mając na uwadze ogromne znaczenie tłumaczenia w procesie oceny zagranicznego dokumentu o wykształceniu, Komitet Konwencji Lizbońskiej – w przyjętym na drugim spotkaniu w Rydze, dnia 6 czerwca 2001 *Zaleceniu w sprawie kryteriów i procedur oceny wykształcenia uzyskanego za granicą* – zawarł również zapisy dotyczące tłumaczeń. Punkt 23 *Zalecenia* skierowany jest do organów zajmujących się uznawalnością wykształcenia. Wynika z niego, że należy unikać nadmiernych wymagań odnośnie do tłumaczenia dokumentów oraz wyraźnie określić wymogi w tym zakresie, a w szczególności potrzebę przedstawiania przez wnioskodawców tłumaczeń uwierzytel-

nionych przez tłumaczy przysięgłych. Punkt 24 *Zaleceń* adresowany jest bezpośrednio do tłumaczy. Punkt ten mówi jasno, że regułą powinno być podawanie uzyskanego za granicą tytułu w wersji oryginalnej, bez tłumaczenia. Tłumaczenie tytułu zakłada bowiem jego ocenę, która powinna być dokonywana jedynie przez ekspertów z dziedziny uznawania wykształcenia. W razie potrzeby można stosować transliterację. Transliteracja umożliwia czytelnikom nieznającym alfabetu lub systemu zapisu oryginalnego języka odczytanie wyrazów i wyrażeń z tego języka. Zabieg transliteracji należy stosować zgodnie z zasadami określonymi w standardowych systemach, o ile takie istnieją.

W tłumaczeniu nie należy także przyrównywać zagranicznych typów szkół do polskich odpowiedników ani „przeliczać” ocen czy punktów kredytowych.

Poniżej przedstawiam kilka przykładów, w których ustalenie polskiego odpowiednika wymaga dobrej znajomości zagranicznego systemu edukacji oraz programu studiów:

- dany tytuł zawodowy może potwierdzać różny poziom wykształcenia w różnych krajach, w których jest nadawany.

Na przykład dyplom *licence* wydany we Francji potwierdza ukończenie studiów pierwszego stopnia. Natomiast we francuskojęzycznej części Belgii (Walonii) dyplom *licence* potwierdza ukończenie jednolitych studiów odpowiadających poziomowi polskich studiów magisterskich.

Tytuł zawodowy może też potwierdzać różny poziom wykształcenia na obszarze jednego kraju. Na przykład w Wielkiej Brytanii tytuł zawodowy *Bachelor* potwierdza ukończenie studiów pierwszego stopnia. Tymczasem dyplom *Bachelor of Civil Law* wydawany przez *University of Oxford* potwierdza ukończenie studiów drugiego stopnia.

Podobnie jest z dyplomem *Master of Arts*. W całej Wielkiej Brytanii jest to przede wszystkim dyplom ukończenia studiów drugiego stopnia, ale niektóre szkockie uczelnie nadają tytuł zawodowy *Master of Arts* po ukończeniu studiów pierwszego stopnia (odpowiadającego poziomowi polskiego dyplomu licencjata).

Zakres uprawnień może być różny w zależności od osiągniętych wyników (*Bachelor*). W Wielkiej Brytanii jest kilka kategorii dyplomów *Bachelor* wydawanych po ukończeniu studiów pierwszego stopnia: *Bachelor (first class Honors)*, *Bachelor (second class Honors, 1st division)*, *Bachelor (second class Honors, 2nd division)*, *Bachelor (second class Honors, 3rd division)*, *Bachelor (third class Honors)*, *Bachelor (pass)*. Każdy z wymienionych tytułów zawodowych *Bachelor* daje inne uprawnienia akademickie (prawo do dalszego kształcenia) oraz zawodowe. Dyplom *Bachelor (pass)* w zasadzie uprawnia zaledwie do dalszego kształcenia i daje jego posiadaczowi bardzo słabą pozycję na rynku pracy.

Istnieją też dokumenty, które w ogóle nie mają odpowiednika w polskim systemie edukacji. Na przykład niemiecki *Vordiplom* – to dokument wydawany po ukończeniu kilku semestrów studiów jednolitych, zaś francuski dyplom *Diplôme d'Études Approfondies (DEA)* – to dyplom jednorocznych studiów odbywanych po ukończeniu

jednolitych studiów prowadzących do *Maîtrise*, uprawniający do wstępu na studia doktoranckie.

A ponadto systemy edukacji podlegają zmianom. Zmieniają się nazwy dyplomów i tytułów zawodowych. Zdarza się tak, że dany dyplom poświadcza różny poziom edukacji w zależności od tego, w którym roku został wydany. Na przykład włoski dyplom *laurea* przed wprowadzeniem studiów dwustopniowych poświadczał ukończenie studiów jednolitych, a obecnie *laurea* to zarówno dyplom ukończenia studiów pierwszego stopnia, jak i drugiego stopnia. Polski odpowiednik można określić dopiero po zapoznaniu się z dodatkowymi dokumentami wydawanymi razem z dyplomem.

Ponadto należy zaznaczyć, że w opracowaniach dotyczących systemów edukacji przygotowywanych przez organizacje międzynarodowe (np. UNESCO, Eurydyce) nazwy tytułów zawodowych oraz nazwy typów szkół podawane są w brzmieniu oryginalnym.

Przyrównanie zagranicznego tytułu zawodowego lub stopnia i tytułu naukowego nadanego za granicą do jednego z tytułów i stopni nadawanych w Polsce jest formą uznania ich równoważności. Na mocy obowiązujących obecnie przepisów – art. 24 ustawy z dn. 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki /Dz. U. Nr 65, poz. 595/ oraz art. 192 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o Szkolnictwie Wyższym – polski równoważnik zagranicznego tytułu zawodowego, stopnia i tytułu naukowego może zostać określony na podstawie umowy międzynarodowej lub w drodze nostryfikacji. Na podstawie umów uznawane są tylko dokumenty spełniające wymagania w nich określone i wydane w czasie ich obowiązywania. Poświadczeniem tego faktu jest zaświadczenie wydane przez kompetentny organ państwowy. Zgodnie z obowiązującymi przepisami o nostryfikacji – rozporządzeniem Ministra Edukacji i Nauki z dnia 24 lutego 2006 r. w sprawie nostryfikacji dyplomów ukończenia studiów wyższych uzyskanych za granicą oraz rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 3 czerwca 2005 w sprawie nostryfikacji stopni naukowych i stopni w zakresie sztuki uzyskanych za granicą – polski odpowiednik zagranicznego dyplomu (stopnia naukowego) mogą określić rady podstawowych jednostek organizacyjnych uczelni (lub instytutów naukowych) uprawnionych do nadawania stopnia doktora (lub doktora habilitowanego w przypadku stopni naukowych). Tłumacze nie mają takich uprawnień.

Przekroczeniem swych uprawnień przez tłumacza należy określić także sytuacje, w których dokonuje on nie tylko tłumaczenia zagranicznego dyplomu, ale przyrównuje go do polskiego systemu edukacji. Powszechne są przypadki, w których tłumacz zamienia oryginalną nazwę dokumentu, uczelni, tytułu zawodowego lub stopnia naukowego na nazwę polską, którą uzna za odpowiednią w stosunku do zagranicznej. I tak np.:

- zamiast rosyjskiego stopnia naukowego *kandydata nauk* pojawia się w tłumaczeniach nazwa polskiego odpowiednika tego stopnia, czyli *doktora* – a przecież rosyjski stopień *doktora* jest odpowiednikiem polskiego stopnia *doktora habilitowanego*. Osoba nie znająca języka rosyjskiego nie będzie mogła rozpoznać, czy ma

do czynienia z dyplomem o nadaniu niższego, czy też wyższego stopnia naukowego w Rosji,

- zagraniczne nazwy szkół zamienia się dość dowolnie polskimi wyrazami określającymi inny poziom szkolnictwa. Radzieckie szkoły o nazwie *uczyliszcze* (odpowiednik polskich średnich szkół zawodowych, w tym policealnych) bywają tłumaczone jako szkoły wyższe,
- podobnie bywa z nazwami dokumentów: amerykańskie *high school diploma* lub brytyjskie świadectwa GCE tłumaczone są jako świadectwa dojrzałości (choć równoważność taka może zostać ustalona jedynie przez kuratorów oświaty po przeprowadzeniu nostryfikacji). Podobnie bywa z dyplomami ukończenia studiów wyższych: amerykański tytuł *Bachelor*, lub ukraiński *bakałwr* tłumaczone są w sposób nieuprawniony jako tytuł licencjata.

Opisana powyżej praktyka jest niezgodna z zasadami tłumaczenia dokumentów o wykształceniu określonymi w *Zaleceniu w sprawie kryteriów i procedur oceny wykształcenia uzyskanego za granicą* (pkt. 24 załącznika do *Zaleceń*) i niezgodna z polskimi przepisami dotyczącymi uznawalności zagranicznych dyplomów i stopni naukowych.

Departament Obsługi Programów Międzynarodowych i Uznawalności Wykształcenia, w którego kompetencjach leży problematyka uznawalności wykształcenia uzyskanego za granicą, akceptuje tylko należycie wykonane tłumaczenia uwierzytelnione i zachęca do tego także inne instytucje zajmujące się tą problematyką.

Z satysfakcją należy stwierdzić, że zalecenia § 39 Kodeksu tłumacza przysięgłego z 2005 r. są zgodne ze strategią i zasadami tłumaczenia stosowanymi przez WUW MNiSW. Ponadto należy podkreślić, w kontekście często pojawiających się falsyfikatów, że tłumaczenie powinno być uwierzytelnione (podpisane i opieczetowane) w taki sposób, by nie było zastrzeżeń co do jego autentyczności. Pewne trudności w tym zakresie zdarzają się przy tłumaczeniach dokonanych na kilku stronach. Tłumacz przysięgły powinien więc poświadczyć całość tłumaczenia, zgodnie z § 52 Kodeksu tłumacza przysięgłego. Natomiast w celu ułatwienia identyfikacji tłumaczonego dokumentu z jego przekładem tłumaczenie powinno być zszyte przez tłumacza z kserokopią lub wydrukiem skanu tłumaczonego dokumentu w taki sposób, aby nie było wątpliwości, że tłumaczenie dotyczy właśnie tego dokumentu.

W dobie lepszej współpracy agend rządowych z organizacjami pozarządowymi można mieć nadzieję, że dokumenty związane z wykształceniem będą tłumaczone poprawniej w wyniku upowszechniania wiedzy na temat nieprzystawalności systemów edukacji w środowisku tłumaczy przysięgłych.

SUMMARY

The author of this article on the incompatibility of education systems around the world is an officer in the Polish Ministry of Science and Higher Education dealing with recognition of academic qualifications. Her article describes the issues of translating the names of higher education institutions, professional titles and academic degrees in keeping with the principles adhered to by both the Ministry and competent international institutions and organizations.

PRAWA AUTORSKIE TŁUMACZY TEKSTÓW PRAWNYCH I PRAWNICZYCH

Katarzyna Rubach

Autorka jest absolwentką studiów prawniczych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i Uniwersytetu Cambridge oraz aktywnym tłumaczem prawniczym, prowadzi kancelarię radcy prawnego i program szkoleń pod nazwą „Akademia Tłumacza Prawniczego” przeznaczony dla osób przygotowujących się do państwowego egzaminu na tłumacza przysięgłego i tłumaczy chcących poszerzyć swoją wiedzę z dziedziny prawa. Specjalizuje się w prawie cywilnym, handlowym i prawie własności intelektualnej.

Wstęp

Przedmiotem poniższych rozważań są zagadnienia związane ze statusem tłumaczy języka prawnego i prawniczego jako twórców w rozumieniu prawa autorskiego. Istniejące w doktrynie poglądy, zgodnie z którymi tłumaczom prawnym i prawniczym nie przysługuje ochrona autorskoprawna, prowadzą w praktyce do daleko idących naruszeń tak ważnych interesów tej grupy zawodowej. Rozpowszechniona jest wykładnia przepisów ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r., Nr 90, poz. 631 ze zm.) prowadząca do błędnego wniosku, zgodnie z którym tłumaczom tekstów prawnych i prawniczych nie przysługuje ochrona przewidziana w tej ustawie. Niekiedy zapomina się, iż na gruncie prawa polskiego odpowiedzi na pytanie, czy tłumaczowi tekstu prawnego i prawniczego przysługują prawa autorskie należy szukać nie tylko na gruncie powyższej ustawy, ale przede wszystkim należy mieć na uwadze postanowienia konwencji berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych, której Polska jest sygnatariuszem od 1919 r. Przy czym, od dnia 4 sierpnia 1990 r. Polska jest związana – w zakresie art. 1-21 aktem paryskim konwencji berneńskiej z 21 lipca 1971 r.

Tłumaczenie jako utwór w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych

Na gruncie art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przedmiotem ochrony jest utwór, czyli każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. Utwór jest przedmiotem prawa autorskiego od chwili ustalenia, chociażby miał postać nieukończoną (art. 1 ust. 3 ustawy). Natomiast stosownie do art. 2 ust. 1 ustawy – opracowanie cudzego utworu, w szczególności tłumaczenie, przeróbka, adaptacja, jest również przedmiotem prawa autorskiego – bez uszczerbku dla prawa do utworu pierwotnego. A zatem tłumaczenie jako opracowanie cudzego utworu jest nowym, odrębnym utworem, do którego prawa przysługują jego twórcy, czyli tłumaczowi. Taka

redakcja powyższej normy prawnej jednoznacznie przemawia za przyznaniem tłumaczowi, w tym tłumaczowi tekstów prawnych i prawniczych, ochrony przewidzianej w przepisach prawa autorskiego. Nie powinno budzić wątpliwości twierdzenie, iż tłumaczenie prawne i prawnicze, jako dobro niematerialne, które stanowi przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze (jest wynikiem osobistej twórczości) jest objęte ochroną prawa autorskiego.

W przepisie art. 4 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych zostały wymienione kategorie dóbr niematerialnych, które nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego. Są to: 1) akty normatywne lub ich urzędowe projekty, 2) urzędowe dokumenty, materiały, znaki i symbole, 3) opublikowane opisy patentowe lub ochronne, 4) proste informacje prasowe. W świetle tego przepisu powyższe dobra niematerialne, nawet jeżeli spełniają kryteria utworu określone w art. 1 ust. 1 ustawy, czyli mają charakter twórczy i indywidualny, są wyłączone spod ochrony prawa autorskiego.

Sąd Najwyższy w Wyroku z dnia 13 stycznia 2006 r. przyjął, iż „Prawo autorskie zależne powstać może wówczas, gdy istnieje uprzednio – i równoległe – autorskie prawo „pierwotne” do utworu, którego twórczego opracowania dokonała osoba powołująca się na przysługujące jej prawo zależne. Brak prawa pierwotnego, czy to z uwagi na niewykazywanie przez opracowane elementy istotnych cech utworu, czy to z uwagi na wyłączenie ochrony prawa autorskiego z mocy art. 4 ustawy, musi skutkować przyznaniem osobie dokonującej opracowania tychże elementów ochrony przewidzianej dla utworu pierwotnego.” (Lex Polonica, nr 405573). A zatem przyjmuje się, iż przesłanką istnienia praw autorskich do utworu zależnego, np. tłumaczenia, jest istnienie praw autorskich do utworu pierwotnego, który został opracowany, np. przetłumaczony. Skoro określone dobro niematerialne nie jest utworem w rozumieniu prawa autorskiego, to jego opracowanie nie może stanowić utworu zależnego. W konsekwencji na gruncie przepisu art. 4 w wyniku błędnej, gdyż zbyt daleko idącej interpretacji, prezentowane są poglądy, że tłumaczenia kategorii dóbr z wymienionych w tym przepisie, nie mogą być uznane za przedmiot prawa autorskiego (Sobolewska 2007). Taka interpretacja – choć na pozór logiczna – prowadzi do nieuzasadnionego uproszczenia odpowiedzi na pytanie dotyczące ochrony praw tłumaczy kategorii dóbr wyłączonych przez ustawodawcę spod ochrony prawa autorskiego, które są ujęte w art. 4 ustawy.

Przede wszystkim, jeżeli chodzi o dobra niematerialne wymienione w art. 4 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych należy rozróżnić dwa rodzaje ich opracowań – tłumaczeń. Są to tłumaczenia „urzędowe” i „nieurzędowe”. W obecnym stanie prawnym trudno nie zgodzić się z poglądem, że spod ochrony autorskoprawnej ustawodawca wyłączył urzędowe tłumaczenia dóbr niematerialnych wymienionych w art. 4 ustawy (Barta, Markiewicz 2008: 45). Jednak w odniesieniu do tłumaczeń nieurzędowych nieprzyznanie ich twórcom, czyli tłumaczom, ochrony przewidzianej w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych jest całkowicie pozbawione podstawy prawnej.

Wyłączenie spod ochrony prawa autorskiego zawarte w art. 4 ustawy należy – zgodnie z zasadami wykładni zwężającej (*interpretatio restrictiva*) – interpretować ściśle. Wymieniony w art. 4 ustawy o prawie autorskim katalog dóbr niematerialnych,

które nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego bez względu na cechy twórczości, jest katalogiem zamkniętym i podlega wykładni zwężającej, gdyż wyjątków nie można interpretować rozszerzająco (*exceptiones non sunt extentendae*). Wspólną cechą kategorii dóbr niematerialnych wymienionych w przepisie art. 4 ustawy jest to, że mają one urzędowy charakter. Dlatego też za słuszne należy uznać twierdzenia Jana Błeszyńskiego, że „tłumaczenie aktu normatywnego (np. ustawy) lub umowy międzynarodowej jest utworem, do którego prawa autorskie służą twórcy, czyli tłumaczowi. Dopiero z chwilą kiedy tłumaczenie zgodnie z przyjętymi w danej dziedzinie zasadami uzyskuje status oficjalny, np. jako urzędowe tłumaczenie (...) staje się dokumentem urzędowym i korzystanie z niego nie podlega ochronie na podstawie ustawy” (Błeszyński 1995: 27-31).

A zatem nie można przyjąć, iż w świetle przepisu art. 4 ustawy tłumaczenie prawne i prawnicze zasadniczo nie jest objęte ochroną prawa autorskiego. Taka interpretacja stoi w sprzeczności nie tylko z zasadami wykładni norm prawnych, ale również nie uwzględnia definicji utworu, zawartej w art. 2 ust. 1.

Analizując status tłumacza języka prawnego i prawniczego, należy przede wszystkim mieć na uwadze, iż każde tłumaczenie, w tym tłumaczenie aktu normatywnego i dokumentu urzędowego, jest działalnością twórczą o indywidualnym charakterze, a zatem spełnia przesłanki utworu, o którym mowa w art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Tłumaczenie tego samego tekstu, wykonane przez różne osoby, nigdy nie doprowadzi do powstania tożsamego rezultatu.

Tłumaczenie jako przedmiot ochrony konwencji berneńskiej

Status tłumacza języka prawnego i prawniczego jako twórcy w rozumieniu prawa autorskiego należy rozpatrywać również na gruncie postanowień konwencji berneńskiej, która reguluje te zagadnienia. Wynika to z art. 91 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym „ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana”. Należy przez to rozumieć, iż ratyfikowane umowy międzynarodowe, w tym również konwencja berneńska, po ich ogłoszeniu stanowią część porządku prawnego RP, a normy prawne w nich zawarte należy stosować bezpośrednio, gdyż są one normami prawa wewnętrznego o charakterze powszechnie obowiązującym. Stosowanie norm umów międzynarodowych polega na przyporządkowywaniu norm prawa międzynarodowego do indywidualnych i konkretnych przypadków (Banaszak 2009). „Ma to znaczenie przede wszystkim w sytuacjach, gdy istnieje luka w systemie prawa krajowego, gdy dane zagadnienie regulowane jest wyłącznie lub w znacznej części tylko przez prawo międzynarodowe lub gdy istnieje sprzeczność między normą krajową a normą międzynarodową, której nie da się pogodzić w drodze wykładni prawa krajowego” (Czapliński, Wyrozumska 2001: 118). Taka pozorna sprzeczność istnieje właśnie pomiędzy interpretacją przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych a uregulowaniami konwencji berneńskiej. Dlatego też tłumacz prawniczy jest uprawniony do powoływania się na odpowiednie postanowienia konwencji berneńskiej.

Zgodnie z art. 2 ust. 3 konwencji berneńskiej – Bez uszczerbku dla praw autora **dzieła** oryginalnego, **na równi z utworami oryginalnymi podlegają ochronie tłumaczenia**, adaptacje, układy muzyczne i inne opracowania dzieła literackiego lub artystycznego. Przepis ten zawiera normę prawną, na podstawie której tłumaczenie tekstów prawnych i prawniczych jest objęte ochroną prawa autorskiego. Odzwierciedleniem tej normy przez przepis art. 2 ust. 1 ustawy o prawie autorskim, zgodnie którym „**opracowanie cudzego utworu jest przedmiotem prawa autorskiego bez uszczerbku dla prawa do utworu pierwotnego**”. Jako przykład takiego opracowania, podlegającego ochronie autorskoprawnej, ustawodawca *expressis verbis* wymienia tłumaczenie, przez co należy rozumieć również tłumaczenie tekstu prawnego i prawniczego.

Konwencja berneńska, której regulacji podlegają również tłumaczenia prawne i prawnicze, opiera się na następujących podstawowych zasadach:

1) **zasada „minimum konwencyjnego”**, zgodnie z którą krajowe prawo wewnętrzne powinno zapewnić co najmniej taką ochronę praw autorskich jak przedmiotowa konwencja;

Przez zasadę konwencyjnego minimum ochrony należy rozumieć, iż *ex iure conventionis* wszystkim autorom, w tym tłumaczom tekstów prawnych i prawniczych, zostało zagwarantowane określone w niej minimum ochrony ich praw autorskich, a zatem ochrona udzielana jest bez względu na poziom ochrony ustalony w kraju, w którym się jej dochodzi.

2) **zasada „asymilacji”** (tzw. zasada traktowania krajowego), która oznacza równe traktowanie twórców z poszczególnych krajów będących jej sygnatariuszami;

Zasada asymilacji oznacza zrównanie ochrony udzielanej dziełom chronionym na podstawie konwencji z ochroną udzielaną obywatelom własnym. A zatem każdy twórca utworu, do którego znajduje zastosowanie konwencja berneńska, ma zagwarantowane w państwie, w którym dochodzi ochrony, takie same uprawnienia jak twórcy będący obywatelami tego państwa.

3) **zasada automatyczności ochrony** (art. 5 ust. 2), przez którą należy rozumieć, że do objęcia ochroną wystarczy sam fakt stworzenia dzieła; udzielenie ochrony jest niezależne od spełnienia jakichkolwiek formalności;

4) **zasada niezależności ochrony** (art. 2 ust. 1), która oznacza, że ochrona istnieje w krajach członkowskich także wówczas, gdy w kraju pochodzenia dane dzieło nie jest chronione.

W świetle obowiązujących Polskę postanowień konwencji berneńskiej – nawet gdy poziom ochrony krajowej jest niższy niż przewidziany w konwencji, poszukujący ochrony, w tym tłumacz języka prawnego i prawniczego, może powołać się na minimum ochrony konwencyjnej i dochodzić swych praw na tej podstawie.

Zgodnie z artykułem 2 ustęp 4 konwencji berneńskiej – ustawodawstwu państw należących do Związku zastrzega się określenie, jakiej ochrony udziela się urzędowym tekstom aktów prawodawczych, administracyjnych lub sądowych oraz **urzędowym** tłumaczeniom tych tekstów. Przepis ten należy interpretować ściśle, a zatem *a contrario*, w zakresie tłumaczonych tekstów aktów prawodawczych, administracyj-

nych i sądowych niemających charakteru urzędowego, państwa, które są stronami konwencji berneńskiej nie mają swobody w kształtowaniu poziomu ich ochrony na gruncie prawa autorskiego. A zatem nie ma żadnych wątpliwości, iż nieurzędowe tłumaczenia (tłumaczenia tekstów prawnych i prawniczych) są objęte ochroną na zasadach przewidzianych dla wszelkiej działalności twórczej.

Z zawartych w konwencji berneńskiej przepisów, przy uwzględnieniu hierarchii źródeł prawa powszechnie obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej, jasno wynika, że nieurzędowe tłumaczenia tekstów aktów prawodawczych, administracyjnych, w tym tłumaczenia dokumentów i innych tekstów urzędowych oraz tekstów sądowych, są objęte ochroną prawa autorskiego, a zatem tłumacz w tym zakresie ma status twórcy, któremu przysługują wszelkie należne mu uprawnienia przewidziane w przepisach szeroko pojętego prawa autorskiego.

Bibliografia

Banaszak, B. (2009), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Warszawa.

Barta, J., R. Markiewicz (2008), *Prawo autorskie*. Warszawa.

Błęszyński, J. (1995), „Tłumaczenie w świetle nowego prawa autorskiego”, *Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego*, nr 9, str. 27-31.

Czapliński, W., A. Wyrozumska (2001), *Sędzia krajowy wobec prawa między narodowego*. Warszawa.

Sobolewska, R. (2007), „Nie każde tłumaczenie jest utworem”, *Rzeczpospolita*, 14-15 sierpnia 2007 r.

III CSK 40/2005, LexPolonica nr 405573.

SUMMARY

This article deals with the copyright for translations of legislative, administrative, and legal texts that must be granted to their authors under Article 2 of the Berne Convention and according to the Polish Act on copyright and neighbouring rights. The author discusses misconstructions given by certain lawyers without any logical justification and against the basic rules of copyright law.

FRANCUSKI CODE CIVIL A POLSKI KODEKS CYWILNY

Ewa Betańska

Autorka jest absolwentką Nauczycielskiego Kolegium Języka Francuskiego UW, Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego oraz Interdyscyplinarnego Podyplomowego Studium Kształcenia Tłumaczy Prawnictwa i Sądowych ILS UW (2006). Obecnie jest doktorantką na Wydziale Neofilologii UAM w Instytucie Językoznawstwa w Poznaniu.

Wprowadzenie

Zainteresowanie tłumacza kodeksem cywilnym wynika z tego, że kodeks jako podstawowe – choć nie jedyne – źródło prawa cywilnego, stanowi również jego bazę ter-

minologiczną, którą należy zgłębić i odpowiednio stosować dokonując przekładu tekstów z zakresu prawa cywilnego. Znajomość terminów prawnych używanych w tekstach prawodawczych (np. kodeksach) w języku ojczystym i obcym pozwala, z jednej strony, poprawnie odtworzyć myśl twórcy tłumaczonego tekstu, z drugiej zaś – precyzyjnie oddać ją w innym języku.

Język aktów normatywnych, nazwany przez B. Wróblewskiego (1948) *językiem prawnym*, charakteryzuje się daleko posuniętą unifikacją terminologiczną i frazeologiczną (Kierzkowska 2002:18). Dzięki niej, osoby lub organy w miarę jednolicie interpretują przepisy i normy prawne.

Aby zapoznać się z językiem różnych kultur prawnych, najlepiej sięgnąć do tekstów o tej samej randze w hierarchii aktów prawnych. Warunek ten spełniają polski kodeks cywilny i francuski *Code civil*. Ich lektura pozwala rozeznaczyć się w materii określanej jako prawo cywilne oraz ukazuje podobieństwa i różnice w redakcji obu kodeksów. Bardziej wnikliwa analiza pozwoli nam dostrzec odmienności w zakresach znaczeniowych terminów, które na pierwszy rzut oka, wydają się być ekwiwalentne, jak to ma miejsce w przypadku terminu polskiego *osobowość prawna* i francuskiego *personnalité juridique*. Także w ramach jednego języka, odnajdziemy różnice w zakresie semantyki języka naturalnego i prawnego (np. *pupil*, *wydziedziczyć*, *firma*).

Znajomość historii obu aktów oraz wiedza na temat pochodzenia zawartych w nich przepisów i ich ewolucji, z pewnością pomogą dostrzec podobieństwa, a także zrozumieć różnice zachodzące między omawianymi systemami prawnymi i ich elementami.

Dzięki komparatystyce prawniczej, będącej podstawą tłumaczenia tekstów prawnych (Groot 1988: 409), tłumacz bez większych trudności stwierdzi, czy dla danego terminu istnieje znany odbiorcy odpowiednik funkcjonujący w języku docelowym, tzw. **ekwiwalent naturalny** (Šarčević 1997: 233), czy też ze względu na nieprzystawalność systemów prawa może posłużyć się **terminem bezekwiwalentowym**, czyli nieznanym odbiorcy neologizmem terminologicznym (Kierzkowska 2002: 113).

Znaczenie historyczne *Code civil*

Zgodnie z zapowiedzią Konstytuanty w początkach rewolucji, że: „Zostanie zredagowany kodeks cywilny, zwięzły i jednolity dla całego królestwa, kodeks oparty na rozumie i prawie natury tak, by wykluczyć partykularne zwyczaje miejscowe i wszelką dowolność prawną” (Sójka-Zielińska 2008: 33), 21 marca 1804 r. promulgowano *Code civil des Français*.

Nazwa kodeksu zmieniała się wraz z losami jego inicjatora, Napoleona Bonaparte. Pierwsza zmiana nazwy z *Code civil des Français* na *Code de Napoléon* nastąpiła już w 1807 r. Po upadku cesarza akt przemianowano na *Code civil* (1816 r.). W II Cesarstwie powrócono do nazwy *Code de Napoléon* (1852 r.), by ostatecznie w 1870 r. przemianować go znów na *Code civil*.

Kodeks uznawany jest za arcydzieło sztuki legislacyjnej swojej epoki. Posiadał, jak na owe czasy, nowatorską treść i formę. Napisany zwięzłym i zrozumiałym językiem, pozbawiony kazuistycznych opisów, jak i zbyt szerokich, abstrakcyjnych pojęć, realizował monteskiuszowski postulat powszechnej zrozumiałości i służył upowszechnianiu znajomości prawa wśród zwykłych ludzi.

Adaptację przepisów do bardzo różnorodnych i zmieniających się sytuacji życia codziennego kodeks pozostawiał sędziom, którzy, twórczo interpretując elastyczne zwroty ustawowe, stworzyli system „jurysprudencji sędziowskiej”. Dzięki niej dzieło Napoleona oparło się burzom dziejowym, będąc – wobec częstych zmian ustrojów politycznych – jedynym czynnikiem wewnętrznej stabilizacji i ładu prawnego.

Code civil kontynuował bogatą tradycję prawną Francji, godząc różne nurty prawa przedrewolucyjnego (*coutume*, prawo rzymskie, ordonansy królewskie, prawo kanoniczne) z ustawodawstwem okresu Rewolucji (*droit intermédiaire*) (Sójka-Zielińska 2008: 10).

Dzieło życia Napoleona służyć miało narodowemu pojednaniu dzięki zapisanym w nim uniwersalnym wartościom: wolności osobistej jednostki, formalnej równości obywateli wobec prawa, nienaruszalności własności prywatnej, swobody umów. *Code civil* ugruntował liberalny ład ekonomiczny, kładąc ostatecznie kres epoce feudalizmu we Francji i w krajach pozostających pod jej wpływem. Przekład kodeksu na łacinę – zlecony przez Napoleona – miał uczynić go dostępnym dla innych narodów jako model przyszłego kodeksu dla Europy (Sójka-Zielińska 2008: 11).

Kodeks Napoleona w Polsce

Rozbiory Polski w XVIII w. położyły kres rozwojowi polskiego prawa cywilnego. Zostało ono uchylone, a w jego miejsce zaborcy wprowadzili własne prawo, nie związane genetycznie z dawnym prawem polskim (Wolter 1996: 37). W następstwie rozbiorów terytorium nieistniejącego państwa polskiego podlegało różnym systemom prawnym.

Na ziemiach centralnych obowiązywało przez krótki czas prawo pruskie i austriackie. W 1808 r. w utworzonym tam Księstwie Warszawskim cesarz wprowadził Kodeks Napoleona. Nazwa aktu nie uległa zmianie przez cały okres obowiązywania w Polsce. Od 1810 r. Kodeks Napoleona obowiązywał na pozostałych ziemiach przyłączonych do Księstwa. Po upadku imperium napoleońskiego przepisy Kodeksu Napoleona stały się naszym rodzimym prawem, wyrazem narodowej odrębności wobec zaborcy, łącznikiem z kulturą prawną zachodu. Niektóre z jego przepisów obowiązywały na terytorium Polski do 1946 r.

Ponadto Kodeks Napoleona, będąc przedmiotem studiów kilku pokoleń prawników, stanowił punkt odniesienia dla twórców ustawodawstwa niepodległej Polski.

Ówczesny minister sprawiedliwości, Feliks Łubieński, powierzając tłumaczenie Kodeksu Napoleona swojemu sekretarzowi, księdzu Franciszkowi Ksaweremu Szaniawskiemu, nie zdawał sobie w pełni sprawy z trudności tego zadania. Wprawdzie pierwsza wersja tłumaczenia powstała już w 1807 r., lecz uznano, że był to pośpiesznie przygotowany przekład o charakterze czysto informacyjnym (Rosner 2008:272). Weryfikacji zgodności tłumaczenia z tekstem oryginalnym miało dokonać Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Spośród wybitnych uczonych i polityków wybrano dziewięć osób zasłużonych w staraniach o tworzenie języka narodowego, znawców zagadnień lingwistycznych, którzy już wcześniej zajmowali się tłumaczeniami. Byli to: Jan Chrzyciel Albertrandi, Franciszek Ksawery Michał Bohusz, Andrzej Horodyński, Onufry Kopczyński, Samuel Bogumił Linde, Ludwik Osiński, Stanisław Staszic,

Franciszek Ksawery Szaniawski i Jan Zwierzchowski. Mimo pilnej potrzeby opublikowania urzędowej polskiej wersji kodeksu oraz zabiegów zniecierpliwionego ministra Łubieńskiego, prace komisji Towarzystwa Przyjaciół Nauk, trwające kilka lat, nie posuwały się i ostatecznie zakończyły fiaskiem. Stało się tak na skutek zaistniałego konfliktu między zwolennikami języka narodowego, upierającymi się przy stosowaniu terminologii staropolskiego języka prawniczego, mimo jego niedoskonałości (ks. F.K. Bohusz, S.G. Laube) a F.K. Szaniawskim, zwolennikiem literalnego tłumaczenia kodeksu, twórcą i obrońcą nowej terminologii prawnej dla obcych polskiej tradycji uregulowań Kodeksu Napoleona.

W konsekwencji, urzędowa wersja tłumaczenia Kodeksu Napoleona na język polski nigdy nie powstała. Ksiądz Szaniawski dwukrotnie poprawiał i publikował swoje tłumaczenie, a ostatnia jego wersja została wydana w 1813 r. wraz z tekstami: francuskim i łacińskim.

Edycję z 1808 r., uznaną dekretem Fryderyka Augusta jako mającą „powagę w sądach”, Szaniawski opatrzył przypisami, w których wyjaśnił znaczenie francuskich pojęć, niejednokrotnie z przytoczeniem ich łacińskich odpowiedników. Zwięzłe i bardzo trafne uwagi, poczynione przeszło dwieście lat temu przez znawcę Kodeksu Napoleona, nie utraciły nic ze swej aktualności i mogą być pomocne również dziś.

Przepisy Kodeksu Napoleona ulegały w Polsce licznym zmianom, które wynikały z dążenia do udoskonalenia instytucji uregulowanych w nim w sposób wadliwy (uchwalone przez Sejm w 1818 r. prawo hipoteczne oraz prawo o przywilejach i hipotekach z 1825 r. zastąpiły tytuł XVIII księgi trzeciej Kodeksu Napoleona), bądź które były następstwem reakcji przeciwko niektórym tendencjom kodeksu (w zakresie prawa rodzinnego, tzw. kodeks cywilny Królestwa Polskiego z 1825 r. zastąpił księgę pierwszą oraz tytuł V księgi trzeciej Kodeksu Napoleona) (Wolter 1996: 38).

Wpływ Kodeksu Napoleona na terminologię polskiego języka prawa

Wraz z wprowadzaniem do polskiego systemu prawnego obcych rozwiązań zawartych w Kodeksie Napoleona uświadomiono sobie trudność tłumaczenia prawniczego. Okazało się bowiem, że archaiczny, rodzimy język prawa stoi na przeszkodzie wiernemu odtworzeniu francuskich regulacji. Wbrew patriotyczno-lingwistycznym wymogom epoki (Rosner 2008: 283), F.K. Szaniawski zastosował nowe terminy, będące zapożyczeniami z języka francuskiego (galicyzmy) i łaciny (latynizmy). Przykładem elementu językowego przeniesionego z francuskiego i łaciny do języka polskiego jest słowo *kodeks*. Francuski termin *code – recueil officiel des dispositions législatives et réglementaires qui régissent une matière* (Cornu 2005: 162) w 1808 r. w Polsce był zapisywany z łacińską końcówką *-ex* (*kodex*), co w tamtym czasie wzbudzało kontrowersje. K.M. Bohusz proponował nawet konkurencyjne tłumaczenie francuskiego *code* jako *kod*. Współczesny *kodeks* w polskiej nauce prawa zachował to samo znaczenie co francuski *code* i jest definiowany jako akt normatywny (ustawa), którego celem jest całościowe, względnie wyczerpujące i niesprzeczne oraz syntetyczne uregulowanie wybranej sfery życia społecznego, zastępujące dotychczasowe rozproszone akty normatywne (Jabłońska-Bonca 1994: 68).

Poniżej przedstawiamy przykłady użytych przez Szaniawskiego **zapożyczeń właściwych naturalizowanych**. Są to wyrazy, które uległy transferowi z języka francuskiego do polskiego niemal w niezmienionej postaci i bez zmiany znaczenia. Jedynie pisownia i wymowa zostały dostosowane do konwencji języka polskiego. I tak, w polskim języku prawnym lub prawniczym, napotykamy: inwentarz (*inventaire*), areszt (*arrestation*), kurator (*curateur*), akcja (*action*), rezerwa (*réserve*), masa (*masse*), gwarancja (*garantie*), akta (*actes*), kontrakt (*contrat*), hipoteka (*hypothèque*), tytuł (*titre*), artykuł (*article*), trybunał (*tribunal*), instancja (*instance*), sukcesja (*succession*), apelacja (*appelation*), notariusz (*notaire*), alimentacja (*alimentation*), alimenty (*aliments*), kaucja (*caution*), pupil (*pupille*), suma (*somme*), licytacja (*licitation*), protokół (*protocole*), testator (*testateur*), pensja (*pension*), rejestr (*registre*).

Termin „testament” (fr. *testament*) jest **zapożyczeniem prostym**, czyli wyrazem z języka wyjściowego pozostawionym w niezmienionej formie (Lukszyn 1993:399).

Zastosowanie **zapożyczeń strukturalnych** (kalki językowej) uczyniło tłumaczenie Szaniawskiego jasnym i zwięzłym. Oto kilka przykładów kalek słowotwórczych: wstępni (*ascendants*), zstępni (*descendants*), niegodny (*indigne*) oraz kalek frazeologicznych: dobrodziejstwo inwentarza (*bénéfice d’inventaire*), otwarcie spadku (*ouverture de la succession*), śmierć cywilna (*mort civile*), akta stanu cywilnego (*actes d’état civil*), pod tytułem darmym (*à titre gratuit*), kurator spadku bezdziedzicznego (*curateur à la succession vacante*), przyjęcie spadku (*acceptation de la succession*), odstąpienie (obecnie „odrzućcie”) spadku (*renonciation à (la) succession*), wykonawca testamentu (*exécuteur testamentaire*), tytuł własności (*titre de la propriété*), odpowiedzialny solidarnie (*solidairement responsable*).

Odwołać testament (*révoquer un testament*), odrzucić spadek (*renoncer à la succession, répudier la succession*), złożyć na ręce (*déposer entre les mains*) są przykładami **ekwiwalentów frazeologicznych**, czyli wyrażen czasownikowych utworzonych zgodnie z zasadami języka docelowego w zakresie przyjętych związków międzywyrazowych, tzw. kolokacji (Kierzkowska 2002: 123).

Nie udało się autorowi tłumaczenia Kodeksu Napoleona uniknąć **ekwiwalentów opisowych**, zazwyczaj wieloczłonowych i niepraktycznych w użyciu, na przykład: używanie-przychodów (*usufruit*), obecnie „użytkowanie”, używający-przychodów (*usufruitier*), obecnie „użytkownik”, zyskujący zapis (*legataire*), obecnie „zapisobiorca”, zajęcie urzędowe (*saisie*), zapis pod tytułem szczególnym (*legs particulier*).

Polski kodeks cywilny

Kodeks cywilny, uchwalony 23 kwietnia 1964 r. wraz z przepisami wprowadzającymi, wieńczył trwający od 1919 r. okres unifikacji i kodyfikacji polskiego prawa cywilnego.

Był wielokrotnie nowelizowany. Największych, systemowych zmian w kodeksie dokonano po roku 1989 wraz z odejściem od gospodarki nakazowej i zastąpieniem jej gospodarką rynkową. Nowelą z 28 lipca 1990 r. zniesiono tzw. jednostki gospodarki uspołecznionej, zlikwidowano podział na własność społeczną, indywidualną i osobistą, przyznano przedsiębiorstwom państwowym tytuł własności przedmiotów znajdujących się w ich gestii, zliberalizowano również przepisy o obrocie, podziale i dzie-

dziczeniu gospodarstw rolnych. Ustawą z 7 stycznia 1993 r. przyznano dziecku zdolność prawną (warunkową) od chwili jego poczęcia (art. 8 k.c.).

Systematyka *Code civil* i kodeksu cywilnego

Code civil jest aktem obszerniejszym od polskiego kodeksu cywilnego: zawiera 2283 artykuły, podczas gdy akt polski ma ich o połowę mniej – 1088. Wiele przepisów, które we francuskim systemie prawa cywilnego należą do materii kodeksowej, polski ustawodawca umieścił w osobnych aktach [np. w ustawie z dnia 15 lutego 1962 r. o obywatelstwie polskim (Dz.U. Nr 28, poz. 353); w ustawie z 29 września 1986 r. prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. Nr 36, poz 180); w ustawie z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jednolity: Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361); w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym].

Inny układ materii kodeksowej w polskim akcie wynika z zastosowania przez ustawodawcę pandektowej systematyki stworzonej na przełomie XVIII i XIX w. przez uczonych z niemieckiej szkoły historycznej.

Celem systemu pandektowego było rozwinięcie i udoskonalenie dawnego prawa rzymskiego tak, aby odpowiadało ono wymogom czasów schyłku feudalizmu i rodzącego się kapitalizmu. Pandektyści unowocześnili systematykę prawa cywilnego, wprowadzając do kodeksu część ogólną odnoszącą się do całej gałęzi prawa. Zawierała ona określenie podmiotów stosunków prawnych, ogólne pojęcie rzeczy oraz przepisy regulujące czynności prawne. Jako materie szczegółowe, niemiecka szkoła pandektów wyodrębniła prawo rodzinne, rzeczowe, zobowiązania i prawo spadkowe.

Wzorowany na systematyce instytucji justyniańskiej (*personae – res – actiones*), francuski *Code civil* nie posiada części ogólnej, a jedynie tytuł wstępny „O ogłaszaniu, skutkach i stosowaniu praw w ogólności”. Kodeks podzielony jest na trzy księgi. Księga pierwsza „O osobach” jest poświęcona prawu osobowemu i rodzinnemu. Księga druga „O majątkach i różnych odmianach własności” zawiera przepisy prawa rzeczowego. Księga trzecia „O różnych sposobach nabywania własności” zajmuje się prawem spadkowym, prawem o zobowiązaniach, o umowach majątkowych małżeńskich, o zastawie, przywilejach i hipotekach oraz o przedawnieniu.

Polski kodeks cywilny posiada cztery księgi: część ogólna, prawo rzeczowe, zobowiązania i spadki. Zestawienie systematyki obu kodeksów przedstawia się następująco:

Code civil 1804	articles 1-6 Titre préliminaire <i>de la publication, des effets et de l'application des lois en général</i>	articles 7-515-8 Livre premier <i>des personnes</i>	articles 516-710 Livre deuxième <i>des biens et des différentes modifications de la propriété</i>	articles 711-2283 Livre troisième <i>des différentes manières dont on acquiert la propriété</i>
Kodeks cywilny 1964 r.	art. 1-125 Księga pierwsza część ogólna	art. 126-352 Księga druga własność i inne prawa rzeczowe	art. 353-921 Księga trzecia zobowiązania	art. 922-1088 Księga czwarta spadki

Jednostki redakcyjne *Code civil* i kodeksu cywilnego

Istnieją różnice w nazewnictwie poszczególnych jednostek redakcyjnych w obu kodeksach. Cechą wspólną jest podział na księgi (*livres*) i tytuły (*titres*). Pozostałe jednostki podziału, mimo podobnego brzmienia np. *paragraphe* – paragraf, które może być mylące, odnoszą się do zupełnie innych jednostek systematyzacyjnych tekstu.

Zgodnie z § 54 i 55 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, podstawową jednostką redakcyjną ustawy jest artykuł. W artykuł ujęta jest każda samodzielna myśl. Powinien on być w miarę możliwości jednozdaniowy, np.: „Pełną zdolność do czynności prawnych nabywa się z chwilą uzyskania pełnoletności” (art. 11 k.c.)

Jeżeli zaś samodzielną myśl wyraża zespół zdań, to dokonuje się podziału artykułu na ustępy. W ustawie określanej jako „kodeks” ustępy oznacza się paragrafami (§) np. art. 10 k.c.: § 1. „Pełnoletnim jest, kto ukończył lat osiemnaście. § 2. „Przez zawarcie małżeństwa małoletni uzyskuje pełnoletność. Nie traci jej w razie unieważnienia małżeństwa”.

Francuska *rédaction législative*, jak pokazują przykłady zaczerpnięte z *Code civil*, nie stosuje tej zasady. Spotykamy artykuły kilkuzdaniowe, a poszczególne zdania (*alinéa*) nie są numerowane. Dla przykładu art. 488 c.c. składa się z trzech zdań. Każde z nich zapisane jest od akapitu, co ułatwia ich policzenie i odnalezienie, w przypadku odesłania do takiego zdania, znajdującego się na przykład w art. 508-1: (...) *visé à alinéa 3 de l'article 488*.

Przyjęło się tłumaczyć *alinéa* na język polski jako „ustęp”, również w odniesieniu do przepisów francuskiego kodeksu. Tymczasem polski wyraz „ustęp” spotykamy wyłącznie w ustawach nie będących kodeksami, zamiast kodeksowych paragrafów. W tym przypadku lepszym rozwiązaniem wydaje się być zastosowanie ekwiwalentu „akapit” (np. *article 488 alinéa 3 du C.c.* → art. 488 akapit 3 Kodeksu Cywilnego).

Mniejszą numerowaną jednostką artykułu spotykaną w *Code civil* jest *tiret* (myślnik). Wówczas przy każdym zdaniu powtórzony jest numer artykułu i myślnika: art. 389-1, art. 389-2, art. 389-3 itd. Wspomniany artykuł dotyczy władzy rodzicielskiej (*autorité parentale*) i został wprowadzony do kodeksu w 1985 r. zmieniając jego pierwotną treść. Również inne artykuły z numerowanymi myślnikami zostały umieszczone w kodeksie na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat (np. art. 491 z 1968 r. składający się z sześciu myślników).

Według polskich zasad techniki prawodawczej, w celu systematyzacji przepisów ustawy artykuły można grupować w jednostki wyższego stopnia. Artykuły zebrane są w rozdziały, rozdziały grupuje się w działy, a działy łączy się w tytuły. W ustawie określanej jako „kodeks” tytuły można grupować w księgi, a księgi – w części, jednak ustawodawca nie wykorzystał tej jednostki. Wyjątkowo, do kodeksu można wprowadzić oddziały, jako jednostki systematyzacyjne niższego stopnia niż rozdział (§ 60 Rozporządzenia). Wprawdzie nie występują one w kodeksie cywilnym, ale warto o nich pamiętać, bo termin „oddział” jest ekwiwalentem francuskiego wyrazu *paragraphe*.

Porównanie nazw jednostek redakcyjnych zastosowanych w kodeksie francuskim i polskim, w kolejności od największej do najmniejszej, przedstawia się następująco:

c.c.	<i>Livre</i>	<i>Titre</i>	<i>Chapitre</i>	<i>Section</i>	<i>Paragraphe</i>	<i>Article</i>	<i>Alinéa/Tiret</i>
k.c.	Księga	Tytuł	Dział	Rozdział	[Oddział]	Artykuł	Paragraf

Bibliografia

- Cornu, G. (2005), *Vocabulaire juridique*. Paris: PUF
- Groot, G.R. (1998), „Problems of Legal Translation from the Point of View of Comparative Lawyer”, [in:] *Translation, our future*. Proceedings of XIth World Congress of FIT. Maastricht: Euroterm.
- Jabłońska-Bonca, J. (1994), *Wstęp do nauk prawnych*. Poznań: Ars boni et aequi.
- Kierzkowska, D. (2002), *Tłumaczenie prawnicze*. Warszawa: Wydawnictwo TE-PIS.
- Lukszyn, J. (red.) (1993), *Tezaurus terminologii translatorycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rosner, A. (2008), „Pierwsze polskie tłumaczenia Kodeksu Napoleona”, [w:] K. Sójka-Zielińska, *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*. Warszawa: LexisNexis. 271-294.
- Šarčević, S. (1997), *New Approach to Legal Translation*. The Hague: Kluwer Law International.
- Sójka-Zielińska, K. (2008), *Kodeks Napoleona. Historia i współczesność*. Warszawa: LexisNexis.
- Wolter, A., J. Ignatowicz, K. Stefaniuk (1996), *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*. Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN.

Źródła internetowe

- www.slownik-online.pl/kopalinski (02.2009) – słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych W. Kopalińskiego
- eduseek.interklasa.pl (09.2009) – artykuł E. Kacperskiego *Zapożyczenia*

SUMMARY

This article, entitled “The French *Code Civil* and the Polish *Civil Code*”, points to the importance of parallel statutory texts as sources from which equivalents can be obtained for translation purposes. The author briefly describes the history of two Civil Codes: the French and the Polish, and shows how much the French Code has affected modern Polish civil law terminology. She examines the first official translation of *Code de Napoléon* in order to highlight the technique of coining terminological neologisms used by F. K. Szaniawski in his translation of 1808. He frequently used loan words, which were critically evaluated in the early nineteenth century, although they did become part of Polish language of the law (e.g., *hipoteka*,

pupil, inwentarz, testator). The arrangement and sequence of all the parts of the two codes and the names of their particular divisions have been compared and contrasted.

POSTĘPOWANIE OCHRONNE (*PROCÉDURE DE SAUVEGARDE*) WE FRANCJI – WPROWADZENIE DO PRZEKŁADU ORZECZEŃ

Aleksandra Machowska

Tłumacz przysięgły języka francuskiego, absolwent UJ w Krakowie, sędzia Sądu Rejonowego w Gliwicach, obecnie delegowana do Ministerstwa Sprawiedliwości jako główny specjalista w Wydziale Spraw Gospodarczych Departamentu Sądów Powszechnych, autor m.in. Polsko-francuskiego słownika terminologii prawniczej (Branta 2000, Wolters Kluwer 2008) oraz współautor i współredaktor Prawa francuskiego t. I i II (Zakamycze/Wolters Kluwer 2003, 2005).

Od dnia 1 maja 2004 r. obowiązuje w Polsce rozporządzenie Rady (WE) Nr 1346/2000 z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie postępowania upadłościowego, zwane „rozporządzeniem o upadłości europejskiej”. Na mocy tego aktu normatywnego wszczęcie postępowania upadłościowego przez sąd państwa członkowskiego właściwy ze względu na miejsce położenia głównego ośrodka podstawowej działalności dłużnika, podlega uznaniu we wszystkich pozostałych państwach członkowskich z chwilą, gdy orzeczenie stanie się skuteczne w państwie wszczęcia postępowania (art. 16 ust. 1 rozporządzenia). Tłumacze stają zatem coraz częściej przed koniecznością dokonywania przekładu orzeczenia francuskiego sądu upadłościowego, co może budzić poważne problemy, ponieważ sąd ten stosuje przepisy prawa francuskiego, odbiegające od regulacji polskiej ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535). Nie będzie wątpliwości wówczas, gdy tłumaczyć będziemy pojęcia odpowiadające polskiej terminologii prawniczej. Inaczej jednak może się stać, gdy tłumacz zetknie się z orzeczeniem o postępowaniu insolwencyjnym, nieznanym polskiej ustawie, jakim jest np. postępowanie ochronne (*procédure de sauvegarde*). Nowe regulacje prawne w zakresie postępowań upadłościowych wprowadziła we Francji ustawa nr 2005-845 (prawo o ochronie przedsiębiorstw, *loi de sauvegarde des entreprises*) z dnia 26 lipca 2005 r., która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2006 r. Na mocy tej ustawy wprowadzono do Kodeksu handlowego (*Code de commerce*) nowe typy postępowań o charakterze naprawczym oraz zmodyfikowano dotychczasowe zasady procedury sanacyjnej i likwidacyjnej. Przepisy wykonawcze wprowadzono dekretem nr 2005-1677 z dnia 28 grudnia 2005 r.

Niestety, tłumaczowi pomocny nie będzie również podręcznik europejskiej sieci sądowniczej (<http://ec.europa.eu/civiljustice/bankruptcy>), z uwagi na to, że nie zadbało o aktualizację zawartych tam danych, odpowiadających stanowi prawnemu sprzed dnia 1 stycznia 2006 r.

Na wstępie wskazać należy, że we francuskich dokumentach i opracowaniach, dotyczących postępowań upadłościowych, spotkać się możemy z następującymi określeniami postępowań zmierzających do egzekucji uniwersalnej, czyli zaspokojenia wielu

wierzycieli w tym samym postępowaniu z całego majątku dłużnika – tzw. wspólnego dochodzenia roszczeń: *procédures collectives* (postępowania zbiorowe) lub *procédures d'insolvabilité* (postępowania na wypadek niewypłacalności, a lepiej: postępowania insolwencyjne). Wszystkie te terminy można przetłumaczyć jako postępowanie upadłościowe, chociaż – z uwagi na specyfikę polskich regulacji prawnych w tym zakresie i na rozwiązania przyjęte we Francji – nie będzie to określenie w pełni oddające istotę postępowania. W świetle bowiem polskiej ustawy, o upadłości możemy mówić wówczas, gdy dłużnik jest już niewypłacalny, czyli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych (art. 10 i 11 Prawa upadłościowego). Tymczasem francuskie postępowanie ochronne nie jest postępowaniem prowadzonym w stosunku do dłużnika niewypłacalnego. Niemniej, jest to postępowanie zaliczone, w świetle rozporządzenia 1346/2000, do postępowań upadłościowych, chociaż w przypadku tego akurat aktu normatywnego przyczyną jest zapewne swoista kalka pojęciowa z polskiego systemu prawnego. W art. 1 ust. 1 rozporządzenia mówi się już bowiem o „zbiorowych postępowaniach przewidujących niewypłacalność dłużnika” (wersja francuska: *procédures collectives fondées sur l'insolvabilité du débiteur*).

Postępowanie ochronne

Francuskie postępowanie ochronne (*sauvegarde*) jest nową instytucją w przepisach prawa upadłościowego i nie ma swojego odpowiednika w polskim prawie upadłościowym i naprawczym. Z tego względu w Krajowym Rejestrze Sądowym wszczęcie tego typu postępowania oznaczane jest wpisem: „postępowanie upadłościowe (*sauvegarde*)”. Nazywane jest ono czasem *un redressement judiciaire anticipé*, wyprzedzającym postępowaniem naprawczym. Jego celem jest umożliwienie przedsiębiorcy, poprzez szybkie reagowanie na sygnały ostrzegawcze, podjęcia działań na bardzo wczesnym etapie, zanim jeszcze problemy finansowe dadzą się odczuć w sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa i zanim dojdzie do zaprzestania wykonywania zobowiązań pieniężnych, oraz ułatwienie reorganizacji przedsiębiorstwa tak, aby możliwe było kontynuowanie działalności gospodarczej, utrzymanie miejsc pracy i zaspokojenie roszczeń wierzycieli. Przesłanki do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania ochronnego wystąpią np. wówczas, gdy dojdzie do skumulowania kilku niesprzyjających okoliczności: spadku obrotów handlowych, zwiększenia kosztów produkcji, zapowiedzi wycofania się instytucji bankowych z kredytowania przedsiębiorcy, trudności płatniczych kontrahentów itp.

We Francji o wszczęciu tego postępowania sąd orzeka wyrokiem (*jugement*), natomiast w polskim systemie prawnym postępowanie upadłościowe prowadzone jest według przepisów kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym, toteż wszystkie orzeczenia zapadają w formie postanowienia.

Zasadą jest, że w trakcie postępowania ochronnego dłużnik sprawuje zarząd swoim majątkiem pod nadzorem administratora sądowego (*administrateur judiciaire*), który w tym zakresie obowiązany jest do przestrzegania wszelkich obowiązków, jakie spoczywają na osobie sprawującej zarząd interesami przedsiębiorstwa. Jeżeli dłużnik sam wykona czynności bieżącego zarządu (*actes de gestion courante*), pozostają one ważne w stosunku do osób trzecich, działających w dobrej wierze. Po wszczęciu postępo-

wania ochronnego dokonuje się spisu inwentarza (*inventaire*) oraz wyceny majątku dłużnika (*prise du patrimoine*), biorąc pod uwagę również jego obciążenia w postaci zabezpieczeń rzeczowych.

Organy postępowania ochronnego

W postępowaniu ochronnym, podobnie jak w pozostałych postępowaniach insolwencyjnych, jako sądowy organ nadzoru występuje sędzia-komisarz (*juge-commissaire*). Sąd upadłościowy (*tribunal*) może wyznaczyć jednego lub, w razie potrzeby, kilku sędziów-komisarzy. Sędzia komisarz, podobnie jak w przepisach ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, czuwa nad przebiegiem i sprawnością postępowania oraz należytą ochroną interesów uczestników postępowania (*il est chargé de veiller au déroulement rapide de la procédure et à la protection des intérêts en présence*). Orzeczenia sędziego-komisarza zapadają w formie postanowień (*ordonnances*).

Kolejnym organem, który wyznaczany jest już w wyroku wszczynającym postępowanie ochronne, są tzw. mandatariusze sądowi (*mandataires de justice*). Organ taki jest nieznanym polskiemu prawu upadłościowemu i naprawczemu, stąd konieczne wydaje się, w trakcie dokonywania przekładu, wskazanie nazwy francuskiej w nawiasie bądź w przypisie.

Mandatariuszy sądowych sąd wyznacza zawsze dwojakiego rodzaju: reprezentanta wierzycieli (*mandataire judiciaire*) oraz administratora sądowego (*administrateur judiciaire*). Instytucja *mandataires de justice* powstała z rozdzielenia funkcji syndyka w takim ujęciu, z jakim można się spotkać na gruncie polskiego prawa upadłościowego. Uprawnienia *administrateur judiciaire* obejmują nadzór lub zarządzanie działalnością dłużnika, rolą *mandataire judiciaire* jest reprezentowanie interesów wierzycieli. Wszystkie te czynności w polskim postępowaniu upadłościowym wykonuje syndyk (zarządca, nadzorca sądowy). Zakres zadań administratora może zostać wyznaczony przez sąd. Administrator ma uprawnienia do dokonania, w imieniu dłużnika, wpisu hipotek, zastawów i innych zabezpieczeń, które nie zostały wpisane lub odnowione, jest on nadto zobowiązany do sporządzenia, przy udziale dłużnika oraz, w razie potrzeby, biegłych określonej specjalności, bilansu ekonomicznego i socjalnego przedsiębiorstwa (*bilan économique et social*). Bilans ten określa przyczyny, zakres i charakter trudności finansowych przedsiębiorstwa dłużnika (*l'origine, l'importance et la nature des difficultés de l'entreprise*). Po jego sporządzeniu administrator przedstawia propozycję planu ochronnego (*plan de sauvegarde*).

Wierzyciele

Mimo tego, że francuskie postępowanie ochronne jest nastawione na pomoc przedsiębiorcy w restrukturyzacji i wyprowadzeniu z kłopotów swojego przedsiębiorstwa (a co za tym idzie – na zachowanie miejsc pracy) w większym stopniu niż ma to miejsce w polskim systemie prawnym, nie można zapominać, że równorzędnym celem tego postępowania jest zaspokojenie roszczeń wierzycieli w tak dużym stopniu, w jakim będzie to do pogodzenia z zapewnieniem kontynuacji działalności dłużnika. Ten drugi cel jest realizowany przez zapewnienie szczególnej roli wierzycielom, uprzywilejo-

wując przy tym pracowników upadłego. W każdym z typów postępowań insolwencyjnych we Francji (zatem także w postępowaniu ochronnym), sąd obligatoryjnie wyznacza przedstawicieli pracowników (*représentants des salariés*). Odbywa się to w ten sposób, że sąd wzywa komitet przedsiębiorstwa (*comité d'entreprise*) lub delegatów pracowników (*délégués du personnel*) do wyznaczenia przedstawiciela pracowników, który będzie spełniał w trakcie postępowania określone funkcje, sprowadzające się w głównej mierze do weryfikacji wierzytelności pracowniczych i ochrony interesów pracowników wobec reprezentanta wierzycieli (który dba o ogół wierzycieli). Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga charakter obu wymienionych wyżej instytucji samorządu pracowniczego: *comité d'entreprise* to instytucja samorządu pracowniczego, utworzona w 1945 r., posiadająca głównie kompetencje konsultacyjne w sprawach dotyczących istotnych zagadnień z działalności zakładu pracy w zakresie spraw technicznych, ekonomicznych czy finansowych, natomiast *délégués du personnel* są to wybrani przedstawiciele, w każdym zakładzie pracy, zatrudniającym ponad 10 pracowników, którzy pośredniczą między pracodawcą a pracownikami. Jeżeli nie jest możliwe wyznaczenie lub wybranie przedstawiciela pracowników, osoba zarządzająca przedsiębiorstwem sporządza specjalny protokół, stwierdzający ten fakt (*procès-verbal de carence*).

Następnie sędzia-komisarz wyznacza przedstawicieli wierzycieli, w liczbie od jednego do pięciu, którzy stanowią swoisty odpowiednik rady wierzycieli z art. 201 i nast. Prawa upadłościowego i naprawczego, nazywanych kontrolerami (*contrôleurs*), o ile złożą oni taki wniosek. Jeżeli kontrolerów jest kilku, co najmniej jeden z nich powinien być reprezentantem wierzycieli posiadających zabezpieczenie rzeczowe przysługującej im wierzytelności (*créanciers titulaires de sûretés*), a drugi – wierzycieli, których wierzytelności nie zostały zabezpieczone rzeczowo (*créanciers chirographaires*). Kontrolerzy służą pomocą reprezentantowi wierzycieli przy wykonywaniu jego funkcji oraz pomagają sędziemu-komisarzowi w zakresie sprawowanego nadzoru nad przebiegiem postępowania, a nadto – stanowią ciało konsultacyjne przy podejmowaniu niektórych decyzji, w szczególności dotyczących planu naprawczego bądź przekształcenia postępowania o charakterze restrukturyzacyjnym w likwidacyjny. Wszystkie te zadania wykonują bez wynagrodzenia i są zobowiązani do zachowania poufności (jako że mają dostęp do wszelkich dokumentów, przekazywanych mandatariuszom sądowym). W przypadku dłużników, będących dużymi przedsiębiorcami, francuskie prawo upadłościowe w postępowaniu ochronnym przewiduje powołanie dwóch komitetów wierzycieli (*comités de créanciers*).

Zgłoszenie wierzytelności

Od chwili obwieszczenia orzeczenia o wszczęciu procedury ochronnej, w terminie dwóch miesięcy, wszyscy wierzyciele (poza pracownikami dłużnika), mogą dokonywać zgłoszenia wierzytelności (*déclaration de créance*) na ręce reprezentanta wierzycieli (*mandataire judiciaire*). Zgłoszenie wierzytelności powinno zawierać wskazanie wysokości wierzytelności wymagalnej w chwili wydania postanowienia o otwarciu postępowania ochronnego, określając kwoty wymagalne oraz daty wymagalności poszczególnych kwot (*le montant de la créance due au jour du jugement d'ouverture*

avec indication des sommes à échoir et de la date de leurs échéances), ewentualne zabezpieczenia i przywileje (*la nature du privilège ou de la sûreté dont la créance est éventuellement assortie*). Po dokonaniu zgłoszenia, wierzytelności podlegają sprawdzeniu (*vérification des créances*) przez reprezentanta wierzycieli, a jeżeli zgadzają się z księgami rachunkowymi i inną dokumentacją dłużnika, zostają one uznane na liście wierzytelności (*admission des créances au passif*).

W polskim postępowaniu upadłościowym czynności te wykonuje syndyk lub zarządca. Francuska lista wierzytelności (*liste de créances*) nie jest jeszcze ostatecznym dokumentem, stanowiącym pełny wykaz wierzytelności uznanych. Wierzyciele mogą bowiem kwestionować sposób uznania ich wierzytelności na liście (*contestation d'une créance*), możliwe jest również wpisanie na taką listę wierzytelności, które nie zostały zgłoszone w terminie wskazanym do ich zgłaszania, z tym że wówczas konieczny jest wniosek wierzyciela do sędziego-komisarza o przywrócenie terminu do wniesienia wierzytelności (*demande de relevée de la forclusion*). Może się również zdarzyć, że wysokość danej wierzytelności zostanie w międzyczasie ostatecznie ustalona orzeczeniem sądu lub decyzją administracyjną. Wówczas sekretarz sądowy (*greffier*), na wniosek reprezentanta wierzycieli lub zainteresowanego wierzyciela, dokonuje stosownego wpisu. Dokumentem finalnym w tym zakresie jest dopiero wykaz wierzytelności (*état des créances*), który podlega obwieszczeniu w *Bulletin officiel des annonces civiles et commerciales*, odpowiedniku polskiego *Monitora Sądowego i Gospodarczego*. Wykaz ten składa się z dwóch części: spisu wierzytelności podlegających zgłoszeniu oraz spisu wierzytelności, wynikających z umowy o pracę. W obwieszczeniu, które zamieszcza w *Bulletin* sekretarz sądowy, informuje się o fakcie złożenia wykazu wierzytelności (*dépôt*) oraz o terminie do wniesienia sprzeciwu (*délai pour présenter une réclamation*).

Etapy postępowania ochronnego

Postępowanie ochronne dzieli się na dwa etapy:

- 1) okres obserwacji (*période d'observation*) – rozpoczynający się z chwilą wydania orzeczenia o wszczęciu postępowania ochronnego (*jugement d'ouverture*), a kończący się zatwierdzeniem planu ochronnego przez sąd;
- 2) wykonywanie planu ochronnego (*exécution du plan*).

Okres obserwacji

Trwa nie dłużej niż 6 miesięcy (czas ten może być przedłużony tylko raz). Jest to okres przeznaczony na obserwację przedsiębiorstwa, które boryka się z trudnościami – tak, aby można było podjąć kroki zaradcze i naprawcze. Wtedy sporządzana jest inwentaryzacja majątku dłużnika i wycena poszczególnych jego składników oraz dokonuje się opracowania planu ochronnego (*élaboration du plan de sauvegarde*). Jeżeli w okresie obserwacji stwierdzone zostanie, że istnieje realna możliwość wyprowadzenia przedsiębiorstwa z trudnej sytuacji, w której się znalazło, sąd zatwierdza plan ochrony. Ustalenie planu ochronnego i zatwierdzenie go przez sąd wyrokiem (*jugement arrêtant le plan de sauvegarde*) kończy okres obserwacji. W przypadku natomiast,

gdyby w tym czasie dłużnik stał się niewypłacalny, sąd wydaje postanowienie o zmianie postępowania ochronnego na naprawcze lub likwidacyjne (*le tribunal convertit la procédure en un redressement judiciaire ou prononce la liquidation judiciaire*), przy czym w tym ostatnim wypadku, z chwilą wydania takiego postanowienia kończy się okres obserwacji, a administrator sądowy przestaje pełnić swoje funkcje.

Okres wykonywania planu ochronnego

Plan ochronny może przewidywać m.in. zaprzestanie prowadzenia którejś z gałęzi działalności przedsiębiorstwa (*arrêt de l'activité*), cesję (*cession*) tej części przedsiębiorstwa albo rozpoczęcie dodatkowej działalności (*adjonction de l'activité*). W projekcie planu określa się perspektywy naprawcze przedsiębiorstwa, mając na względzie jego możliwości w ramach prowadzonej działalności, sytuację na rynku gospodarczym oraz pozostające do dyspozycji środki finansowania przedsiębiorstwa. Plan ochronny określa zasady spłaty wierzytelności (często z redukcją i w ratach), perspektywy utrzymania zatrudnienia i warunki dokonywania zwolnień z przyczyn ekonomicznych. W razie potrzeby sąd może również uzależnić zatwierdzenie planu ochronnego od dokonania zmian w zarządzie dłużnika lub orzec o niezbywalności bądź zbyciu udziałów (akcji). Okres wykonywania planu – określany przez sąd – nie może być co do zasady dłuższy niż 10 lat. W wyroku zatwierdzającym plan ochronny sąd powierza dotychczasowemu administratorowi sądowemu lub reprezentantowi wierzycieli funkcje komisarza ds. wykonania planu (*commissaire à l'exécution du plan*). Nie muszą to być te same podmioty, które dotychczas pełniły funkcje organów postępowania upadłościowego. Sąd może przy tym powołać kilku komisarzy. Komisarz kontynuuje postępowania sądowe i egzekucyjne, wszczęte przez administratora lub reprezentanta wierzycieli, posiada również uprawnienia do występowania w interesie wszystkich wierzycieli. Reprezentant wierzycieli wykonuje natomiast swoje czynności do czasu ostatecznego sprawdzenia wierzytelności i ustalenia ich listy.

Plan ochronny, zatwierdzony przez sąd, staje się skuteczny względem każdego (*opposable à tous*), co oznacza, że wszyscy wierzyciele dłużnika, nawet ci, którzy nie zgłosili swojej wierzytelności w postępowaniu ochronnym, muszą respektować postanowienia planu. W praktyce oznacza to, m.in., że nie jest możliwe podejmowanie kroków w celu indywidualnego dochodzenia roszczeń od dłużnika (*poursuites individuelles*) bądź domaganie się spłaty wierzytelności w krótszym czasie lub w stopniu większym, niż wynika to z postanowień planu.

Dłużnik jest zobowiązany do realizowania planu ochronnego – plan wskazuje osoby, które są za jego wykonywanie odpowiedzialne, oraz określa ich obowiązki. Zobowiązania te obejmują przyszłe funkcjonowanie przedsiębiorstwa, sposób jego prowadzenia i finansowania (*modalités du maintien et du financement de l'entreprise*), sposób zaspokajania wierzytelności powstałych przed ogłoszeniem upadłości (*modalités du règlement du passif né antérieurement au jugement d'ouverture*) oraz, ewentualnie, sposoby zabezpieczenia realizacji planu (*garanties fournies pour assurer l'exécution du plan*). W przypadku gdyby dłużnik uchybił płatności którejś z rat spłaty, przewidzianych w planie, do działania przystępuje komisarz ds. wykonania planu, który dokonuje ściągnięcia należnych kwot.

W wyroku zatwierdzającym plan (a także w wyroku zmieniającym plan ochronny – *jugement modifiant le plan*), sąd może orzec, że niektóre z elementów majątku dłużnika, w ocenie sądu niezbędne dla wykonania planu, nie będą mogły przez określony czas zostać zbyte (*ne pourront être aliénés*) bez uzyskania zgody sądu; zakaz ten nie może trwać dłużej niż okres wykonywania planu. Naruszenie zakazu zbywania skutkuje uznaniem takiej czynności za nieważną (*annulation de l'acte*).

Sąd może, po zasięgnięciu opinii prokuratora, postanowić o uchyleniu planu ochronnego (*résolution du plan*), jeżeli dłużnik nie wykonuje swoich zobowiązań w terminach ustalonych w planie. Podobnie, gdyby w czasie realizacji planu stwierdzono, że dłużnik stał się niewypłacalny: wówczas sąd, który zatwierdził plan, uchyli go i wydaje orzeczenie o likwidacji sądowej (*liquidation judiciaire*), która jest postępowaniem podobnym do znanej polskiej ustawie upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego. Jeżeli natomiast plan zostanie prawidłowo zrealizowany, sąd na wniosek komisarza ds. wykonania planu, dłużnika lub każdej osoby, która posiada interes prawny, stwierdza wykonanie planu (*constate que l'exécution du plan est achevée*).

Bibliografia tematu

Code de commerce, partie législative, art. L 620-1 do L627-4, partie réglementaire, art. R621-1 do R627-1; aktualizowana wersja dostępna na stronie: www.legifrance.gouv.fr.

Le Corre P.-M. (2006), *Droit des entreprises en difficulté*, Paris: Dalloz.

Le Corre P.-M. (2006/2007), *Pratique des procédures collectives*. Paris: Dalloz.

Lienhard A. (2006), *Sauvegarde des entreprises en difficulté*. Paris: Delmas.

Lienhard A. (2009), *Code des procédures collectives commenté*. Paris: Dalloz.

Terlecki P. (2009), „Zarys francuskiego prawa insolwencyjnego”, *Przegląd Prawa Handlowego*, Nr 9, 33-41.

SUMMARY

The Polish Law on Bankruptcy and Rehabilitation has not created any rescue proceeding that may be compared with the French pre-insolvency proceeding, called *sauvegarde*. So, the translator is confronted with a great problem on how to translate the terminology that describes the institutions unknown in Polish law.

This article presents the abovementioned French proceeding, one that facilitates the restructuring of the company in order to continue trading, save jobs and pay debt. The characteristics of *sauvegarde* are: initiation when the debtor appears unable to overcome the difficulties, the fact that the debtor's management is not affected, and the 'observation period' (during this period any individual litigation against the debtor is excluded) that makes possible the creation of rescue plan. This procedure generally ends when the difficulties are over and the rescue plan is put to practice.

TERMINOLOGIA I FRAZEOLOGIA REPREZENTACJI SPÓŁKI (PEŁNOMOCNIK, PROKURENT I PRZEDSTAWICIEL) ORAZ ICH ANGIELSKIE EKWIWALENTY

Łucja Biel

Autorka jest doktorem nauk humanistycznych, adiunktem w Zakładzie Translatoryki przy Instytucie Anglistyki Uniwersytetu Gdańskiego i czynnym zawodowo tłumaczem przysięgłym. Jest członkiem ekspertem TEPIS; na gdańskiej translatoryce prowadzi zajęcia praktyczne i teoretyczne z tłumaczeń prawniczych i unijnych. Ukończyła translatorykę na Uniwersytecie Jagiellońskim, School of American Law (Chicago-Kent School of Law i UG) oraz Diploma in English and European Union Law (University of Cambridge). E-mail: anglb@ug.edu.pl.

Celem artykułu jest zbadanie podstawowej terminologii i frazeologii dotyczącej reprezentacji spółki w prawie polskim, a następnie identyfikacja stosowanych angielskich ekwiwalentów, czyli uzusu translacyjnego, oraz jego ocena. W badaniu terminologii polskiej skorzystano z następujących aktów prawnych: Kodeks spółek handlowych (k.s.h.), Kodeks cywilny (k.c.) i ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym (u.k.r.s.).

Reprezentacja spółki kapitałowej na zewnątrz może być realizowana: przez członków zarządu, na podstawie umocowania opartego na oświadczeniu woli — przez pełnomocników i prokurentów, przez przedstawicieli ustawowych, np.: kuratora czy likwidatora (Kidyba 2005: 486). Czynności podejmowane przez zarząd są dokonywane *za spółkę*, a przez inne osoby — *w imieniu spółki* (Kidyba 2005: 486). Reprezentacja może być *jednoosobowa*, gdy czynności prawne są dokonywane samodzielnie, np. przez członka zarządu, pełnomocnika, kuratora, lub *łączna*, gdy przy dokonywaniu czynności współdziałają co najmniej dwie osoby.

Wyróżnia się reprezentację *czynną*, czyli składanie oświadczeń woli — w tym m.in. podpisywanie w imieniu spółki, jak i reprezentację *bierną*, czyli przyjmowanie oświadczeń skierowanych do spółki. Ponadto można mówić o reprezentacji *sądowej*, która obejmuje dokonywanie czynności procesowych, np. przez zarząd (Potrzeszcz i Siemiątkowski (red.) 2003: 373).

1. Polska terminologia związana z reprezentacją

Umocowanie do działania w cudzym imieniu może mieć formę *przedstawicielstwa ustawowego*, jeżeli opiera się na ustawie, lub *pełnomocnictwa*, jeżeli opiera się na oświadczeniu reprezentowanego (art. 96 k.c.). *Pełnomocnictwo ogólne*, które musi być udzielone w formie pisemnej, obejmuje umocowanie do czynności zwykłego zarządu, natomiast pozostałe czynności wymagają pełnomocnictwa określającego ich rodzaj — *pełnomocnictwo rodzajowe* lub pełnomocnictwa do dokonania poszczególnych czynności — *pełnomocnictwo szczególne* (art. 98). Osobę udzielającą pełnomocnictwa nazywa się *mocodawcą*, a osobę, która dokonuje czynności w imieniu mocodawcy — *pełnomocnikiem*.

Zwróćmy uwagę na wyrażenia przyimkowe: mocodawca działa *przez* pełnomocnika. Pełnomocnik działa *za* mocodawcę/*w imieniu* mocodawcy *w zakresie/w granicach* umocowania; reprezentuje spółkę *jako* pełnomocnik i ma upoważnienie do działania *w charakterze* pełnomocnika. Mocodawca może udzielić pełnomocnictwa *do* dokonania czynności prawnych, zawierania umów, reprezentowania spółki, udziału w przetargu.

W kontekście polskich spółek kapitałowych mamy do czynienia z następującymi rodzajami pełnomocników:

1. **pełnomocnik spółki** powoływany przez zarząd → **prokurent**.
2. **pełnomocnik powoływany uchwałą wspólników/akcjonariuszy** do reprezentowania spółki (w wyjątkowych sytuacjach) lub **kurator** wyznaczany przez sąd.
3. **pełnomocnik** (wspólnika/akcjonariusza) **do głosowania** lub inni przedstawiciele do wykonywania prawa głosu.

A zatem termin *pełnomocnik* jest polisemiczny, czyli ma wiele znaczeń — zakres umocowania różni się w zależności od sposobu ustanowienia. Mając do czynienia z terminami polisemicznymi, należy pamiętać, że języki różnie organizują pola semantyczne i zamiast jednego wieloznacznego terminu jak w języku źródłowym język docelowy może mieć odrębne terminy na oznaczenie każdego znaczenia. Z uwagi na język angielski należy w szczególności rozróżnić pełnomocnika reprezentującego spółkę od pełnomocnika reprezentującego wspólnika/akcjonariusza podczas głosowania.

1.1 Prokurent i pełnomocnik spółki

Specjalnym rodzajem pełnomocnictwa, a zarazem najszerszym pełnomocnictwem w prawie polskim (Okolski et al. 2008: 124), jest **prokura**, która wymaga formy pisemnej i wpisu do rejestru przedsiębiorców (*zgłoszenie o udzieleniu prokury*). Jest udzielana przez przedsiębiorcę podlegającemu obowiązkowi wpisu do rejestru przedsiębiorców, a więc nie może być udzielana przez osoby fizyczne będące przedsiębiorcami (Okolski et al. 2008: 123). Prokura obejmuje umocowanie do czynności sądowych i pozasądowych związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa (art. 191 k.c.), „z jej zakresu zatem *implicite* są wyłączone czynności alienacji przedsiębiorstwa, prowadzące do zaprzestania jego prowadzenia” (Okolski et al. 2008: 125).

przedstawicielstwo:	<i>przedstawiciel — reprezentowany</i>
pełnomocnictwo:	<i>mocodawca — pełnomocnik</i>
prokura:	<i>mocodawca — prokurent</i>

W spółkach kapitałowych prokurenta powołuje zarząd spółki (art. 208 i 371 k.s.h.). Prokurent nie może przenieść prokury — czyli jej substytuować (Okolski 2008:125), ale może ustanowić pełnomocnika do określonych czynności. Pełnomocnictwo lub prokura może *wygasnąć* (np. ze śmiercią mocodawcy lub pełnomocnika, wskutek wykreślenia przedsiębiorcy z rejestru, ogłoszenia upadłości czy otwarcia likwidacji) lub może zostać *odwołane*.

Wyróżnia się dwa podstawowe rodzaje prokury: **jednoosobową** (zwaną również **samoistną**), gdy prokurent może dokonywać czynności samodzielnie, oraz **łączną** — gdy wymaga współdziałania. Przykładowo w spółkach kapitałowych pojawia się reprezentacja mieszana, która wymaga współdziałania dwóch członków zarządu lub jednego członka zarządu łącznie z prokurentem. Istnieje również prokura oddziałowa, która jest ograniczona do zakresu spraw wpisanych do rejestru oddziału przedsiębiorstwa (art. 109 k.c.).

1.2. Pełnomocnik zgromadzenia do reprezentowania spółki i kurator spółki

Szczególnym rodzajem pełnomocnika jest pełnomocnik ustanowiony na mocy uchwały zgromadzenia wspólników (w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością) lub walnego zgromadzenia (w spółkach akcyjnych) do reprezentowania spółki w ściśle określonych sytuacjach, gdyż z reguły spółkę reprezentuje pełnomocnik ustanawiany przez zarząd (cf. Kidyba 2005: 160). Wspomniane wyjątki dotyczą reprezentowania spółki w organizacji (art. 161 i 323 k.s.h.), reprezentowania spółki w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim (art. 210 k.s.h.), a także w sporze dotyczącym uchylenia lub stwierdzenia nieważności uchwały wspólników/akcjonariuszy (art. 253 i 379 k.s.h.). Jak podkreśla Kidyba, „pełnomocnik zgromadzenia nie jest pełnomocnikiem spółki *sensu stricto*, ze względu na to, że jego umocowanie wynika z uchwały zgromadzenia wspólników, a nie z pełnomocnictwa udzielonego przez organ czy osobę uprawnioną do reprezentowania spółki” (2005: 524).

Pełnomocnika w sporach dotyczących uchylenia lub stwierdzenia nieważności uchwały zgromadzenia nazywa się w literaturze **specjalnym pełnomocnikiem** (Kidyba 2006: 487, Potrzeszcz i Siemiątkowski (red.) 2003: 425). W razie niewyznaczenia pełnomocnika uchwałą zgromadzenia, jeżeli pozwanej spółki nie może reprezentować zarząd (art. 253 i 426 k.s.h.), sąd wyznacza **kuratora spółki**. Jest to kurator procesowy spółki (Potrzeszcz i Siemiątkowski (red.) 2003: 426). Kurator może być również ustanowiony przez sąd, jeżeli spółka, pomimo wezwań i grzywien, nie złoży wniosku o wpis do rejestru lub wymaganych dokumentów (art. 26 u.k.r.s.) oraz gdy nie może prowadzić swoich spraw z powodu braku powołanych organów (art. 42 k.c.).

1.3 Pełnomocnik do głosowania

W wyżej opisanych przypadkach mieliśmy do czynienia z pełnomocnikami, którzy reprezentują spółkę. Pełnomocnik może być również powołany przez wspólnika/akcjonariusza do udziału w zgromadzeniu i do wykonywania prawa głosu; takim pełnomocnikiem nie może być ani członek zarządu, ani pracownik spółki. Pełnomocnictwo musi być udzielone w formie pisemnej i dołączone do protokołu zgromadzenia. W poprzedniej wersji k.s.h. — w Kodeksie handlowym — pełnomocnik był określany mianem *przedstawiciela*, jednak, jak podkreślają Potrzeszcz i Siemiątkowski (red.) (2003: 730), poprawnym terminem jest właśnie *pełnomocnik*, „gdyż umocowanie wynika z oświadczenia woli akcjonariusza”. Poniżej przykład pełnomocnictwa do głosowania:

ABC Sp. z o.o. z siedzibą w ... udziela pełnomocnictwa Janowi Kowalskiemu zamieszkałemu w ... do uczestnictwa i wykonywania prawa głosu na najbliższym Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników ABC Sp. z o.o.

1.4 Przedstawiciel

Prawo głosu na zgromadzeniu może być również wykonywane przez „innego przedstawiciela” (art. 243 i 412 k.s.h.). Może to być: „przedstawiciel ustawowy wspólników/akcjonariuszy małoletnich lub ubezwłasnowolnionych, likwidator, kurator osoby prawnej, syndyk masy upadłości, wykonawca testamentu, kurator spadku nieobjętego” (Potrzeszcz i Siemiątkowski (red.) 2003: 734). Ponadto prawa głosu przez przedstawiciela wykonują również współuprawnieni z udziału/akcji (art. 184 i 333 k.s.h.). Tego rodzaju przedstawiciela nie należy mylić z przedstawicielem handlowym (*sales representative, sales rep*).

2. Odpowiedniki angielskie

Powyższa dyskusja pokazuje, że zakres pojęciowy omawianych terminów nie jest identyczny i nie można ich traktować jako synonimów (zwłaszcza gdy tłumaczymy na język polski). W tej części zajmiemy się angielskimi ekwiwalentami, badając tłumaczenia k.s.h. wydawnictw Translegis, Zakamycze, Beck, tłumaczenia statutów największych spółek notowanych na warszawskiej GPW, polsko-angielskie słowniki prawnicze i popularny serwis dla tłumaczy www.proz.com.

2.1 Ekwiwalenty terminu pełnomocnik (do głosowania)

Omawianie ekwiwalentów rozpoczniemy od najmniej problematycznego terminu — *pełnomocnik do głosowania*, charakteryzującego się bardzo dużym stopniem przystawalności, gdyż ma swój odpowiednik w języku angielskim. Analogiczną instytucją zarówno prawa brytyjskiego, jak i amerykańskiego jest **proxy** (*proxy for a member, person appointed as proxy of the member*, w USA oprócz *proxy* spotyka się również — *proxyholder, holder of the proxy*). Jeżeli wspólnik/akcjonariusz jest osobą prawną, na zgromadzeniu reprezentuje go *corporate representative / duly authorised representative* (ponieważ spółka nie może fizycznie uczestniczyć), jednak przyjmuje się, że w takiej sytuacji wykonuje on prawo głosu osobiście (*to vote in person*). Wspólnik/akcjonariusz może również wykonać prawo głosu przez pełnomocnika (*proxy voting, to vote by proxy*). Warto podkreślić, że w terminologii brytyjskiej i amerykańskiej *proxy* jest pełnomocnikiem wspólnika/akcjonariusza, a nie — jak błędnie twierdzi Bączkowska (2008) — „pełnomocnikiem dyrektora”.

Pochodzący od łacińskiego słowa *procurare* (Clarkson 2009: 806), termin *proxy* jest wieloznaczny — oznacza zarówno pełnomocnika do głosowania, jak i dokument stwierdzający udzielenie pełnomocnictwa („The word ‘proxy’ is used indiscriminately to describe both the agent and the instrument appointing it”, Davies 2008: 455, przyp. 230), a także sam fakt ustanowienia pełnomocnika („the grant of authority by which a person is so authorised”, BLD 2004: 1263).

Poniżej zamieszczono ustawowy wzór brytyjskiego pełnomocnictwa, pochodzący z tzw. Table A — modelowych *Articles of Association*.

..... PLC/Limited I/We,, of, being a member/members of the above-named company, hereby appoint of, or failing him of, as my/our proxy to vote in my/our name[s] and on my/our behalf at the annual/any other general meeting of the company, to be held on 19....., and at any adjournment thereof. This form is to be used in respect of the resolutions mentioned below as follows: Resolution No. 1 *for *against Resolution No. 2 *for *against. *Strike out whichever is not desired. Unless otherwise instructed, the proxy may vote as he thinks fit or abstain from voting. Signed this day of 19.....

Ustanowienie pełnomocnika to *appointment of a proxy*, forma czasownikowa — *to appoint a proxy (to vote/to act at the general meeting)*, z kolei akcjonariusz/wspólnik ustanawiający pełnomocnika — *appointor*. Pełnomocnictwo powinno być należycie sporządzone (*duly executed proxy*), aby było ważne (*validity of proxies*). W celu weryfikacji ważności pełnomocnictw muszą one być złożone odpowiednio wcześniej przed rozpoczęciem zgromadzenia (*to lodge a proxy (UK) / to submit a proxy (US)*). W prawie amerykańskim pełnomocnictwo do głosowania jest z reguły ważne przez jedenaście miesięcy i może być odwoływalne (*revocable*) lub nieodwoływalne (*irrevocable*). W przypadku odwołania pełnomocnictwa należy spółkę o tym fakcie powiadomić (*notice of termination, notice of termination of proxy's authority*). Istnieją specjalne firmy, które reprezentują wspólników/akcjonariuszy w charakterze pełnomocnika lub doradzają im, jak należy głosować (*proxy firm*) oraz firmy, które zajmują się mobilizowaniem wspólników/akcjonariuszy do powołania pełnomocników do głosowania, np. w celu zapewnienia kworum (*proxy solicitation firm*). W przypadku spółek o rozproszonym akcjonariacie pojawia się zjawisko pozyskiwania pełnomocnictw od akcjonariuszy (*proxy fight, proxy battle, proxy contest*) przez zarząd spółki lub inne zainteresowane strony w celu uzyskania wpływu na decyzje zgromadzenia lub w celu przejęcia spółki („a struggle between two corporate factions to obtain the votes of uncommitted shareholders”, BLD 2004: 1263).

Na zakończenie tej części warto podkreślić, że w brytyjskim i amerykańskim prawie spółek termin *proxy* pojawia się wyłącznie w kontekście pełnomocnictw do głosowania na zgromadzeniach, do czego wrócimy przy omawianiu prokurenta.

W przypadku terminów o bardzo dużym stopniu przystawalności powinniśmy stosować ekwiwalenty funkcjonalne, czyli analogiczne terminy języka docelowego. Jak

podkreśla Jopek-Bosiacka, w takiej sytuacji „tam gdzie to możliwe, należy odwoływać się do analogicznych instytucji prawa anglosaskiego (...) [w] przeciwnym razie narazimy się jako tłumacze na zarzut braku profesjonalizmu” (2006: 134). Sprawdźmy zatem, jakie są angielskie ekwiwalenty trzech terminów: *pełnomocnik do głosowania*, *pełnomocnictwo* i *wykonywać prawo głosu przez pełnomocnika*, w tłumaczeniach k.s.h.

	Translegis	Beck	Zakamycze
pełnomocnik (art. 243 i 412)	proxy	proxy	proxy
Nie może on również być pełnomocnikiem pozostałych akcjonariuszy na walnym zgromadzeniu przy podejmowaniu takich uchwał. (art. 142)	<i>He cannot act as a proxy of the remaining shareholders at the general meeting when such resolutions are made.</i>	<i>Nor shall he act as a proxy for the remaining shareholders at the general assembly in the vote on such resolutions.</i>	<i>He may not act as attorney-in-fact for the remaining shareholders at a general meeting when such resolutions are adopted.</i>
wykonywać prawo głosu przez pełnomocników (art. 243 i 412)	<i>exercise their voting right by proxy</i>	<i>exercise the voting right by proxy</i>	<i>exercise their voting rights by proxy</i>
pełnomocnictwo • udzielone przez wspólnika (art. 243) • udzielone przez akcjonariusza (art. 421)	• <i>proxy</i> • <i>power of attorney</i>	• <i>proxy</i> • <i>proxy</i>	• <i>power of attorney</i> • <i>proxy</i>

Pomimo iż są to stosunkowo proste terminy, tabela pokazuje pewne rozbieżności wynikające najprawdopodobniej z nierozpoznania, że chodzi o pełnomocnika do głosowania, ponieważ informacja „do głosowania” jest często *implicite* i wynika z kontekstu. Za przykład może posłużyć *attorney-in-fact* w tłumaczeniu Zakamycze. Jeżeli chodzi o nazwę dokumentu pełnomocnictwa, nieuzasadnione jest różnicowanie ekwiwalentu w zależności od tego, czy udziela go wspólnik (sp. z o.o.) czy akcjonariusz (S.A.). W języku angielskim takie rozróżnienie nie istnieje. Jak już wcześniej wspomniano, dokument stwierdzający udzielenie pełnomocnictwa to po prostu *proxy*; inne możliwe nazwy — *instrument of proxy*, *proxy form*, *AGM/EGM form of proxy* lub w amerykańskiej angielszczyźnie *appointment form*. Tłumaczenie pełnomocnictwa do głosowania jako „power of attorney” należy uznać za brak konsekwencji terminologicznej.

Z kolei naturalnie brzmiącym ekwiwalentem terminu *głosowanie przez pełnomocnika* jest *to vote by proxy*. W tłumaczeniach statutów polskich spółek giełdowych można również spotkać: *to vote by a proxy*, *vote through a proxy*, *vote through an attorney*, *vote through a duly authorised representative*. Zwroty te są zrozumiałe, jednak mało naturalne i narażają tłumacza na zarzut, że nie zna prawidłowego terminu języka docelowego.

2.2 Ekwiwalenty terminu *przedstawiciel*

Jak już wspomniano w podrozdziale 1.4, prawo głosu może być wykonywane przez **innego przedstawiciela**, jak np. przedstawiciela ustawowego wspólników/akcjonariuszy małoletnich lub ubezwłasnowolnionych, kuratora osoby prawnej, syndyka czy wykonawcę testamentu. Zobaczmy, jak ten termin został przetłumaczony w angielskich wersjach k.s.h.

	Translegis	Beck	Zakamycze
wykonywanie prawa głosu przez innego przedsta- wicielea	<i>exercise of voting right through another representative</i>	<i>exercise of the voting right through another representative</i>	<i>exercise of voting rights by/through another representa- tive</i>

We wszystkich tłumaczeniach pojawia się ekwiwalent dosłowny „another representative”, który wydaje się słusznym wyborem, ponieważ jest dostatecznie ogólny, aby objąć swoim zakresem różnego rodzaju przedstawicieli. Najczęściej spotykanym odpowiednikiem przedstawiciela ustawowego jest **statutory representative** lub *statutory agent*, przy czym drugi ekwiwalent może wprowadzać w błąd, gdyż w terminologii amerykańskiej *statutory agent* oznacza pełnomocnika do doręczeń ustanawianego przez spółkę prowadzącą działalność w innym stanie niż w tym, w którym została zarejestrowana (Biel 2008: 20). Z kolei przedstawiciel ustawowy osoby małoletniej lub ubezwłasnowolnionej to (*legal*) **guardian** („one who has the legal authority and duty to care for another’s person or property, esp. because of the other’s infancy, incapacity, or disability”, BLD 2004: 725, relacja *guardian* – *ward*). W Szkocji odpowiednikiem przedstawiciela osoby ubezwłasnowolnionej jest **curator bonis** (relacja *curator bonis* – *ward*); również w terminologii amerykańskiej *curator* oznacza m.in. pełnomocnika osoby ubezwłasnowolnionej („a temporary guardian or conservator appointed by a court to care for the property or person of a minor or incapacitated person”, BLD 2004: 410).

Przejdźmy teraz do **wspólnego przedstawiciela** ustanawianego przez współuprawnionych z udziału (art. 184) lub akcji (art. 333). Wspólny przedstawiciel realizuje zarówno obligacyjne, jak i organizacyjne prawa współuprawnionych, czyli nie tylko prawo głosowania na zgromadzeniach, ale również prawo indywidualnej kontroli spółki, prawo zwrotu dopłat itp. (Kidyba 2005: 353).

	Translegis	Beck	Zakamycze
Współuprawnieni z udziału lub udziałów wykonują swoje prawa w spółce przez wspólnego przedstawiciela.	<i>Beneficial co-holders of a share or shares shall exercise their rights in the company through a common representative.</i>	<i>The joint holders of the share or shares shall exercise their rights in the company through a common representative.</i>	<i>Beneficiaries of rights attached to a share or shares shall exercise their rights in the company through a common representative.</i>
Współuprawnieni z akcji wykonują swoje prawa w spółce przez wspólnego przedstawiciela.	<i>Beneficial co-holders of a share shall exercise their rights in the company through a common representative.</i>	<i>Joint rightholders under a share shall exercise their rights in the company through a common representative.</i>	<i>Beneficiaries of rights attached to a share or shares shall exercise their rights in the company through a common representative.</i>

We wszystkich tłumaczeniach pojawia się, podobnie jak powyżej, ekwiwalent dosłowny „common representative”, co jest również słusznym wyborem, ponieważ nie jest to wyłącznie pełnomocnik do głosowania. Warto natomiast zwrócić uwagę na termin **współuprawnieni z udziału/akcji**, który nie ma stabilnego ekwiwalentu. W tym przypadku pojawiają się aż cztery rozwiązania: *beneficial co-holder*, *beneficiaries of rights attached to a share*, *joint holder of the share* i *joint rightholders under a share*, przy czym Beck bezzasadnie wprowadza odrębne ekwiwalenty w zależności od tego, czy ktoś jest uprawniony z udziału czy z akcji, pomimo iż zarówno udział, jak i akcja mają ten sam ekwiwalent — *share*. Rozbieżność ekwiwalentów wynika najprawdopodobniej z problemów z leksykalizacją, gdyż ten polski termin ma odpowiednik zarówno w prawie brytyjskim (**joint holder of share**), jak i amerykańskim (*joint owner of stock*), można więc mówić o dużej przystawalności terminologicznej (cf. Biel 2009: 48). Jeżeli chodzi o samo wykonywanie prawa głosu na zgromadzeniach w spółkach brytyjskich, to jest ono nieco inaczej rozwiązane w prawie brytyjskim, gdyż jest wykonywane przez tego współuprawnionego, który jest wpisany do rejestru wspólników/akcjonariuszy na pierwszym miejscu jako tzw. *senior holder*. Jeżeli taki uprzywilejowany współuprawniony nie może wykonywać prawa głosu osobiście, wyznacza pełnomocnika do głosowania, czyli *proxy*.

2.3 Ekwiwalenty terminów **pełnomocnik zgromadzenia i kurator spółki**

Kolejny rodzaj pełnomocnika jest ustanawiany na mocy uchwały zgromadzenia do reprezentowania spółki w wyjątkowych sytuacjach:

- 1) pełnomocnik ustanawiany jednomyślną uchwałą wspólników (sp. z o.o.) lub jednomyślną uchwałą założycieli (SA) w przypadku spółki w organizacji,
- 2) pełnomocnik ustanawiany uchwałą wspólników/walnego zgromadzenia reprezentujący spółkę w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim,

3) pełnomocnik ustanawiany uchwałą wspólników/walnego zgromadzenia do reprezentowania spółki w sporze dotyczącym uchylecia lub stwierdzenia nieważności uchwały wspólników/akcjonariuszy, tzw. specjalny pełnomocnik,

4) kurator spółki wyznaczony przez sąd, jeżeli w sytuacji opisanej w ad. 3) brak uchwały o ustanowieniu pełnomocnika lub gdy spółka nie może prowadzić swoich spraw z powodu braku powołanych organów.

W poniższej tabeli przedstawiono angielskie ekwiwalenty w tłumaczeniach k.s.h.

	Translegis	Beck	Zakamycze
1) spółka w organizacji pełnomocnik (sp. z o.o.) pełnomocnik (SA)	<i>attorney</i> <i>attorney</i>	<i>attorney in fact</i> <i>attorney in fact</i>	<i>attorney</i> <i>representative</i>
2) pełnomocnik: umowa między spółką a członkiem zarządu oraz spór z nim	<i>attorney</i>	<i>attorney in fact</i>	<i>attorney</i>
3) pełnomocnik: spór dotyczący uchylecia uchwały zgromadze- nia	<i>attorney</i>	<i>attorney in fact</i>	<i>attorney</i>
4) kurator spółki: spór dotyczą- cy uchylecia uchwały zgroma- dzenia	<i>curator</i> <i>to</i> <i>act for the</i> <i>company</i>	<i>curator</i> <i>for the</i> <i>company</i>	<i>custodian</i> <i>for</i> <i>the company</i>

W przypadku pełnomocnika we wszystkich tłumaczeniach zastosowano technikę uogólnienia poprzez użycie mniej precyzyjnych terminów angielskich *attorney*, *attorney in fact* i *representative* (choć niezrozumiałe jest wprowadzenie przez Zakamycze różnych ekwiwalentów w zależności od formy prawnej spółki w organizacji). **Attorney** oznacza stronę pełnomocnictwa *power of attorney*: „one who is designated to transact business for another; a legal agent” (BLD 2004: 138). **Attorney-in-fact** (prawidłowa pisownia z łącznikami) jest stosowany wymiennie z *attorney*, głównie w terminologii amerykańskiej ze względu na polisemiczność *attorney*. Amerykański *attorney* oznacza 1) prawnika i w tym znaczeniu jest również nazywany *attorney-at-law*, *public attorney*; 2) pełnomocnika i w tym znaczeniu funkcjonuje też jako *attorney-in-fact*, *private attorney*. W terminologii brytyjskiej *attorney* stosowany jest głównie w drugim znaczeniu, tj. pełnomocnika, stąd nie ma konieczności wyodrębniania *attorney-in-fact*. W kontekście spółek *attorney/attorney-in-fact* jest najczęściej pełnomocnikiem powoływanym przez zarząd i nie implikuje ustanowienia przez zgromadzenie jak w przypadku *pełnomocnika zgromadzenia*, może więc wystąpić konieczność doprecyzowania poprzez eksplicytację *appointed by the General Meeting*.

Więcej problemów sprawia ustanawiany przez sąd *kurator spółki*. W tłumaczeniach k.s.h. mamy dwie propozycje: *curator* i *custodian*, które nie są idealne. Pierwszy ekwiwalent – jak już wcześniej wspomniano – kojarzy się przede wszystkim z przedstawicielem ustawowym ubezwłasnowolnionych. Garner traktuje *curator* jako

synonim *conservator*: „*Conservator* is often used in the sense ‘a court-appointed guardian of an incompetent’ ... Primarily a civil law term (used, e.g., in Scotland), *curator* has an identical meaning; this term has been adopted in a number of common-law jurisdictions, however, as in several American states” (2001: 206). Dodatkowo *curator* oznacza w języku angielskim kustosza czy kuratora wystawy i nie występuje w kontekście spółek, chociaż dodanie „to act for the company” zwiększa stopień ekwiwalencji. Z kolei *custodian* jest używany w ogólnym znaczeniu opiekuna prawnego: „in the legal sense, this word means ‘guardian’ or ‘protector’.” (Garner 2001: 241). Oprócz tego, w odniesieniu do spółek pojawia się w postępowaniu upadłościowym, co może wprowadzać w błąd: “a prepetition agent who has taken charge of any asset belonging to the debtor” (BLD, 2004: 412). W brytyjskich słownikach prawnych praktycznie nie występuje z wyjątkiem zwrotu „custodian trustee”. Zatem ani *custodian*, ani *curator* nie odzwierciedlają z równą precyzją znaczenia polskiego terminu. Można spróbować zastosować ekwiwalent opisowy, podkreślając fakt ustanowienia pełnomocnika przez sąd: np. *court-appointed attorney of the company*, *corporate agent*, *agent of the company*.

2.4 Ekwiwalenty terminu *prokurent*

Na koniec zajmiemy się najtrudniejszym terminem — *prokurentem*. Prokurent jest powoływany przez zarząd spółki, a jego ustanowienie wymaga rejestracji w Krajowym Rejestrze Sądowym. Nie ma odpowiednika w języku angielskim, jest to zatem tzw. termin bezekwiwalentowy. Zobaczmy, jakie ekwiwalenty zaproponowano w tłumaczeniach k.s.h.

	Translegis	Beck	Zakamycze
prokurent	<i>procurator</i>	<i>holder of the commercial power of attorney</i>	<i>holder of a commercial power of attorney (prokurent)</i>
prokura	<i>procuration</i>	<i>commercial power of attorney</i>	<i>commercial power of attorney (prokura)</i>
• jednoosobowa	• <i>one-person</i>	• <i>single-person</i>	• <i>individual</i>
• łączna	• <i>joint</i>	• <i>joint</i>	• <i>joint</i>

Istnieje kilka technik radzenia sobie z terminami bezekwiwalentowymi, począwszy od tych, które sygnalizują obcość (ekwiwalenty ukierunkowane na język źródłowy, egzotyzacja) po takie, które dążą do optymalnego przybliżenia pojęcia poprzez wykorzystanie terminów istniejących w docelowym języku prawnym (ekwiwalenty ukierunkowane na język docelowy, udomowienie). Do drugiej grupy należy zaliczyć ekwiwalent opisowy zaproponowany przez Becka i Zakamycze: **commercial power of attorney**, stanowiący modyfikację bardziej ogólnego terminu prawa angielskiego, tj. *power of attorney*, czyli pełnomocnictwa. Z pewnością dobrym rozwiązaniem jest dodanie glosy, tj. nazwy polskiej instytucji w nawiasie, ponieważ *prokura* istnieje również w innych krajach (np. w prawie niemieckim, duńskim, norweskim, szwedz-

kim czy czeskim), więc może być znana prawnikom angielskim zajmującym się sprawami międzynarodowymi. Ekwiwalent terminu *prokurent* – *holder of a commercial power of attorney* – jest zrozumiały, nie oddaje jednak w pełni znaczenia polskiego terminu. Z kolei ekwiwalenty *procurator*/*procuration* są ukierunkowane na język źródłowy i sygnalizują obcość. *Procurator* w znaczeniu pełnomocnika jest archaizmem („Hist. English law. An agent, attorney, or servant”, BLD 2004: 1244). Termin *procuration* jest również relatywnie rzadki i pojawia się w nielicznych słownikach, może być zatem niezrozumiały. Niektórzy odbiorcy mogą go skojarzyć z rozwinięciem skrótu *pp* oraz *per proc.*, tj. *per procurationem* / *by procuration*, czyli z *upoważnienia*. W gruncie rzeczy *procurator* ma podobnie ogólny zakres semantyczny jak inne terminy oznaczające pełnomocnika, np. *attorney*, *attorney-in-fact* czy *agent*, i nie implikuje, że jest to pełnomocnik spółki ustanawiany przez zarząd i zgłaszany do rejestru (*procuration* – „the act of appointing someone as an agent or attorney-in-fact”, BLD 2004: 1244).

Prokura jednoosobowa (samoistna) nie ma stabilnego ekwiwalentu — w każdym tłumaczeniu jest inna propozycja: *one-person*, *single-person* i *individual*. Dodatkowo w tłumaczeniu Zakamycze pojawia się konstrukcja opisowa: „power of attorney authorising the holders thereof to act individually or jointly”. W angielskich i amerykańskich pełnomocnictwach można spotkać następujące konstrukcje: **attorneys appointed severally**, *attorneys appointed to act severally*, *each attorney is empowered to act alone*, które byłyby najbardziej naturalnymi ekwiwalentami prokury samoistnej, z kolei *attorneys appointed jointly* czy *attorneys appointed to act jointly* — prokury łącznej.

Procurator i *holder of a general power of attorney* nie są jedynymi ekwiwalentami spotykanymi w praktyce tłumaczeniowej. W popularnym serwisie dla tłumaczy www.proz.com za optymalne ekwiwalenty terminów *prokurent* i *prokura* najczęściej uznaje się *proxy* i *commercial proxy*. Te ekwiwalenty są niestety dosyć często spotykane, pomimo iż są mylące i mogą być niezrozumiałe dla rodzimych użytkowników języka angielskiego. Ich największą wadą jest to, iż w prawie brytyjskim i amerykańskim *proxy* kojarzy się jednoznacznie z pełnomocnikiem do głosowania, a w prawie spółek nie występuje w innych kontekstach.

Terminy *prokurent* i *prokura* zostały przeszczepione na grunt polski (tzw. *legal transplant*) z prawa niemieckiego – odpowiednio *Prokurist* i *Prokura*. Uzasadnione zatem wydaje się sprawdzenie angielskich ekwiwalentów niemieckiego terminu *Prokurist*. W serwisie www.proz.com można spotkać następujące ekwiwalenty:

- *authorized signatory, authorized company signatory*
- *authorized representative*
- *holder of a general power of attorney, registered holder of a general commercial power of attorney, registered holder of a general commercial power of attorney, holder of procuration*
- *attorney*
- *company officer, officer of the corporation, officer with procuration, company officer with special power of attorney, officer holding a general power of attorney*

- *registered manager*
- *confidential clerk*.

Ekwiwalent, który zyskuje największą aprobatę na niemieckich stronach www.proz.com to **authorized (company) signatory** lub *Prokurist* z wyjaśnieniem „holder of a general commercial power of attorney”. Co ciekawe, brak tak popularnego na polskich stronach (*commercial*) *proxy*. Stosowanie przez polskich i niemieckich tłumaczy innych ekwiwalentów na oznaczenie podobnego pojęcia może wywoływać konsternację u odbiorcy angielskiego.

Warto zwrócić uwagę na dodatkowy aspekt. W polskich ekwiwalentach pojawia się *commercial power of attorney*; z kolei w niemieckich również **general power of attorney**. Według BLD jest to – podobnie do pełnomocnictwa ogólnego i prokury – bardzo szerokie umocowanie: „a power of attorney that authorizes an agent to transact business for the principal” w przeciwieństwie do pełnomocnictwa rodzajowego czy szczególnego zwanego *special power of attorney*: „A power of attorney that limits the agent’s authority to only a specified matter” (2004: 1210). Zatem użycie *general* jest ciekawym rozwiązaniem, gdyż podkreśla właśnie szeroki zakres umocowania.

W poszukiwaniu optymalnego ekwiwalentu powinniśmy jeszcze zastanowić się nad tym, jak kwestia reprezentacji spółki rozwiązana jest w spółkach brytyjskich i amerykańskich. Członkowie organu zarządzającego-nadzorczego *board of directors* „have the power to bind the company”, czyli są umocowani do zaciągania zobowiązań w imieniu spółki. W spółkach istnieje również funkcja sekretarza spółki, *company secretary*, który podpisuje dokumenty w imieniu spółki. *Directors* mają prawo ustanowienia pełnomocnika zwanego w spółkach brytyjskich (*duly authorised*) *agent of the company* lub *attorney of the company*, a zakres umocowania jest precyzowany w dokumencie pełnomocnictwa:

- The directors may, by power of attorney or otherwise, appoint any person to be the **agent of the company** for such purposes and on such conditions as they determine, including authority for the agent to delegate all or any of his powers. (Table A)
- The directors may by power of attorney under the seal or acting by two of them or one of them and the secretary appoint any corporation, firm or individual, or any fluctuating body of persons, to be the attorney or **attorneys of the company** for such purposes and with such powers, authorities and discretions (...) as they may think fit, with or without power to sub-delegate. (EFP 2000: 350)
- Under the law of England and Wales or Northern Ireland a company may, by instrument executed as a deed, empower a person, either generally or in respect of specified matters, as its **attorney** to execute deeds or other documents on its behalf. (CA 2006)

Modyfikacje *agent* mogą być problematyczne na gruncie amerykańskim, gdzie *registered agent* to pełnomocnik do doręczeń (podobnie jak wspomniany wcześniej *statutory agent*), z kolei dobrze wyglądający na pierwszy rzut oka *commercial registered agent* to spółka pełniąca funkcję pełnomocnika do doręczeń i obsługująca co najmniej 50 podmiotów.

W celu zobrazowania frazeologii sięgniemy do amerykańskiego pełnomocnictwa (*Deed of appointment of attorneys-in-fact*), do którego dołączona jest karta wzoru podpisów (*specimen signature form*), w którym mocodawca (*appointor, grantor/granter*) ustanawia pełnomocników (*X appoints each of the persons as attorneys-in-fact, X hereby authorizes and empowers Y to act as the Attorney-in-fact in the name or on behalf of the Bank*).

Warto jeszcze wspomnieć o dodatkowym terminie — *pełnomocnik zarządu*, który bywa niekiedy błędnie tłumaczony jako *plenipotentiary of the management board*. W języku angielskim *plenipotentiary* pojawia się głównie w kontekście dyplomatycznym lub rządowym, np. *minister plenipotentiary*. Bardziej naturalnym odpowiednikiem będzie *agent, attorney* czy *representative of the management board*.

Reasumując, popularny na gruncie polskim ekwiwalent terminu *prokurent commercial proxy* należy uznać za niezadowalający. Lepszym rozwiązaniem jest ekwiwalent opisowy (*registered*) *attorney of the company, attorney-in-fact for the company, holder of general (commercial) power of attorney, authorized agent, agent of the company* z glosą w nawiasie (*prokurent*). *Prokurent* pokazuje, że w przypadku terminów bezekwiwalentowych może wystąpić szerokie spektrum ekwiwalentów, odzwierciedlające próby optymalnego przybliżenia odbiorcy nieznanego pojęcia.

3. Dążenie do uzyskania naturalności przekładu — polska frazeologia związana z reprezentacją

Na zakończenie artykułu zamieszczam zestawienie frazeologii dla omawianych terminów: mocodawca, pełnomocnictwo, pełnomocnik, prokura, prokurent, przedstawiciel, przedstawicielstwo, umocowanie, reprezentant i reprezentacja, opracowane na Korpusie Prawa Polskiego (211 aktów prawnych). Zestawienie obrazuje zakres pól pojęciowych poszczególnych terminów i dokumentuje słowa najczęściej pojawiające się w ich najbliższym sąsiedztwie. Jak słusznie podkreśla Kierzkowska, „[i]stnieje powszechny konsensus co do tego, że przy tłumaczeniu w zakresie frazeologii obowiązuje konwencja docelowego języka prawnego i prawniczego” (2002: 56). Jednak poszanowanie konwencji frazeologicznych nie jest wcale łatwe – badania korpusowe pokazują, że w tłumaczeniach dochodzi do zniekształceń kolokacji poprzez ich nie-naturalną dystrybucję pod wpływem języka źródłowego (Mauranen 2006: 97). Za przykład może posłużyć zwrot z angielskiego pełnomocnictwa „to appoint an attorney(-in-fact)” (np. by virtue of the powers contained in ... the Appointor is authorised to appoint attorneys-in-fact of the Bank). Korpus wskazuje, że typową kolokacją w języku polskim jest „powołać pełnomocnika” lub „ustanowić pełnomocnika”, jednak w tłumaczeniach można również spotkać mniej naturalne „wyznaczyć/mianować pełnomocnika”. A naturalność w tłumaczeniu uzyskuje się przez stosowanie tego, co jest typowe, a nie jedynie możliwe.

MOCODAWCA

- działać za mocodawcę, naruszyć interesy ~, zwrócić ~ dokument pełnomocnictwa
- ~ ustanawia pełnomocnika, wypowiada/odwołuje pełnomocnictwo
- mocodawca i jego pełnomocnik, pełnomocnictwo z podpisem ~, czynność dokonana w imieniu ~

PEŁNOMOCNICTWO

- udzielić ~ (*na piśmie pod rygorem nieważności, udzielić pełnomocnictwa adwokatowi*); podpisać, przyjąć ~ | odwołać, wypowiedzieć, cofnąć ~ | działać (*jednoosobowo*) na podstawie ~
- ujawnić ~; żądać ~; dołączyć ~ do akt, pisma; zastrzec w ~; zastępować na podstawie udzielonego ~ (*przed sądami*)
- ~ wygasa (*przez śmierć mocodawcy*)
- zakres, treść ~; tryb udzielania ~; sprawy objęte ~; opłata skarbową od ~; stosunek ~ (*podstawa do wypowiedzenia przez adwokata stosunku pełnomocnictwa*), osoba działająca bez ~; oświadczenie pełnomocnika o przyjęciu ~
- rodzaj pełnomocnictwa: ogólne/szczególne; nieodwołane; wadliwe; dalsze pełnomocnictwo (*radca prawny może udzielić dalszego pełnomocnictwa (substytucji) innemu radcy prawnemu*)
- dokument ~, dokument stwierdzający udzielenie ~; odpis, kopia ~ (*uwierzytelniona lub poświadczona urzędowo kopia pełnomocnictwa*), wyciąg z ~, ~ z podpisem mocodawcy
- **pełnomocnictwo do:** dokonania czynności prawnych, zawierania umów, reprezentowania spółki/Skarbu Państwa, rozporządzenia mieniem upadłego, udziału w przetargu/likwidacji, prowadzenia negocjacji, złożenia oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku, podpisywania deklaracji | pełnomocnictwo do rachunku bankowego | pełnomocnictwo uprawniające do działania w postępowaniu dyscyplinarnym
- **pełnomocnictwo procesowe:** udzielić, wypowiedzieć ~; reprezentować klienta na podstawie ~ w związku z toczącym się postępowaniem
- rejestr pełnomocnictw

PEŁNOMOCNIK

- powołać (*pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników/ przez Zarząd NBP*), ustanowić ~, reprezentować spółkę jako ~, wykonywać prawo głosu przez ~, głosować przez ~
- wyznaczyć, wskazać, ustanowić pełnomocnika do doręczeń
- mieć ~, korzystać z pomocy ~, doręczyć orzeczenie/pismo pełnomocnikowi
- pełnomocnik spółki handlowej, osoby prawnej/fizycznej, przedsiębiorcy, stały ~ uprawniony do prowadzenia spraw przedsiębiorcy, ~ w prowadzeniu działalności, ~ na walnym zgromadzeniu | pełnomocnik działający samodzielnie | pełnomocnik dyrektora, rady pracowniczej, podatnika/płatnika, interwenienta, syndyka, wierzyciela, wspólny ~ (*wierzyciele, którzy mają wierzytelność solidarną lub niepodzielną, głosują przez wspólnego pełnomocnika*); | **pełnomocnik procesowy**, ~ strony, oskarżyciela posiłkowego/prywatnego, powoda cywilnego, ~ do prowadzenia sprawy, ~ wyznaczony z urzędu | **pełnomocnik do doręczeń** | pełnomocnik nieobecnego | pełnomocnik wyborczy, ~ komitetu wyborczego, ~ finansowy komitetu wyborczego | główny pełnomocnik graniczny, Pełnomocnik Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych; ~ do spraw organizacji ABW/Urzędu...; ~ Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów; ~ terenowy Rzecznika Praw Obywatelskich
- mocodawca i pełnomocnik; strona, jej obrońca i pełnomocnik; Biuro Pełnomocnika
- **przez pełnomocnika:** działać ~, dokonywać czynności ~, wykonywać prawo głosu ~, pod-

pisać deklarację ~, złożyć oświadczenie ~, wykonywać uprawnienia ~, stawić się osobiście lub ~, zawarcie małżeństwa ~, strona reprezentowana ~, szkoda wyrządzona ~ • jako pełnomocnik: reprezentować spółkę ~, zawierać umowę ~, głosować ~ • w charakterze pełnomocnika: upoważnienie do działania ~, występować ~, radca prawny ustanowiony ~ przez pokrzywdzonego
PROKURA ➤ ustanowić, udzielić ~ (<i>udzielona prokura; osoby, którym udzielono prokury łącznie</i>); odwołać ~; przenieść ~ (<i>prokura nie może być przeniesiona</i>); ograniczyć ~ ➤ prokura wygasa (<i>ze śmiercią prokurenta, wskutek wykreślenia przedsiębiorcy z rejestru</i>) • rodzaj prokury: jednoosobowa, łączna; oddziałowa (<i>prokurę można ograniczyć do zakresu spraw wpisanych do rejestru oddziału przedsiębiorstwa (prokura oddziałowa)</i>) • sposób wykonywania ~; dokument stwierdzający udzielenie ~; zgłoszenie o udzieleniu ~
PROKURENT ➤ powołać ~ • prawa ~ (~ <i>wynikające z przepisów o prokurze</i>); współdziałanie jednego członka zarządu <u>łącznie z</u> prokurentem/współdziałanie dwóch członków zarządu
UMOCOWANIE ➤ ~ wygasa ze śmiercią mocodawcy/pełnomocnika, opiera się na ... (<i>ustawie/oświadczeniu reprezentowanego</i>) ➤ być umocowanym (<i>do działania w imieniu XYZ, do reprezentowania spółki</i>); mieć/posiadać ~ (<i>likwidator posiada umocowanie do wykonywania obowiązków</i>); wykazać ~ • umocowanie do: czynności zwykłego zarządu, zawarcia umowy, działania w cudzym imieniu, czynności sądowych, wykonania czynności w imieniu dającego zlecenie, sporządzenia zapisu na sąd polubowny bank umocowany do zawarcia umowy kredytu umocowanie wierzyciela/maklera do... • bez umocowania: działanie ~, działać w imieniu spółki ~, działający ~, zawarcie umowy ~, czynność prawna dokonana w cudzym imieniu ~ lub z przekroczeniem jego zakresu • brak umocowania: wiedzieć o braku umocowania, brak należytego umocowania pełnomocnika • granice umocowania: ustalić/przekroczyć ~; działać w granicach umocowania, czynność prawna dokonana przez przedstawiciela w granicach umocowania zakres umocowania: przekroczyć ~, pełnomocnicy z takim samym zakresem umocowania, działać w zakresie umocowania • umocowany: działać osobiście lub przez umocowanego przedstawiciela, wyznaczyć umocowanego przedstawiciela; należycie umocowany: pełnomocnik strony jest należycie umocowanym; uchwała/oświadczenie ~ organów organizacji; osoba niemająca należytego ustawowego umocowania
PRZEDSTAWICIEL ➤ ustanowić ~; wyznaczyć ~ (<i>dla osoby nieobecnej</i>); wyznaczyć/delegować ~ do (<i>udziału w posiedzeniu, wykonywania czynności</i>) mianować, odwołać ~ (<i>Rzeczypospolitej w innych państwach</i>) mieć ~, być przedstawicielem dokonać czynności przez ~, dokonać/przeprowadzić coś w obecności ~ powołać spośród ~ • przedstawiciel instytucji, kontrolowanej jednostki, przewoźnika, organizacji społecznej/zawodowej, spółdzielni (<i>zebranie przedstawicieli spółdzielni</i>) pracodawcy, pracowników, związku zawodowego skazanego samorządu, organu gminy, organu administracji, Skarbu Państwa, Sejmu, ~ ministra właściwego do spraw...; Narodu (<i>posłowie są przedsta-</i>

wicielami Narodu); Komisji Nadzoru Finansowego • przedstawiciel podatkowy, dyplomatyczny, prawny, procesowy, społeczny, towarowy • przedstawiciel ustawowy: pełnić funkcję ~; podejmować czynności procesowe przez ~ dziecko i jego ~, ~ dziecka (<i>rodzice są ustawowymi przedstawicielami dziecka</i>); ubezpieczony albo jego ~ lub pełnomocnik na wniosek/żądanie ~; zgoda ~ (<i>rozporządzać zarobkiem bez zgody ~</i>; <i>wymaga zgody ~</i>) • umocowany, upoważniony ~; pełnomocny ~Rzeczypospolitej Polskiej ustanowiony, wyznaczony ~ wspólny ~ oficjalny, akredytowany, pośredni ~ ~ uprawniony do przyjęcia świadczeń, działania w postępowaniu
PRZEDSTAWICIELSTWO ➤ otworzyć, (u)tworzyć ~ (<i>na terytorium, z siedzibą na terytorium</i>), ustanowić ~ zlikwidować ~ • przedstawicielstwo przedsiębiorcy, ~ do reprezentowania przedsiębiorcy zagranicznego; ~ pracowników, agenta/brokera ubezpieczeniowego w państwie członkowskim UE; środowisk zawodowych i twórczych oddziały i przedstawicielstwa banku, instytucji kredytowej, zorganizowane sieci przedstawicielstw stałe ~ <u>przy</u> organizacji międzynarodowej, stałe ~ armatora w porcie przedstawicielstwo dyplomatyczne, obce/polskie ~; szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych państw obcych • norma przedstawicielstwa: ~ dla okręgu wyborczego, jednolita ~ • rejestr przedstawicielstw: wpis do ~ przedsiębiorców zagranicznych, wykreślić przedstawicielstwo z ~
REPREZENTANT • reprezentant spółki, osoby prawnej, upadłego, obligatariuszy ~ kuratorów sądowych, komorników, notariatu (<i>Krajowa Rada Notarialna jest reprezentantem notariatu</i>) ~ samorządu, powiatu, państwa • reprezentant do spraw roszczeń: ustanowić ~; zakład ubezpieczeń lub jego ~, lista ~
REPREZENTACJA ➤ wyłonić ~ • reprezentacja pracodawców, międzyzakładowa ~ pracowników, ~ związkowa ~ spółki, zakładu ubezpieczeń; jednostek samorządu, Skarbu Państwa, Krajowa Reprezentacja Samorządowych Kolegiów Odwoławczych • należyta reprezentacja: mieć należytą reprezentację; brak ~ • umowa o reprezentację prawo ~ przez partnerów, prawo ~ głównego oddziału sposób, skład, zakres ~

Wykaz aktów prawnych

Kodeks spółek handlowych. Polish Commercial Companies Code. (2006). Wyd. 4. Tł. K. Michałowska. C.H. Beck.

Kodeks spółek handlowych. Polish Code of Commercial Partnerships and Companies. (2009). Wydawnictwo Translegis. Tłumaczenie: E. Gołębiowska, A. Setkowicz-Ryszka.

Kodeks spółek handlowych. Code of Commercial Companies. (2004). Wyd. 2. Tłumaczenie: R. Bem, E. Kucharska, J. Marynowicz, A. Mączka.

<http://isap.sejm.gov.pl/Download?id=WDU19640160093&type=3> – Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny

<http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971210769&min=1> – Ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym

http://www.opsi.gov.uk/acts/acts2006/pdf/ukpga_20060046_en.pdf – Companies Act 2006;

Companies (Tables A to F) Regulations 1985 as amended by SI 2007/2541 and SI 2007/2826.

Wykaz słowników

BLD: *Black's Law Dictionary*. (red.) B. A. Garner. Wyd. 8. 2004. St. Paul: West Group.

EFP: *Encyclopedia of Forms and Precedents*, t. 9, Companies: Part 1, 2000 Reissue. LexisNexis.

ODL: *Oxford Dictionary of Law*. (red.) E. A. Martin, J. Law. 2006. Oxford: OUP.

Bibliografia

Bączkowska, A. (2008), „*Corporate Governance* w polskiej, europejskiej i angielskiej spółce handlowej: porównanie systemów prawnych i kwestii terminologicznych w przekładzie polsko-angielskim *Kodeksu Spółek Handlowych*“, w: A.S. Dyszak (red.) *Linguistica Bidgostiana* 5. Bydgoszcz: UKM, 15.02.09, abscien-ce.org/mojeartykuly/documents/Rada_Nadzorcza.doc.

Biel, Ł. (2008), „*Memorandum of Association*: Terminologia związana z zawianiem i rejestracją spółki *company limited by shares*“, *Lingua Legis*, nr 16, 10-23.

Biel, Ł. (2009), „Terminologia polskiego, angielskiego i amerykańskiego prawa spółek: organy spółki“, *Lingua Legis* nr 17, 46-57.

Clarkson, K. W. (2009), *Business Law Text and Cases*. Legal, ethical, global, and e-commerce environments. Wyd. 11. South-Western Cengage Learning.

Davies, P. L. (red.) (2008), *Gower and Davies' Principles of Modern Company Law*. Wyd. 8. London: Sweet & Maxwell.

Garner, B.A. (2001), *A Dictionary of Modern Legal Usage*. Wyd. 2. Oxford: Oxford University Press.

Jopek-Bosiacka, A. (2006), *Przekład prawny i sądowy*. Warszawa: PWN.

Kierzkowska, D. (2002), *Tłumaczenie prawnicze*. Warszawa: TEPIS.

Kidyba, A. (2005), *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*. Wyd. 4. Warszawa: C.H. Beck.

Mauranen, A. (2006), „Translation universals“, Brown, K. (red.), *Encyclopedia of Language and Linguistics*. Tom 13. Oxford: Elsevier, 93-100.

Okolski, J. (red.) (2008), *Prawo handlowe*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.

Potrzeszcz, R., T. Siemiątkowski (red.) (2003), *Komentarz do Kodeksu spółek handlowych. Spółka akcyjna i przepisy karne*. Tom 1. Warszawa: LexisNexis.

SUMMARY

This article discusses basic terminology and phraseology connected with company representation in Polish law and has two objectives. The first is to conduct a detailed analysis of the most salient terms *prokurent*, *pełnomocnik zgromadzenia*, *kurator spółki*, *pełnomocnik do głosowania* and *przedstawiciel*, with a view to determining their conceptual fields and obtaining a basis for cross-linguistic comparison. The second objective is to identify and assess their English equivalents in translation practice, and to demonstrate various techniques applied by legal translators to deal with incongruity and non-equivalence. The third section presents an overview of Polish phraseology related to representation in order to aid translators in achieving naturalness in translation.

W KWESTII POZORNEJ POLISEMII CZĘŚCI SKŁADOWYCH TERMINÓW PRAWNYCH Z DZIEDZINY PAPIERÓW WARTO- ŚCIOWYCH I FINANSÓW

Tomasz Borkowski

Autor jest doktorem nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa stosowanego i obecnie współpracuje z kilkoma uczelniami jako wykładowca (Katedra Języków Specjalistycznych UW; Wyższa Szkoła Lingwistyczna w Częstochowie). Jest także redaktorem zajmującym się zarządzaniem procesem tłumaczenia w Wydawnictwie "Translegis" w oparciu o stale rozwijaną bazę terminologii prawnej PolTerm oraz bilingwalny korpus tekstów ustaw i ich tłumaczeń (tworzących zbiór „The Polish Law Collection”) stworzony i stale uaktualniany w jednym z programów wspomagających tłumaczenie. Jest ponadto reprezentantem Towarzystwa TEPIS w Komitecie Technicznym nr 256 nt. Zasad i Metod Działalności Terminologicznej Polskiego Komitetu Normalizacyjnego.

1. Język prawny jako język specjalistyczny.

Nadawcą w przypadku tekstów prawnych jest podmiot zbiorowy zwany dla uproszczenia *prawodawcą*, *ustawodawcą*, lub *legislaturem*. Tekstami języka prawnego są akty normatywne, rozumiane jako dokumenty, w których legislator zakodował normy prawne i opublikował w wymagany sposób; kluczową rolę w tych tekstach odgrywają terminy prawne.

Aby osiągnąć skuteczność komunikacyjną w języku prawnym, terminy prawne są „znormalizowane” („standardized”) w tym sensie, że definicje pojęć oznaczonych terminami prawnymi w obrębie systemu mają zagwarantować taki stan, w którym:

a) jedno pojęcie systemu prawnego jest reprezentowane przez jeden termin (postulat jednoznaczności denotacji terminów) w całym systemie terminologicznym języka prawnego poprzez eliminację wieloznaczności [polisemii: „zdolności znaku językowego do reprezentacji różnych denotatów” (J. Lukszyn (red.) 1998: 388)];

b) brak jest w zasadzie synonimów (wymienialnych jednostek językowych: terminów) [D. Kierzkowska 1995: 131; J. Lukszyn (red.) 1998: 313; Art. 146-153, Dz. U. z 2002 r. Nr 100, poz. 908]

Obie te cechy są wspólne dla wszystkich języków specjalistycznych.

Spełnienie wymogów a i b pozwala ustawodawcy realizować dążenie do zagwarantowania pewności prawa, tj. takiej precyzji tekstu prawnego, która umożliwia prawidłową interpretację tego tekstu na podstawie wykładni (świadomej aktywności intelektualnej pozwalającej ustalić znaczenie tekstu prawnego poprzez przypisanie znaczenia terminom prawnym).

Może się wydawać, że ww. postulaty nie zawsze znajdują odzwierciedlenie w praktyce legislacyjnej, stanowiąc wyzwanie dla tłumacza dążącego do precyzyjnego oddania komunikatu prawodawcy w języku docelowym. W tekście artykułu postaram się pokazać możliwości sprostania wymogom ścisłości ekwiwalencyjnej w takich przypadkach.

2. Pozorna polisemia terminów oznaczających czynności prawne związane z papierami wartościowymi i finansami.

Tytułem wstępu możemy sformułować następującą definicję:

Papier wartościowy to dokument stwierdzający istnienie określonego prawa majątkowego (posiadacza) w taki sposób, że bez posiadania tego dokumentu nie można wykonywać tego prawa, a przeniesienie własności tego dokumentu powoduje przeniesienie również tego prawa. [podstawa: <http://pl.wikipedia.org/wiki>; <http://www.bankier.pl>].

W dziedzinie prawa związanej z funduszami inwestycyjnymi rozważymy użycie wyrazu *umorzenie* jako części składowej różnych terminów. Zajmiemy się czterema przykładowymi terminami, w których on występuje:

1. umorzenie jednostki uczestnictwa funduszu inwestycyjnego;
2. umorzenie certyfikatu inwestycyjnego;
3. umorzenie tytułu uczestnictwa funduszu zagranicznego;
4. umorzenie wierzytelności.

Gdybyśmy przez chwilę uznali ten wyraz za samodzielny termin dookreślony, to za każdym razem powinniśmy zastosować jeden ekwiwalent angielski dla oddania znaczenia terminu *umorzenie*. Przyjrzyjmy się najpierw dwóm pierwszym terminom.

2.1. Termin: "jednostka uczestnictwa funduszu inwestycyjnego"

Przytoczmy definicję ww. terminu:

Jednostka uczestnictwa funduszu inwestycyjnego reprezentuje jednakowe prawa majątkowe uczestników funduszu. Jest ona nabywana za wpłaty wniesione do funduszu. [<http://www.poradnik-inwestycyjny.pl>]

Cytat z systemu prawnego polskiego prawa:

„Art. 82. Fundusz inwestycyjny otwarty zbywa jednostki uczestnictwa i dokonuje ich odkupienia na żądanie uczestnika funduszu. Z chwilą odkupienia jed-

nostki uczestnictwa są umarzane z mocy prawa.” [ustawa z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546 z późn. zm.)]

Wybór optymalnego ekwiwalentu jest wynikiem wewnątrzjęzykowej i międzyjęzykowej (intersemiotycznej) analizy pojęciowo-językowej, w której można na początku zastosować metodę zbadania bezpośredniego kontekstu logicznego terminu jako alternatywę dla jednostkowych porównań pojedynczych terminów, które często bywają błędne. Polega on na poszukiwaniu w języku docelowym ekwiwalentu cechującego się największym podobieństwem funkcjonalnym danego pojęcia do pojęcia terminu w języku źródłowym, mając na uwadze potencjalną, a czasami „wrodzoną” nieprzystawalność różnych systemów prawnych.

Zestaw terminów połączonych z badanym terminem relacjami semantycznymi wyznacza określone miejsce terminu w systemie znaczeń norm prawnych (tzw. mikrosieć semantyczno-normatywna: T. Borkowski 2005: 59). Taką mikrosieć można już stworzyć z podstawowych elementów (forma bardzo uproszczona):

(1) umorzenie jednostki uczestnictwa funduszu inwestycyjnego z mocy prawa (następuje w wyniku)

(2) odkupienia tej jednostki przez fundusz od jego uczestnika (gdzie umorzenie j.u. stanowi pewien stan prawny osiągnięty w wyniku dokonania określonej czynności prawnej)

Treść tej sieci jednocześnie stanowi treść normy prawnej dotyczącej, akurat tutaj, stanu prawnego wynikłego z dokonania określonej czynności prawnej (odkupienia jednostki uczestnictwa funduszu inwestycyjnego przez fundusz).

W tym miejscu należy się zastanowić, czego tak naprawdę powinniśmy poszukiwać w słownikach, chcąc oddać treść tego terminu w tłumaczeniu. Ponieważ kontekst logiczny i językowy jest nieodłącznie związany, w tym przypadku z wyrazem *umorzenie*, należałoby spróbować znaleźć konkretny termin, w którym on występuje, stanowiąc jedynie element większej całości: terminu wielowyrazowego. W tej kilkuwyrazowej jednostce terminologicznej element *umorzenie* pełni funkcję budulca treści normy prawnej związanej ściśle właśnie z jednostką uczestnictwa funduszu inwestycyjnego warunkującą jej umorzenie.

Ekwiwalenty wyrazu *umorzenie* występują w terminach związanych z papierami wartościowymi [E. Łozińska-Małkiewicz., J. Małkiewicz 1998: 395] i z długami: amortization; redemption; remission [P.H. Collin, K. Bartnicki 2000: 14; J. Wróblewska 2000: 80; E. Ożga 2001: 452]. Pobieżne sprawdzenie powyższych potencjalnych ekwiwalentów w terminografii monolingwalnej angielskojęzycznej można podsumować następująco: *to amortize* najczęściej opisuje pojęcie polskiego terminu *splacać*, natomiast znaczenie *to redeem* w najczęstszym skojarzeniu w dużej części źródeł podsumowuje cytaty z „Longman Business English Dictionary” [S. Dignen (ed.) 2000: 400]: „to exchange bonds, shares etc. for cash”, co nie odpowiada treści pojęcia polskiego terminu.

Terminografię powinno cechować podejście onomazjologiczne (perspektywa opisu pojęcia z systemu pojęć w oparciu o jego strukturę, to jest treść), a nie semazjologiczne właściwe dla leksykografii (opis wszystkich możliwych znaczeń zgromadzonych

znaków językowych – perspektywa opisu znaku, czyli odwrotność podejścia onomazjologicznego).

Niestety, jak powyższe wyniki kwerendy zdają się świadczyć, wiele słowników specjalistycznych można zakwalifikować jako źródła quasi-terminologiczne z tego względu, że prezentują quasi-terminy w oderwaniu od pełnych terminów, których są częściami składowymi. Stąd też bierze się często założenie adeptów sztuki tłumaczenia, które potem stosują w ich pracy zawodowej, że terminy to właśnie takie pojedyncze elementy, które w rzeczywistości stanowią części składowe pełnych terminów i wystarczy sprawdzić ich „samodzielne” znaczenia oraz ich ekwiwalenty, a potem złożyć je w jeden termin wielowyrazowy, otrzymując pewną „składankę”, która może nie mieć żadnego znaczenia dla odbiorcy, albo mieć znaczenie błędne.

Optymalnym rozwiązaniem w takich sytuacjach wydaje się indywidualna próba określenia treści pojęcia na podstawie ww. mikrosieci, na podstawie której *umorzenie* można określić także jako po prostu *unieważnienie*, z tym że trzeba mieć na uwadze, że samo pojęcie *unieważnienie* również występuje w polskim prawie w związku z papierami wartościowymi:

„**Art. 331.** § 1. Jeżeli akcjonariusz w terminie miesiąca po upływie terminu płatności nie uiścił zaległej wpłaty, odsetek, odszkodowania lub innych płatności przewidzianych przez statut, może być bez uprzedniego wezwania pozbawiony swoich praw udziałowych przez unieważnienie dokumentów akcji lub świadectw tymczasowych, o czym spółka powinna uprzedzić w ogłoszeniach o wpłatach lub w pismach wysłanych listami poleconymi.” [ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz. U. Nr 94, poz. 1037 z późn. zm.)].

Poszukując zatem ekwiwalentu wyrazu *umorzenie* (jednostki uczestnictwa) w znaczeniu *unieważnienie*, znajdujemy rozwiązanie w następującym cytacie:

„For fund participants who are natural persons with their domicile or temporary place of residence outside the Republic of Poland, the tax for participation in the fund, repurchase or cancellation of participation units will be due or waived depending on whether the Republic of Poland has entered into double taxation contracts with those countries; ...” [„FEFSI’s survey on the principles of taxation of UCITS”: <http://www.efama.org>]

który to rezultat zresztą uwzględnia imperatyw obcojęzycznego uzusu terminologicznego w zakresie polskich pojęć prawnych [D. Kierzkowska 2002].

Podsumowując, wydaje się, że możemy go uznać za właściwy, ponieważ złożenie to pojawia się też w odniesieniu do innych systemów prawnych w różnych dokumentach, np. sprawozdaniach finansowych:

„Of the 21,573,641 Class “A” Preference Shares previously issued, 21,502,220 have been converted into 22,059,531 Convertible Preference Shares, Series “A”. In addition, accrued and unpaid dividends in the amount of \$10,315,037 have been converted into 10,315,037 Convertible Preference Shares, Series “A”

and 18,236,536 Royalty Participation Units have been cancelled.”
[<http://esignal.brand.edgar-online.com>]

Jednocześnie zachowujemy tu rozróżnienie między znaczeniem pojęć *umorzenie* i *unieważnienie* (dokumentów akcji) w tłumaczeniu, oddając to drugie za pomocą *annulment* – wyrazu szeroko stosowanego, między innymi na specjalistycznej brytyjskiej stronie EUROINVESTOR:

„Statoil ASA has completed a capital reduction through redemption and annulment of in total 20.158.848 shares with a par value of 2,50 NOK per share.”
[<http://currency.euroinvestor.co.uk>]

co potwierdza obcojęzyczny uzus tego terminu polskiego na stronach KPWiG [www.kpwig.gov.pl].

Wobec tego ekwiwalentna para przepisów może wyglądać następująco:

Z chwilą odkupienia jednostki uczestnictwa są umarzane z mocy prawa.

Upon repurchase the participation units shall be cancelled by operation of law.

W związku z powyższą analizą należy podkreślić, że wynik wywnioskowany na podstawie określenia rzeczywistego znaczenia elementów danego złożenia zawsze warto potwierdzić realnym kontekstem występowania w źródłach tekstowych w języku docelowym. Sama analiza logiczno-słownikowa może okazać się niewystarczająca dla adekwatnego oddania pełnego znaczenia terminu.

2.2. Termin „umorzenie certyfikatu inwestycyjnego”.

Cytat:

„6. Z chwilą wykupienia przez fundusz inwestycyjny zamknięty certyfikaty inwestycyjne są umarzane z mocy prawa.” [art. 139 ustawy o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546 z późn. zm.)]

Tu, ze względu na podobieństwo relacji pomiędzy terminem *wykupienie* i *umorzenie* do relacji opisywanej w 2.1, oraz na podstawie przytoczonego wcześniej znaczenia *redemption* można zastosować podobną metodę, jak wyżej, na podstawie której otrzymujemy następujący wynik:

6. Upon redemption by a closed-end investment fund, investment certificates shall be cancelled by operation of law.

2.3. Termin „umorzenie tytułu uczestnictwa funduszu zagranicznego”.

Definicja:

„Tytuł uczestnictwa to tytuł prawny do udziału w aktywach poszczególnych Funduszy Inwestycyjnych.” [<http://www.polbank.pl>]

Cytaty [ustawa o funduszach inwestycyjnych]:

a) „**Art. 253. 1.** Jeżeli fundusz zagraniczny zamierza zbywać emitowane przez siebie tytuły uczestnictwa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, fundusz lub

spółka nim zarządzająca są obowiązane do pisemnego zawiadomienia Komisji o tym zamiarze.

2. Do zawiadomienia, o którym mowa w ust. 1, załącza się sporządzony w języku polskim lub przetłumaczony na język polski:

(...)

5) szczegółowy opis sposobów zbywania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej tytułów uczestnictwa emitowanych przez fundusz zagraniczny, w tym zasad i warunków wpłacania i wypłacania kwot związanych z nabywaniem i umarzaniem tytułów uczestnictwa funduszy zagranicznych oraz sposobu udostępniania informacji o funduszu;

(...)

7) wskazanie firmy oraz siedziby i adresu agenta płatności funduszu zagranicznego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.”

b) „**Art. 257. 1.** Agentem płatności może być wyłącznie bank krajowy lub krajowy oddział instytucji kredytowej.

2. Agent płatności, na podstawie umowy z funduszem zagranicznym, jest obowiązany w szczególności do:

(...)

2) dokonywania wypłat środków z tytułu umorzenia tytułów uczestnictwa funduszu zagranicznego;”

gdzie podkreślone elementy w przepisach pozwalają odtworzyć strukturę kontekstu normatywnego (mikrosieci semantyczno-normatywnej) badanego terminu:

(1) umorzenie tytułu uczestnictwa (następujące w wyniku) (2) zbycia tytułów uczestnictwa emitowanych przez fundusz zagraniczny (na podstawie) (3) zawiadomienia o zbyciu i załączonych do niego warunkach wypłacania kwot z tytułu umorzenia t.u. (stanowi zobowiązanie do spełnienia świadczenia w postaci) (4) wypłat środków z tytułu tego umorzenia przez agenta płatności.

Wobec tego *umorzenie* w tym kontekście, jak się wydaje, faktycznie oznacza wykup, a nie unieważnienie, jak w dwóch powyższych przykładach. Wobec tego uprawnione jest następujące tłumaczenie:

(art. 257) 2. The payment agent, under a contract with a foreign fund, shall be in particular obliged to:

...

2) make payments of funds by virtue of redemption of participation titles in the foreign fund;

2.4. Termin „umorzenie wierzytelności”

Przytoczmy cytat:

„[Art. 369] 2. Umorzeniem objęte są wierzytelności umieszczone na liście wierzytelności oraz wierzytelności, które mogły zostać zgłoszone, jeżeli ich istnienie stwierdzone było dokumentami upadłego.” [Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r.

Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361)]

Szerszy kontekst logiczny terminu:

„**Art. 369.** 1. W postanowieniu o zakończeniu postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku upadłego, którym jest osoba fizyczna, sąd, na wniosek upadłego, może orzec o umorzeniu w całości lub części zobowiązań upadłego, które nie zostały zaspokojone w postępowaniu upadłościowym, jeżeli:

1) niewypłacalność była następstwem wyjątkowych i niezależnych od upadłego okoliczności;

(...)

2. Umorzeniem objęte są wierzytelności [= sumy należne wierzycielom, T.B.] umieszczone na liście wierzytelności oraz wierzytelności, które mogły zostać zgłoszone, jeżeli ich istnienie stwierdzone było dokumentami upadłego.”

Wniosek: *umorzenie* w tym przepisie oznacza uprawnienie do odstąpienia od konieczności spełnienia świadczenia w postaci zapłaty wierzytelności należnych wierzycielom.

Wobec tego uprawnione jest następujące tłumaczenie współtworzące parę poniższych zdań:

2. Umorzeniem objęte są wierzytelności umieszczone na liście wierzytelności oraz wierzytelności, które mogły zostać zgłoszone, jeżeli ich istnienie stwierdzone było dokumentami upadłego.

2. The remission shall cover the receivable debts placed on the list of receivable debts and the receivable debts which could be submitted if their existence was confirmed by the bankrupt's documents.

2.5 Wnioski ogólne

Pojęcie *umorzenie* w powyższych przykładach, jako pewien stan prawny, a także (w ostatnich dwóch przykładach) czynność prawna, występuje w trzech różnych znaczeniach stanowiąc, jakby się mogło wydawać, ewidentny przykład polisemii. W celu prawidłowego przetłumaczenia tego elementu w każdym z pełnych terminów nieodzowne jest dokładne zbadanie ich teoretycznego kontekstu, pokazane wyżej, szczególnie wobec minimalnej pomocy ze strony większości źródeł quasi-terminograficznych, które nie uwzględniają pełnych terminów, zaś ich części składowe traktują w sposób leksykograficzny. Przypomnijmy zatem cztery pary terminów i ekwiwalentów, które stanowią efekt naszej analizy:

umorzenie jednostki uczestnictwa funduszu inwestycyjnego – cancellation of participation unit of investment fund;

umorzenie certyfikatu inwestycyjnego – cancellation of investment certificate;

umorzenie tytułu uczestnictwa funduszu zagranicznego – redemption of participation title in foreign fund;

umorzenie wierzytelności – remission of receivable debt

Nie są to przykłady polisemii, ponieważ przytoczone złożenia stanowią, jeszcze raz to podkreślmy, osobne samodzielne terminy, w których element *umorzenie* w różny sposób realizuje swój potencjał dyskursywny ujawniany w relacjach semantycznych, w jakie wchodzi on w tych złożeniach z pozostałymi ich elementami, tworząc opisywane w tekście mikrosieci.

Bibliografia

Bannock, G., et al. (ed.) (2002), *The New Penguin Business Dictionary*. London: Penguin Books Ltd.

Borkowski, T. (2005), „Mikrosieci semantyczno-normatywne jako „matryca” porównawcza w tłumaczeniu prawniczym w kontekście harmonizacji prawa”, w: Lewandowski, J., M. Kornacka (red.), *Języki specjalistyczne 5. Teksty specjalistyczne w kontekstach zawodowych i tłumaczeniach*. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych UW, s. 56-69.

Chromá, M. (2004), *Legal Translation and the Dictionary*. Tübingen: Max Niemeyer Verlag.

Collin, P. H., K. Bartnicki (2000), *Słownik bankowości i finansów*. Warszawa: Wydawnictwo Wilga.

Dignen, S. (ed.) (2000), *Longman Business English Dictionary*. Essex: Pearson Education Limited.

Garner, B. A. (ed.) (2000), *Black's Law Dictionary*. St. Paul, Minnesota: West Group.

Kielar, B. Z. (1999), „Translating statutory texts: in search of meaning and relevance”, w: J. Tomaszczyk, (red.), *Aspects of Legal Language and Legal Translation*. Łódź: Łódź University Press, pp. 183-190.

Kierzkowska, D. (1995), „Standardization of Polish legal terminology”, *Terminology – International Journal of Theoretical and Applied Issues in Specialized Communication*, Volume 2:1. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, pp. 129-139.

Kierzkowska, D. (2002), *Tłumaczenie prawnicze*. Warszawa: Wydawnictwo TE-PIS.

Lukszyn, J. (red.) (1998), *Tezaurus terminologii translatorycznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Lukszyn, J. (red.) (2002), *Języki specjalistyczne. Słownik terminologii przedmiotowej*. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych UW.

Lukszyn, J. (red.) (2005), *Języki specjalistyczne. Słownik terminologii przedmiotowej*. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych UW.

Lukszyn, J., W. Zmarzer (2001), *Teoretyczne podstawy terminologii*. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych UW.

Łozińska-Mańkiewicz, E., J. Mańkiewicz (1998), *Polsko-angielski słownik terminologii prawniczej*. Toruń: Wydawnictwo „EWA” S.C.

Ożga, E. (2001), *Słownik terminologii prawniczej. Część 1 polsko-angielska*. Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza „Branta”.

Pass, C., et al. (2005), *Collins dictionary of Business*. Glasgow: HarperCollins Publishers.

Tuck, A. (2002), *Oxford Dictionary of Business English for Learners of English*. Oxford: Oxford University Press.

Wróblewska, J. (2000), *Polsko-angielski; angielsko-polski słownik finansowo-bankowy*. Warszawa: Poltext.

Wróblewski, B. (1948), *Język prawny i prawniczy*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.

Źródła internetowe

<http://currency.euroinvestor.co.uk:>

<http://currency.euroinvestor.co.uk/news/story.aspx?id=9622423;>

<http://www.bankier.pl:> <http://www.bankier.pl/narzedzia/slownik/index.html>;

<http://www.ecommerce-journal.com:>

http://www.ecommerce-journal.com/articles/14414_all_you_should_know_about_online_certificates_of_deposit?drgn=1;

<http://www.efama.org:>

http://www.efama.org/index2.php?option=com_docman&task=doc_view&gid=42&Itemid=35 [„FEFSI’s survey on the principles of taxation of UCITS”];

<http://esignal.brand.edgar-online.com:>

http://esignal.brand.edgar-online.com/EFX_dll/EDGARpro.dll?FetchFilingCONVPDF1?SessionID=Rj7eWJ8wl5M7tsB&ID=2997546 – dokument: IMPERIAL GINSENG PRODUCTS LTD. Consolidated Balance Sheet (expressed in Canadian dollars);

<http://eur-lex.europa.eu:>

<http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CELEX:32002O0010:PL:HTML>

[Wytyczne Europejskiego Banku Centralnego z dnia 5 grudnia 2002 r. w sprawie ram prawnych rachunkowości i sprawozdawczości finansowej w Europejskim Systemie Banków Centralnych (Dziennik Urzędowy L 58 z 3.3.2003, s. 1)];

<http://www.findict.pl:> www.findict.pl/slownik/slownik/obligacja;

<http://www.iii.co.uk/articles:>

http://www.iii.co.uk/articles/articledisplay.jsp?article_id=4587729§ion=Planning&catEnforce=YourStories;

<http://www.kpwig.gov.pl>

<http://www.net4lawyer.com:>

<http://www.net4lawyer.com/openlaw/wikka.php?wakka=WymagalnoscRoszczenia;>

<http://www.polbank.pl:>

http://www.polbank.pl/download/regulamin_produkту_tandem_zyskow.pdf;

<http://www.poradnik-inwestycyjny.pl:>

<http://www.poradnik-inwestycyjny.pl/slownik-pojec.html>;

<http://www.statutelaw.gov.uk:>

www.statutelaw.gov.uk/legResults.aspx?LegType=All+Legislation&searchDay=28&searchMonth=10&searchYear=2009&searchEnacted=0&text=%26quot%3b

maturity+period%26quot%3b&extent=E%2bW%2bS%2bN.I.&extentMatchOnly=0&confersPower=0&blanketAmendment=0&sortAlpha=0&PageNumber=1&NavFrom=0&activeTextDocId=3594981;

<http://pl.wikipedia.org/wiki:>

http://pl.wikipedia.org/wiki/Papiery_warto%C5%9Bciowe;

Akty ustawodawcze

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie "Zasad techniki prawodawczej" (Dz. U. Nr 100, poz. 908 z 2002 r.).

Ustawa z dnia 18 maja 1964 r. Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz. U. Nr 94, poz. 1037 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., Nr 152, poz. 1223 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 124, poz. 1151 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 146, poz. 1546 z późn. zm.).

Ustawa z dnia z dnia 29 czerwca 1995 r. o obligacjach (tekst jednolity: Dz. U. z 2001 r., Nr 120, poz. 1300 z późn. zm.).

Ustawa z dnia z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (Dz. U. Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., Nr 175, poz. 1361 z późn. zm.).

SUMMARY

This article, entitled 'On ostensible polysemy of constituent parts of legal terms in the field of securities and finances', elaborates on the phenomena of apparent polysemy of elements which in fact are not terms, but only constituent parts of terms. Given the quasi-terminological nature of many LSP dictionaries treating such elements as full-fledged terms and providing their alleged equivalents, translators often face tremendous obstacles in translating several-word terms containing such elements.

ANGIELSKIE EKWIWALENTY WYRAZU „BADANIE” W TEKSTACH MEDYCZNYCH

Mariusz Górnicz

Dr Mariusz Górnicz jest wykładowcą w Katedrze Języków Specjalistycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Specjalizuje się w tłumaczeniu z polskiego na angielski i z angielskiego na polski z dziedziny nauk biomedycznych.

Niniejszy artykuł służy przedstawieniu różnych znaczeń wyrazu *badanie* spotykane w tekstach z dziedziny medycyny oraz zaproponowaniu adekwatnych odpo-

wiedników angielskich. Oprócz odpowiedników samego wyrazu *badanie* podają informacje o związanych z poszczególnymi znaczeniami tego wyrazu terminach, które mogą sprawiać trudność przy tłumaczeniu.

Wyraz *badanie* w tekstach polskich jest używany w trzech zasadniczych znaczeniach, które w dodatku mogą występować w jednym tekście, przy czym bezpośredni kontekst zdaniowy często nie wystarcza do rozpoznania, o jakie znaczenie chodzi w konkretnym przypadku użycia. Poszczególne znaczenia wyrazu *badanie*, które dokładniej objaśniam w dalszej części tekstu, wraz z możliwymi odpowiednikami angielskimi, są następujące:

- 'lekarz bada pacjenta' → *examination*
- 'badanie diagnostyczne z wykorzystaniem aparatury' → *scan, study, examination*
- 'eksperyment naukowy z udziałem grupy osób' → *study, trial*

Badanie pacjenta przez lekarza

Badanie jako podstawowa czynność diagnostyczna, którą wykonuje lekarz w celu ustalenia, na co choruje pacjent, składa się z dwóch części:

- **badanie przedmiotowe (fizykalne, kliniczne) – physical/clinical examination**

Badanie przedmiotowe to ta część badania, podczas której lekarz ogląda (osłuchuje, opukuje) ciało pacjenta, szukając oznak choroby. Badanie przedmiotowe często zaczyna się od pomiaru wzrostu (*height*) i masy ciała (*weight, body mass*) pacjenta, a zwykle obejmuje także oznaczenie tzw. oznak podstawowych czynności życiowych (*vital signs*), tj. ciśnienia tętniczego krwi (*[arterial] blood pressure*), tętna (*pulse, heart rate*), a także temperatury/ciepłoty ciała (*temperature*). Tłumacze powinni pamiętać, że właściwym odpowiednikiem angielskiego *weight* jest jedynie termin *masa ciała* (nie *ciężar* czy *waga*), a także że w obu językach funkcjonują odmienne skróty odnoszące się do ciśnienia tętniczego: w j. angielskim (*A*)BP, a w języku polskim RR (od dwuczłonowego nazwiska wynalazcy nowoczesnego aparatu do pomiaru ciśnienia tętniczego krwi). Angielski skrót RR oznacza częstość oddechów (*respiratory rate*). Wyniki badania przedmiotowego opisuje się w tekstach z zastosowaniem pewnych utartych zwrotów i wyrażań, np.: w *badaniu przedmiotowym/badaniem przedmiotowym/przedmiotowo stwierdzono...* – *a physical examination found/revealed/demonstrated*

- **badanie podmiotowe (wywiad lekarski, wywiad chorobowy) – history (taking)**

Badanie podmiotowe, czyli zbieranie wywiadu, to rozmowa, podczas której pacjent opowiada o odczuwanych dolegliwościach. Lekarz zadaje także inne pytania, np. o przebyte w przeszłości choroby, występowanie określonych chorób u innych członków rodziny, palenie tytoniu i in. Te części składowe badania podmiotowego określa się po polsku z wykorzystaniem formuły *wywiad dotyczący...*, np. *wywiad dotyczący przebytych chorób*, *wywiad dotyczący palenia tytoniu* itp. Odpowiedniki angielskie to typowe frazy rzeczownikowe, np. *past medical history, past surgical history* (*wywiad dotyczący przebytych zabiegów chirurgicznych*), *smoking history, family history*, ale także np. *allergy history, medication/drug history, substance abuse history* (*wywiad*

dotyczący nadużywania substancji psychoaktywnych) itp. Warto zwrócić uwagę na sposób użycia słowa *history* w tekstach angielskich:

The patient presented with/had a 3-day history of fever and headache.

Pacjent zgłosił się z powodu utrzymującej się od trzech dni gorączki i bólu głowy / Pacjent skarżył się na gorączkę i ból głowy od trzech dni.

The patient had a 2-month history of abdominal pain.

W badaniu podmiotowym stwierdzono / W wywiadzie pacjent podał (że cierpi na) utrzymujące się od dwóch miesięcy bóle brzucha.

Badanie przedmiotowe i podmiotowe koncentrują się na różnych rodzajach objawów: lekarz szuka objawów obiektywnych (*signs*, np. *gorączka, zaczerwienienie skóry*), pacjent opowiada o objawach subiektywnych (*symptoms*, np. *ból, zawroty głowy*). Często spotykane w tekstach połączenie *signs and symptoms* tłumaczy się najczęściej po prostu jako *objawy*.

Badania dodatkowe (z wykorzystaniem aparatury)

Termin badania dodatkowe (*accessory investigations*) obejmuje badania laboratoryjne, badania polegające na rejestrowaniu czynności, zwykle elektrycznej, różnych narządów (np. EKG, EEG). Wbrew nazwie te badania mają często podstawowe znaczenie w diagnostyce.

Badania laboratoryjne to przede wszystkim badania krwi i moczu. Badania krwi obejmują *morfologię* (*complete/total blood count, CBC/TBC*), polegającą na zliczaniu różnych rodzajów krwinek i określaniu pewnych innych parametrów, i *badanie biochemiczne* (*blood (bio)chemistry*), w którym oznacza się stężenia różnych substancji (np. cholesterolu, hormonów tarczycy) w osoczu lub surowicy krwi. Podstawowym badaniem moczu jest tzw. *badanie ogólne moczu* (*urinalysis*).

Wynikiem rejestracji czynności elektrycznej serca (ECG/EKG), mózgu (EEG) czy np. mięśni (EMG) jest zapis, ang. *tracing/trace/recording*.

Diagnostyka obrazowa (*medical/diagnostic imaging*) obejmuje wiele technik wykorzystujących różne metody działania, począwszy od zdjęć rtg, poprzez nowsze metody, jak *tomografia komputerowa*, czyli *TK*, *badanie ultrasonograficzne*, czyli *USG* czy *obrazowanie metodą rezonansu magnetycznego* i inne, mniej znane, ale zwykle zawierające w nazwie rdzeń *-grafia*, np. *scyntygrafia*. Po angielsku badanie tego rodzaju można określić rzeczownikami *scan* lub *study*, rzadziej *investigation* lub *examination*, które jest terminem bardziej oficjalnym. Ponadto tłumacze powinni zwracać uwagę m.in. na następujące kwestie:

- *Zdjęcie rtg* to po angielsku nie tylko *x-ray*, ale także *radiograph* (mimo że końcówka wyrazu wskazuje raczej, że to urządzenie, a nie wynik badania).
- *Tomografia komputerowa* to *computed tomography (CT)* – zwróćmy uwagę na małą, lecz istotną różnicę między przymiotnikiem polskim i angielskim.
- *Badanie USG* ma po angielsku dwie nazwy: *ultrasound* oraz *sonography*. Angielski skrót nazwy (*US*) nie jest tak popularny jak *USG* w tekstach polskich, o czym należy pamiętać, tłumacząc na język angielski.

- Tytuł dokumentu sporządzonego przez lekarza opisującego takie badanie diagnostyczne brzmi w języku polskim *Wynik badania ...graficznego*. W języku angielskim odpowiada mu sformułowanie *...graphy report*. W tekstach początek zdania typu *An echocardiography revealed* niekoniecznie tłumaczymy dosłownie, tj. *Badanie echokardiograficzne wykazało*, ale także *W badaniu echokardiograficznym stwierdzono*

Badania inwazyjne polegają na zaglądaniu do wnętrza ciała pacjenta przy użyciu, ogólnie mówiąc, rurek przewodzących światło. Nazwy tych badań zawierają rdzeń -*skopia(-scopy)*, np. *gastroskopia*, *kolonoskopia*. Po angielsku, jeżeli mamy na myśli badanie konkretnego pacjenta, zwykle używamy odpowiednich rzeczowników z przedimkiem nieokreślonym, np. *A colonoscopy revealed...* – podobnie zresztą jak w przypadku innych rodzajów badań opisanych we wcześniejszych częściach artykułu. Można też powiedzieć *a colonoscopic examination* lub *investigation*. Rzadko w tym kontekście spotyka się określenia ze słowem *study* (*a colonoscopic study*), które znaczą przede wszystkim ‘badanie naukowe (grupy pacjentów) z zastosowaniem metody określonej przymiotnikiem’.

Badania naukowe

Wyjaśnienia w tej części artykułu będą oparte na kontrastach leksykalnych:

▪ **Study – Research**

Między tymi słowami występuje różnica gramatyczna: *study* jest rzeczownikiem policzalnym, w związku z czym odnosi się do pojedynczego badania/eksperymentu naukowego. *Research* jako rzeczownik niepoliczalny odnosi się przeważnie do całości kształtu badań, badań w ogóle (praktycznie to samo znaczy słowo *studies*), i w tym znaczeniu można je tłumaczyć jako badania, ale czasem bywa używane na określenie pojedynczego badania (*our research attempted to identify...*).

▪ **Badanie – badania**

Użycie liczby mnogiej terminu polskiego nie zawsze oznacza, że mówiący ma na myśli kilka eksperymentów naukowych, choć niekiedy chodzi właśnie o to, np. w sformułowaniu *w licznych badaniach*. Pisząc o jednym eksperymencie, autorzy polskich prac bardzo często używają właśnie słowa *badania* w liczbie mnogiej. Błędem jest tłumaczenie takiego użycia jako *studies* czy *research*. Należy pisać *study*. Odnosząc się do przeprowadzonego przez siebie badania będącego przedmiotem artykułu, autor zwykle używa określenia *badania własne* (w *badaniach własnych* stwierdzono...), co należy tłumaczyć *the present/this study*. Pisząc o sobie, autor pracy może użyć określenia *autor niniejszej/przedmiotowej pracy*, *autor przedstawianych badań*, czemu odpowiadają angielskie wyrażenia *the present/this author*.

▪ **Study – Trial**

Termin *clinical trial* ma węższe znaczenie niż *clinical study*. *Clinical trial* oznacza badania służące ocenie nowego leku przed wprowadzeniem go do stosowania, podczas gdy *clinical study* odnosi się do każdego badania eksperymentalnego w medycy-

nie prowadzonego w warunkach klinicznych (a nie np. w laboratorium). W języku polskim właściwie nie ma rozróżnienia między pozornie odmiennymi odpowiednikami, tj. terminami *badanie kliniczne* i *próba kliniczna*. Obu można używać w znaczeniu odpowiadającym *clinical trial* (*badanie/próba kliniczna leku*), jak i w szerszym znaczeniu eksperymentu naukowego, z tym że *badanie kliniczne* jest częściej spotykanym terminem. Należy koniecznie zwrócić uwagę, że, jak podano wyżej w odpowiednim akapicie, polski termin *badanie kliniczne* jest też synonimem terminu *badanie przedmiotowe*. Tłumacz powinien zorientować się, czy termin odnosi się do badania pojedynczego pacjenta, czy do badania eksperymentalnego i w tłumaczeniu użyć odpowiednio rzeczowników *examination* lub *study/trial*.

Jak wspomniałem wcześniej, zdarza się, że w jednym zdaniu występują wyrazy odpowiadające dwóm lub wszystkim trzem znaczeniom słowa *badanie*:

„Participants in the Study will attend a number of examinations.”

Ważne jest, by nie tłumaczyć obu podkreślonych wyrazów jako *badanie* bez żadnych uściślających określeń. *Study* można oddać jako *badanie kliniczne*, a *examinations* – *badania diagnostyczne*.

SUMMARY

The article discusses English equivalents of the Polish word “badanie” as used in medical texts and presents the difficulties associated with the translation of some related vocabulary.

JAK TŁUMACZYĆ NAZWY USTAW NIEMIECKICH I POLSKICH?

Artur Dariusz Kubacki

Autor jest adiunktem w Instytucie Filologii Germańskiej Uniwersytetu Śląskiego oraz tłumaczem przysięgłym języka niemieckiego. Prowadzi zajęcia praktyczne i seminaria dla studentów translatoryki z zakresu tłumaczeń tekstów prawnych i prawniczych oraz ekonomicznych i użytkowych. Jest członkiem ekspertem PT TEPIS oraz członkiem STP i SGP. W 2005 r. został powołany do składu Komisji Odpowiedzialności Zawodowej Tłumaczy Przysięgłych w Ministerstwie Sprawiedliwości. Od 2007 r. jest konsultantem Państwowej Komisji Egzaminacyjnej do udziału w przeprowadzaniu egzaminu na tłumacza przysięgłego w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Artykuł omawia wybrane techniki tłumaczenia nazw ustaw niemieckich i polskich, jakie może zastosować tłumacz specjalistyczny w pisemnym tłumaczeniu tytułów ustaw niemieckich i polskich z wyłączeniem nazw aktów prawnych niższego rzędu. Artykuł dzieli się na dwie części: w pierwszej dokonam analizy strukturalnej nazw ustaw polskich i niemieckich, w drugiej natomiast zdefiniuję pojęcie techniki tłumaczeniowej, a następnie szczegółowo przedstawię wybrane techniki tłumaczenia ww. aktów odpowiednio na język niemiecki i polski.

Artykuł opracowałem w oparciu o korpus nazw ustaw dostępnych w zasobach niemieckiego i polskiego internetu, tj. <http://www.gesetze.2me.net> – *Deutsche Geset-*

zestexte oraz <http://www.sejm.gov.pl/prawo/prawo.html> – Internetowy System Aktów Prawnych.

1. Analiza strukturalna nazw ustaw polskich

Zgodnie z Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 roku w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dziennik Ustaw Nr 100, poz. 908) tytuł polskiego aktu normatywnego powinien składać się z 3 elementów:

- informacji o rodzaju aktu prawnego, np. ustawa, rozporządzenie,
- daty ustanowienia aktu, np. 2 września 1990 roku,
- określenia normowanej w akcie materii, np. o systemie oświaty.

Właściwa konstrukcja tytułu aktu normatywnego pozwala zatem określić jego miejsce w hierarchii źródeł prawa, datę ustanowienia aktu prawnego oraz treść i zakres regulowanego danym aktem zagadnienia.

Analiza budowy nazw ustaw polskich pozwala wyodrębnić kilka typów struktur językowych, które z różną częstotliwością pojawiają się w nazewnictwie omawianych aktów prawnych. Najczęściej występująca konstrukcja składa się z nadrzędnika **ustawa**, po którym następują dwie współrzędne przydawki przyimkowe. Pierwsza z nich, wprowadzana przyimkiem **z**, informuje o dacie uchwalenia ustawy, zaś druga – mniej lub bardziej rozbudowana, a rozpoczynająca się przyimkiem **o** – przedstawia jej tematykę:

Ustawa z dnia 16 grudnia 2005 r. o Funduszu Kolejowym,
Ustawa z dnia 27 kwietnia 2006 r. o spółdzielniach socjalnych,
Ustawa z dnia 30 czerwca 2005 r. o kinematografii.

Wariantem powyższej konstrukcji jest struktura uzupełniona o człon zawierający przydawkę przyimkową oraz dopełniaczową (**o zmianie ustawy**), który zostaje wprowadzony po informacji o dacie:

*Ustawa z dnia 24 lutego 2006 r. o **zmianie ustawy** o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych,*
*Ustawa z dnia 6 maja 2005 r. o **zmianie ustawy** o rybołówstwie,*
*Ustawa z dnia 16 lutego 2005 r. o **zmianie ustawy** o Państwowej Inspekcji Pracy.*

Najbardziej skomplikowaną odmianą omawianej konstrukcji nazewnicznej jest struktura, w której po członie informującym o dacie wprowadza się komponent składający się z przydawki przymiotnej i dopełnienia zmieniająca ustawę:

*Ustawa z dnia 10 marca 2006 r. **zmieniająca ustawę** o zmianie ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych innych ustaw,*
*Ustawa z dnia 12 maja 2006 r. **zmieniająca ustawę** o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych,*
*Ustawa z dnia 7 lipca 2005 r. **zmieniająca ustawę** o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz o zmianie niektórych innych ustaw.*

Niewątpliwa niezgrabność powyższej konstrukcji wynika z niemocy języka wobec nieustannych nowelizacji – ustawodawca zmienia bowiem zmienioną ustawę. Czy możemy zatem oczekiwać, wobec ustawodawczego zapалу posłów, pojawienia się takich potworków językowych, jak „ustawa zmieniająca zmienioną ustawę o zmianie ustawy o”?

Rzadziej wśród nazw ustaw pojawia się konstrukcja językowa składająca się z nadrzędnika **ustawa** oraz członu zawierającego datę jej uchwalenia, po którym następuje nazwa ustawy w formie apozycji. Wspomniana nazwa ustawy zawiera jeden z czterech rzeczowników jako elementów nadrzędnych – „prawo”, „kodeks”, „ordynacja” oraz „karta” – i tworzy następujące konstrukcje językowe:

a) nadrzędnik i przydawka przymiotna, np.:

*Ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne,
Ustawa z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne,
Ustawa z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne,
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny,
Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa,*

b) nadrzędnik i dwie współrzędne przydawki przymiotne, np.

*Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze,
Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze,
Ustawa z dnia 10 września 1999 r. Kodeks karny skarbowy,
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy,*

c) nadrzędnik i przydawka dopełniaczowa, np.:

Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela,

d) nadrzędnik, przydawka dopełniaczowa i przydawka dopełniaczowa/przymiotna, np.:

*Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska,
Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych,
Ustawa z 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego,
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego,*

e) nadrzędnik, przydawka przyimkowa i opcjonalnie przydawka przymiotna lub przydawka dopełniaczowa i przymiotna, np.:

*Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o ustroju sądów wojskowych,
Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych,
Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym,
Ustawa z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze,*

f) nadrzędnik, przydawka dopełniaczowa, dwie przydawki przyimkowe, np.:

Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia.

Najbardziej występującą konstrukcją jest struktura, w której człon zawierający datę uchwalenia ustawy znajduje się na końcu nazwy, zaś nadrzędnik **ustawa** zostaje uzupełniony o przydawkę przymiotną informującą o treści aktu prawnego, np.:

Ustawa budżetowa na rok 2005 z dnia 22 grudnia 2004 r.,

Ustawa budżetowa na rok 2006 z dnia 17 lutego 2006 r.,

Ustawa budżetowa na rok 2004 z dnia 23 stycznia 2004 r.

Z analizy korpusu nazw polskich ustaw wynika, że wszystkie one mają charakter nominalnych grup wielowyrazowych, w których w funkcji nadrzędnika występuje rzeczownik **ustawa**. W zdecydowanej większości przypadków człon informujący o dacie uchwalenia ustawy pojawia się przed członem zawierającym dane o jej treści. Dane te są zazwyczaj przekazywane za pomocą przydawki przyimkowej, rzadziej przy wykorzystaniu przydawki przymiotnej lub dopełniaczowej. W części przypadków nadrzędnik **ustawa** zostaje przy pomocy apozycji dookreślony lub opatrzony terminem synonimicznym jako **kodeks**, **prawo**, **ordynacja** albo **karta**. W grupach nominalnych tworzonych przez nadrzędnik **ustawa** występują wyłącznie rozgałęzienia prawostronne, wśród których można wyróżnić przydawki przyimkowe, przymiotne oraz apozycje.

2. Analiza strukturalna nazw ustaw niemieckich

W tradycji nazewnicznej niemieckich aktów normatywnych nie powstał do dziś jednolity sposób formułowania nazw aktów prawnych. Nie mamy tu – tak jak ma to miejsce w polszczyźnie – ustabilizowanej struktury zawierającej zawsze wszystkie ww. 3 elementy. W większości przypadków nie podaje się w nazwie aktu daty jego ustanowienia, np. *Arbeitsförderungsgesetz – Ustawa dotycząca podniesienia stanu zatrudnienia i poprawy jego struktury*. Ciekawostką jest natomiast fakt, że przy niektórych ustawach w dziennikach je promulgujących pojawia się pełna oraz skrócona wersja nazwy aktu, a także jego oficjalny skrót, np. *Gesetz über die Angelegenheiten der Vertriebenen und Flüchtlinge = Bundesvertriebenengesetz = BFVG – Federalna ustawa o wypędzonych*.

Nazwy niemieckich aktów normatywnych tworzone są wedle różnych wzorów słowotwórczych i składniowych. Najbardziej popularne są **złożenia** (Kompozita) oraz frazy nominalne w postaci **grup wielowyrazowych** (Mehrworttermini), a także czasami podawane oficjalnie i używane potocznie w obrocie prawnym przez prawników i przysparzające podczas tłumaczenia największej trudności skróty i skrótowce. Zilustruję to kilkoma przykładami poniżej:

I) **Złożenia:**

a) **dwuskładnikowe**

1. *Apothekengesetz (ApG) – Ustawa o aptekach*
2. *Testamentsgesetz (TestG) – Ustawa o testamentach*

b) **trójskładnikowe**

1. *Arbeitsgerichtsgesetz (ArbGG) – Ustawa o sądzie pracy*

2. *Abwasserabgabengesetz (AbwAG)* – Ustawa o opłatach za odprowadzanie ścieków

c) czteroskładnikowe

1. *Bundesdatenschutzgesetz (BDSG)* – Ustawa federalna o ochronie danych osobowych
2. *Bundeszentralregistergesetz (BZRG)* – Ustawa o federalnym rejestrze karnym

d) pięcioskładnikowe

1. *Verkehrswegeplanungsbeschleunigungsgesetz vom 16. Dezember 1991 (VerkPBG)* – Ustawa o przyspieszeniu planowania dróg komunikacyjnych z dnia 16 grudnia 1991 r.
2. *Wertpapier-Verkaufsprospektgesetz (VerkProspG)* – Ustawa o prospekcie emisyjnym dotyczącym sprzedaży papierów wartościowych

e) sześć- i więcej składnikowe

1. *Arbeiterrentenversicherungs-Neuregelungsgesetz (ArVNG)* – Nowa regulacja ustawowa w zakresie robotniczego ubezpieczenia rentowego
2. *Kriegsdienstverweigerungs-Neuordnungsgesetz (KDVNG)* – Nowa regulacja ustawowa w sprawie odmowy pełnienia służby wojskowej

II) Akronim plus złożenie:

1. *DM-Bilanzgesetz (DM-BilG)* – Ustawa o sporządzaniu bilansów w DM
2. *DNA-Identitätsfeststellungsgesetz (DNAG)* – Ustawa o ustalaniu tożsamości za pomocą badań DNA
3. *DDR-Schuldbuchbereinigungsgesetz (SchuldBBergG)* – Ustawa aktualizująca stan prawny w zakresie długów publicznych w NRD

III) Przmiotnik plus złożenie:

1. *Bürgerliches Gesetzbuch vom 18. August 1896 (BGB)* – Kodeks cywilny z dnia 18 sierpnia 1896 r.
2. *Allgemeines Eisenbahngesetz vom 27. Dezember 1993 (AEG)* – Ogólna ustawa o kolei z dnia 27 grudnia 1993 r. (por. <http://www.transpolska.most.org.pl/legislacja/serv04.htm>)
3. *Verwaltungsrechtliches Rehabilitierungsgesetz vom 23. Juni 1994* – Ustawa administracyjna o rehabilitacji z dnia 23 czerwca 1994 r.

IV) Liczebnik porządkowy (zapisywany cyfrą lub słownie) plus złożenie:

1. *Zweites Hochschulrechtsänderungsgesetz (2. HRAG)* – Druga ustawa zmieniająca prawo o szkolnictwie wyższym
2. *Wohnungsbaugesetz (2. WoBauG)* – 2. ustawa o budownictwie mieszkaniowym

V) Grupy wielowyrazowe:

1. *Gesetz über die Deutsche Bundesbank (BBankG)* – Ustawa o Niemieckim Banku Federalnym

2. *Gesetz betreffend die Gesellschaften mit beschränkter Haftung (GmbHG)* – Ustawa o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością
3. *Gesetz gegen den unlauteren Wettbewerb (UWG)* – Ustawa o nieuczciwej konkurencji
4. *Gesetz zur Regelung des Rechts der Allgemeinen Geschäftsbedingungen (AGB-Gesetz) vom 09.12.1967 (AGBG)* – Ustawa dotycząca ogólnych warunków handlowych
5. *Zweites Gesetz über die Krankenversicherung der Landwirte (KVLG 1989)* – Druga ustawa o ubezpieczeniu zdrowotnym rolników

Wśród grup wielowyrazowych występują także formy hybrydalne, jak np.

V') Złożenie plus grupa wielowyrazowa:

1. *Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland vom 23.05.1949 (GG)* – Ustawa Zasadnicza Republiki Federalnej Niemiec z dnia 23.05.1949 r.
2. *Ladenschlussgesetz vom 28. November 1956 (LadSchlG)* – Ustawa o godzinach zamknięcia sklepów z dnia 28 listopada 1956 r.
3. *Begleitgesetz zum Telekommunikationsgesetz vom 17.12.1997 (BegleitG)* – Ustawa towarzysząca ustawie o telekomunikacji z dnia 17.12.1997 r.

Analizując korpus niemieckich nazw ustaw można stwierdzić, że wśród nich najczęściej dominują grupy wielowyrazowe. Często nazwie ustawy odpowiada wersja skrócona w formie złożenia. W badanym materiale każda ustawa posiadała swój skrót. Większość (z ok. 700 badanych nazw ustaw niemieckich) nie ma w tytule daty ustanowienia aktu. Niektóre nazwy ustaw niemieckich wyrażone są jedynie za pomocą złożenia, zwykle dwu-, trój- lub czteroskładnikowego. Natomiast złożenia o większej ilości składników występują bardzo rzadko. Z analizy grup wielowyrazowych wynika, że nadrzędnik w 99% posiada przydawki w postpozycji, czyli rozgałęzienia prawostronne. Są to grupy nominalne zawierające przydawkę drugiego lub trzeciego stopnia.

Przydawki są w stanie tworzyć takie same stosunki zależności względem siebie jak zdania złożone podrzędnie (por. Helbig/Buscha 1984, 600). W zdaniach hipotaktycznych stosunek zdań podrzędnych do zdania głównego może się ułożyć w ten sposób, że tylko jedno z nich zależeć będzie bezpośrednio od zdania głównego, wszystkie zaś inne – od zdań podrzędnych (por. Szober 1953, 383; Helbig/Buscha 1984, 654; Czochrański 1990, 538). Zdania podrzędne zależne od zdania głównego nazywane są **zdaniami podrzędnymi pierwszego stopnia**; zdania zależne od zdania podrzędnego pierwszego stopnia to **zдания podrzędne drugiego stopnia**; zdania zależne od podrzędnego stopnia drugiego to **zдания podrzędne stopnia trzeciego** itd. To ustopniowanie zdań pobocznych Helbig/Buscha odnoszą również do przydawek.

Wśród badanych nazw obecne są głównie przydawki przyimkowe wprowadzane przyimkami *über* (57%), *zu* (20%), *von* (20%), *gegen* (2%) oraz *für* (1%). W badanym korpusie stwierdzono jednostkowy przykład przydawki dopełniaczowej w postpozycji, tj. *Gesetz der Alliierten Hohen Kommission für Deutschland (AHG)* – Ustawa dotycząca Wysokiej Komisji Alianckiej dla Niemiec.

Zaledwie w kilku przykładach nazw ustaw mamy do czynienia z przydawką w prepozycji, czyli rozgałęzieniem lewostronnym. Przydawkami stojącymi przed nadrzędnikiem są przymiotniki proste lub złożone, liczebniki porządkowe lub akronimy.

Z analizy nazw ustaw wynika także, że czasami nazwa ustawy jest mieszkanką złożenia i grupy wyrazowej. Analizując skupienia przydawek występujących za nadrzędnikiem, można stwierdzić, że tworzą one szeregi i łańcuchy przydawek przyimkowych. Przydawki wieloczłonowe znajdują bowiem szczególne zastosowanie w językach specjalistycznych do oddawania kompleksowych i skomplikowanych kontekstów (por. Schatte 1981: 82).

3. Wybrane techniki tłumaczenia nazw ustaw niemieckich i polskich

Nazwy ustaw występujące w formie rozbudowanych grup wyrazowych nie są łatwe dla czytelnika w percepcji. Sposób przyporządkowania przydawek w obrębie takiej grupy (hipo- i parataktycznie) oraz różne ich struktury formalne dopuszczają powstanie wielu rozmaitych kombinacji, co skutkuje nieprzejrzystością i może prowadzić do polisemii treści zawartej w komunikacie. Rozbudowane przydawki często stanowią jeden z głównych problemów dla tłumaczy tekstów specjalistycznych. Nawet doświadczeni tłumacze mają trudności z poprawnym przekładem treści skondensowanych w grupach nominalnych posiadających kilka członów wokół jądra nominalnego. Największą trudność stanowi bowiem ułożenie przydawek w translacie w odpowiedniej kolejności oraz fakt, że ekwiwalenty przydawek mogą należeć do innych kategorii gramatycznych.

Na początku należy wyraźnie oddzielić pojęcie strategii od techniki tłumaczeniowej. O ile **strategia** jest działaniem zmierzające do osiągnięcia określonego celu, o tyle **technika** jest pojęciem węższym i oznacza racjonalny sposób (metodę) działania w jakiejś dziedzinie. Zdaniem Tomaszewicz (2004: 91) strategie tłumaczeniowe należy odróżnić od tzw. technik lub procedur tłumaczeniowych (Übersetzungsverfahren), albowiem strategie oznaczają decyzje globalne. Techniki tłumaczeniowe są natomiast decyzjami jednostkowymi odnoszącymi się do poszczególnych segmentów tekstu, analizowanych – używając terminologii Tomaszewicz (2004: 95) – w **mikrokontekście**. Wedle cytowanej badaczki (2004: 61) mikrokontekst oznacza kontekst najbliższy otoczeniu językowemu danej jednostki tłumaczeniowej. W takim kontekście jednostka tłumaczeniowa (np. słowa, grupy składniowe) analizowana jest w sposób atomistyczny, tj. odnoszący się do wyizolowanych elementów. Przeciwnieństwem takiej analizy jest analiza holistyczna.

Dla potrzeb niniejszego artykułu przyjmujemy definicję **techniki tłumaczeniowej** w ujęciu Tomaszewicz (2004: 95) rozumianej jako „sposób postępowania tłumacza w stosunku do konkretnych elementów tekstu wyjściowego w celu zachowania ekwiwalencji w tekście docelowym.” Będą to więc wszelkie operacje kognitywno-językowe umożliwiające przełożenie specjalistycznej grupy wyrazowej z jednego języka na drugi przy zachowaniu jej funkcji desygnacyjnej i kryterium uzualności.

Metodę uzyskiwania ekwiwalentów nazw dwuczłonowych Iluka (1998), którą wykorzystałem w przekładzie nazw zawodów i specjalności (por. Kubacki 2007: 58-59), można także zastosować w przypadku tłumaczenia nazw ustaw niemieckich (w celu

wizualizacji danego typu ekwiwalencji lub techniki tłumaczeniowej wprowadzam następujące skróty: N – rzeczownik, N_{GEN} – rzeczownik w dopełniaczu, NP_{PRÄP} – grupa przyimkowa, Adj – przymiotnik):

1. odwzorowanie struktury nazwy, np.
 - 1.1. $L_1 [N + N_{GEN}] = L_2 [N + N_{GEN}]$
Betäubung des Schmerzens – znieczulenie bólu,
 - 1.2. $L_1 [N + NP_{PRÄP}] = L_2 [N + NP_{PRÄP}]$
Mittel gegen Blähungen = środek przeciw wzdęciom,
 - 1.3. $L_1 [Adj + N] = L_2 [N + Adj]$
lateinische Nomenklatur = nomenklatura łacińska,
2. odwzorowanie motywacji nazwy, np. *Rosenwasser* – woda różana,
3. redukcja elementów grupy wyrazowej, np. *Kehlkopf* – krtani,
4. poszerzenie elementów grupy wyrazowej, np.
Notarzt – lekarz pogotowia ratunkowego,
5. zmiana motywu nazwotwórczego jednego ze składników nazwy, np.
Augenapfel – gałka oczna (*Apel* – jabłko),
6. zmiana motywu nazwotwórczego obydwu składników nazwy, np.
Hexenschuß – mięśnioból (*Hexe* – czarownica, *Schuß* – strzał),
7. zmiana kategorii składników, np.
Bißwunde – rana kąsana (*Biß* – derywat bezafiksalny z wymianą samogłoski tematycznej, *kąsana* – imiesłów bierny),
Hornhaut – rogówka (*Haut* – rzeczownik, -ówka – formant).

Analiza sposobów przekładu zawartych w korpusie specjalistycznych grup wielowrazowych pozwoliła na wyodrębnienie następujących technik tłumaczeniowych:

A. Kalkowanie struktury formalnej frazy przy zachowaniu ekwiwalencji semantycznej

Na podstawie badanego materiału należy stwierdzić, że wielu konstrukcjom fraz nominalnych w niemiecku odpowiada identyczna konstrukcja i łączliwość jej składników w języku polskim pod względem formalnym i semantycznym. Technika tłumaczenia tego typu fraz polega na przekalkowaniu struktury oraz znaczenia poszczególnych składników frazy. A oto możliwe realizacje tej techniki:

1	Nadrzędnik + przydawka przyimkowa L ₁	Nadrzędnik + przydawka przyimkowa L ₂
a	<i>Gesetz über die Beseitigung von Abfällen</i>	<i>Ustawa o usuwaniu odpadów</i>
b	<i>Gesetz über die politischen Parteien</i>	<i>Ustawa o partiach politycznych</i>
c	<i>Gesetz über Arbeitnehmererfindungen</i>	<i>Ustawa o wynalazkach pracowniczych</i>
d	<i>Gesetz über Bausparkassen</i>	<i>Ustawa o kasach budowlano-oszczędnościowych</i>

e	<i>Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości</i>	<i>Gesetz über die Rechnungslegung vom 29. September 1994</i>
f	<i>Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług</i>	<i>Gesetz über die Steuer von Waren und Dienstleistungen vom 11. März 2004</i>
g	<i>Ustawa z dnia 12 stycznia 1991 r. o opłatach i podatkach lokalnych</i>	<i>Gesetz über die örtlichen Gebühren und Steuern vom 12. Januar 1991</i>

B. Kalkowanie struktury formalnej frazy bez zachowania ekwiwalencji semantycznej

Technika kalkowania może polegać na zachowaniu struktury formalnej składników frazy nominalnej przy jednoczesnej konieczności wymiany podrzędnika, ponieważ człon ekwiwalentny semantycznie w języku polskim lub niemieckim nie tworzy akceptowalnego połączenia wyrazowego. O wyborze składnika w L₂ rozstrzyga funkcja desygnacyjna nazwy oraz reguły łączliwości jej poszczególnych składników. A oto możliwe realizacje tej techniki:

2	Nadrzędnik + przydawka przyimkowa L ₁	Nadrzędnik + przydawka przyimkowa L ₂
a	<i>Gesetz zur Bekämpfung der Schwarzarbeit (SchwArbG)</i>	<i>Ustawa o przeciwdziałaniu nielegalnemu zatrudnieniu</i>
b	<i>Gesetz über explosionsgefährliche Stoffe (SprengG)</i>	<i>Ustawa o materiałach wybuchowych</i>
c	<i>Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o księ- gach wieczystych i hipotece</i>	<i>Gesetz über Grundbücher und Hypot- hek vom 6. Juli 1982</i>
d	<i>Ustawa z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach oso- bistych</i>	<i>Gesetz über Melderegister (Meldewe- sen) und Personalausweise vom 10. April 1974</i>

C. Modyfikacja kategorii gramatycznych w obrębie grup wyrazowych

Odmienność systemów gramatycznych języka niemieckiego i polskiego sprawia, że tłumacz często musi zmieniać kategorię gramatyczną poszczególnych leksemów w przekładanej frazie nominalnej. Chodzi tu głównie o zastępowanie obcych konstrukcji i kolokacji takimi, które są dopuszczalne w języku niemieckim lub polskim, ale i o drobniejsze modyfikacje – np. zmiany kategorii liczby. Językoznawcy francuscy nazywają ten zabieg **transpozycją**, natomiast Tomaszewicz (2004: 76) określa go jako **przeformułowanie kategorialne** lub **rekatégoryzację** i zalicza do podstawowych technik tłumaczeniowych. A oto zmiany, jakie mogą mieć miejsce podczas tłumaczenia:

C.1. Zamiana przydawki przymiotnej na przyimkową

3	Nadrzędnik + przydawka przymiotna L ₁	Narzędnik + przydawka przyimkowa L ₂
a	<i>Gesetz betreffend die Gesellschaften mit beschränkter Haftung</i>	<i>Ustawa o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością</i>
b	<i>Gesetz betreffend das Urheberrecht</i>	<i>Ustawa o prawie autorskim</i>
c	<i>Gesetz betreffend fundierte Bankschuldverschreibungen</i>	<i>Ustawa o zabezpieczonych obligacjach bankowych</i>

C.2. Zamiana przydawki przyimkowej na przymiotną

4	Nadrzędnik + przydawka przyimkowa L ₁	Nadrzędnik + przydawka przymiotna L ₂
a	<i>Gesetz zur Regelung des Rechts der Allgemeinen Geschäftsbedingungen (AGB-Gesetz) vom 09.12.1967</i>	<i>Ustawa dotycząca ogólnych warunków handlowych z dnia 09.12.1967 r.</i>
b	<i>Gesetz zur Vereinheitlichung und Änderung familienrechtlicher Vorschriften vom 11. August 1961</i>	<i>Ustawa dotycząca ujednolicenia i zmiany przepisów prawa rodzinnego z dnia 11 sierpnia 1961 r.</i>

C.3. Zamiana grupy wyrazowej w j. polskim na złożenie w j. niemieckim

5	Nadrzędnik + grupa wyrazowa L ₁ (j. polski)	Złożenie L ₂ (j. niemiecki)
a	<i>Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych</i>	<i>Einkommen(s)steuergesetz vom 26. Juli 1991</i>
b	<i>Ustawa z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych</i>	<i>Körperschaft(s)steuergesetz vom 15. Februar 1991</i>

C.4. Zamiana złożenia w j. niemieckim na grupę wyrazową w j. polskim

6	Złożenie L ₁ (j. niemiecki)	Nadrzędnik + grupa wyrazowa L ₂ (j. polski)
a	<i>Waffengesetz (WaffG)</i>	<i>Ustawa o broni</i>
b	<i>Wehrpflichtgesetz (WPfLG)</i>	<i>Ustawa o służbie wojskowej</i>

c	<i>Zollverwaltungsgesetz (ZollVG)</i>	<i>Ustawa o administracji celnej</i>
d	<i>Versicherungssteuergesetz (VersStG)</i>	<i>Ustawa o podatku od ubezpieczeń</i>
e	<i>Kapitalverkehrsteuergesetz (KVG)</i>	<i>Ustawa o podatkach od obrotu kapitałowego</i>
f	<i>Landpachtgesetz (LPachtG)</i>	<i>Ustawa o dzierżawieniu ziemi</i>
g	<i>Mineralölsteuergesetz (MinÖlStG)</i>	<i>Ustawa o podatku od olejów mineralnych</i>

D. Modyfikacja szyku wyrazów w translacie

Przekształcenie kolejności składników w translacie związane jest z faktem, że w nazwach polskich ustaw najpierw pojawia się informacja o dacie ustanowienia aktu, a następnie o rodzaju materii, jaki ona będzie regulować. W niemczyźnie natomiast uzusem jest podanie w pierwszej kolejności zakresu regulowania aktu, a dopiero później daty jego uchwalenia. Potwierdzają to następujące przykłady:

7	Nadrzędnik + przydawka przyimkowa L_1	Nadrzędnik + przydawka przyimkowa L_2
a	<i>Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości</i>	<i>Gesetz über die Rechnungslegung vom 29. September 1994</i>
b	<i>Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług</i>	<i>Gesetz über die Steuer von Waren und Dienstleistungen vom 11. März 2004</i>

E. Poszerzenie frazy w translacie

Poniżej zebrano przykłady z korpusu, które nie stanowią jednolitej grupy pod względem formalnym, ale w których syntagma nominalna została rozszerzona o dodatkowe komponenty, jak np. rzeczowniki, przymiotniki, wyrażenia przyimkowe, spójniki oraz przyimki.

8	Grupa wyrazowa L_1	Grupa wyrazowa L_2
a	<i>Tierseuchengesetz (TierSchG)</i>	<i>Ustawa o chorobach zakaźnych zwierząt</i>
b	<i>Rechtspflegengesetz (RPflG)</i>	<i>Ustawa o urzędnikach wymiaru sprawiedliwości bez uprawnień sędziowskich</i>
c	<i>Depotgesetz (DepotG)</i>	<i>Ustawa o przechowywaniu i nabywaniu papierów wartościowych</i>
d	<i>Gesetz über die Haftung für fehlerhafte Produkte (ProdHaftG)</i>	<i>Ustawa o odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z wadliwością produktu</i>
e	<i>Gewerbegesetz</i>	<i>Ustawa o działalności gospodarczej</i>
f	<i>Stromeinspeisungsgesetz</i>	<i>Ustawa o dostawach energii elektrycznej</i>

F. Redukcja frazy w translacji

Zjawisko redukcji pojawia się sporadycznie. Zauważono je jedynie w złożeniu *Ordnungswidrigkeitsgesetz (OWiG)* – *Ustawa o wykroczeniach*, w którym dwuelementowy człon *Ordnungswidrigkeit* oddano w polszczyźnie za pomocą jednego elementu *wykroczenie*. Także Kokot (2001, 46) wykazała, że technika redukcji polegająca na tłumaczeniu dwuskładnikowych nazw medycznych za pomocą jednoleksemowego ekwiwalentu występuje rzadko.

4. Podsumowanie

Porównanie polskich i niemieckich nazw ustaw pozwala sformułować następujące wnioski:

a) polskie nazwy ustaw nie zawierają oficjalnych wersji skróconych oraz urzędowych skrótów nazw; skróty i nazwy skrócone pojawiają się tylko w obiegu nieurzędowym (np. *UKS* = *Ustawa karna skarbową* = *Ustawa z dnia 10 września 1999 r. Kodeks karny skarbowy*),

b) w polskich nazwach zawsze pojawia się słowo *ustawa*, natomiast w niemieckich odpowiednik polskiego słowa *ustawa*, czyli *Gesetz*, występuje obok takich określeń, jak *Ordnung*, *Recht*, *Kodex*,

c) w polskich nazwach ustaw zawsze występuje data ich uchwalenia, natomiast w niemieckich nazwach nie jest ona elementem obligatoryjnym,

d) w nazwach ustaw niemieckich data ich uchwalenia występuje zawsze po określeniu ich tematyki, natomiast w nazwach ustaw polskich data ta pojawia się w zdecydowanej większości przypadków przed określeniem ich tematyki.

Do technik tłumaczeniowych nazw ustaw niemieckich i polskich można zaliczyć następujące operacje kognitywno-językowe (por. Kubacki 2005: 65-67):

1. kalkowanie struktury formalnej frazy przy zachowaniu semantycznej ekwiwalencji jej składników,
2. kalkowanie struktury formalnej frazy bez zachowania semantycznej ekwiwalencji jednego lub kilku jej składników,
3. modyfikacja kategorii gramatycznych w obrębie grup wyrazowych polegająca na:
 - a) zamianie przydawki przymiotnej na przyimkową,
 - b) zamianie przydawki przyimkowej na przymiotną,
 - c) zamianie grupy wyrazowej w języku polskim na złożenie w języku niemieckim,
 - d) zamianie złożenia w języku niemieckim na grupę wyrazową w języku polskim,
4. modyfikacja szyku wyrazów w translacji,
5. poszerzenie frazy w translacji,
6. redukcja frazy w translacji.

Konkludując: analiza strukturalno-semantyczna fraz nominalnych umożliwia dokonanie wyboru właściwej techniki tłumaczenia nazw ustaw niemieckich i polskich oraz wpływa na wynik procesu translacji.

Bibliografia:

Czochralski, J. (1990), *Gramatyka niemiecka dla Polaków*. Warszawa: Wiedza Powszechna.

Deutsche Gesetzestexte – <http://www.gesetze.2me.net> (1.07.2009 r.).

Helbig, G./Buscha, J. (1984), *Deutsche Grammatik. Ein Handbuch für den Ausländerunterricht*. Leipzig: VEB Enzyklopädie.

Iluk, J. (1998), „Problemy tłumaczenia nazw medycznych na przykładzie języka polskiego i niemieckiego”, *Glottodidactica* XXVI, 123-136.

<http://www.sejm.gov.pl/prawo/prawo.html> – Internetowy System Aktów Prawnych (1.07.2009 r.).

Kokot, U. (2001), *Metody przekładu niemieckich nazw medycznych na język polski*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

Kubacki, A. D. (2005), „Strategie tłumaczenia derywatów z -ung na przykładzie tekstu prawniczo-ekonomicznego”, *Lingua Legis* 13, 58-68.

Kubacki, A. D. (2007), „Arkadownik, eguterzysta, formierz versus formowacz. O tłumaczeniu nazw zawodów z języka polskiego na język niemiecki”, *Lingua Legis* 15, 56-65.

Schatte, Ch. (1981), „Zum nominalen Attribut im Deutschen und Polnischen”, *Studien zum polnisch-deutschen Sprachvergleich 1*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 77-91.

Szober, S. (1953), *Gramatyka języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo PWN.

Tomaszkiewicz, T. (2004), *Terminologia tłumaczenia*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

SUMMARY

The aim of the article is to analyze the titles of German and Polish Acts of Parliament and the ways of translating them. It also compares the structure of act titles in both language systems. In the article's first part the author carries out a formal analysis of the Polish and German titles of normative acts, whereas in the second part he lists the techniques for their translation. He distinguishes six main translation methods: calquing of a formal structure preserving or not preserving the full semantic equivalence of its components, change of grammatical categories, modification of the word order and extension or reduction of the nominal phrase.

DAS DIPLOMA SUPPLEMENT ALS ÜBERSETZUNGSGEGENSTAND

Marta Czyżewska

Autorka jest doktorem nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa, adiunktem w Instytucie Germanistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Jest tłumaczem przysięgłym języka niemieckiego i członkiem – ekspertem PT TEPIS. Artykuł jest uzupełnioną wersją referatu wygłoszonego podczas XXIII Warsztatów Przekładu Prawniczego i Specjalistycznego w Warszawie w 2009 r.

1. Was ist ein Diploma Supplement?

Ein Diploma Supplement (DS) ist ein Zusatz zum Abschluss-Zeugnis im akademischen Bildungsbereich, das im Zuge des Bologna-Prozesses eingeführt wurde. Es wird von den Hochschulen zusammen mit der Originalurkunde vergeben. Das Diploma

Supplement beschreibt Eigenschaften, Inhalte und Art des Abschlusses des Studiums und sollte frei sein von jeglichen Werturteilen, Äquivalenzaussagen oder Empfehlungen zur Anerkennung. Die Originalurkunde ersetzt es nicht.

Das DS entstand 1998/99 aus einer Initiative von Europäischer Union, Europarat und UNESCO/ CEPES, der sich inzwischen die meisten europäischen Staaten angeschlossen haben. Es soll die Bewertung und Einstufung von akademischen Abschlüssen sowohl für Studien- als auch für Berufszwecke erleichtern und verbessern und dient somit der Förderung der internationalen akademischen und beruflichen Mobilität. DS kann in jeder beliebigen Sprache ausgefertigt werden; eine englische Fassung ist neben der landessprachlichen üblich. Die Informationen, die in das DS aufgenommen werden, sind in dem sog. European Diploma Supplement Model festgelegt. Neben persönlichen Angaben enthält das DS Angaben über Art und „Ebene“ eines Abschlusses, den Status der Hochschule („Institution“), die den Abschluss verleiht, sowie detailliertere Informationen über das Studienprogramm, in dem der Abschluss erworben wurde (Zugangsvoraussetzungen, Studienanforderungen, Studienverlauf und – z.T. optionale – weitere Informationen). Das DS wird mit Verweis auf die Originaldokumente, auf die es sich bezieht, „zertifiziert“. Im letzten Abschnitt enthält das DS einen einheitlichen Text („National Statement“), in dem das jeweilige Studiensystem beschrieben wird.

Welche Punkte enthält das Diploma Supplement?

Nach einer Vorlage der Europäischen Kommission, dem Europarat und der UNESCO/CEPES soll DS folgende acht Punkte enthalten:

1. Informationen zum Urkundeninhaber (Name, Geburtsdatum, Matrikelnummer)
2. Informationen zur Qualifikation (Bezeichnung, Hauptfach etc.)
3. Informationen zum Grad der Qualifikation (Ebene, Dauer, Zugangsvoraussetzung)
4. Informationen zu den Inhalten und den erreichten Resultaten
5. Informationen zum Status der Qualifizierung (Zugang zu weiterführenden Studiengängen)
6. Zusätzliche Informationen (Informationen zur Hochschule)
7. Zertifizierung des Diploma Supplement (Bezug auf Prüfungszeugnis)
8. Informationen zum nationalen Hochschulbildungssystem

Eine Beschreibung des nationalen Hochschulbildungssystems wird vom Netzwerk der „National Academic Recognition Information Centres“ (NARICs) zur Verfügung gestellt und kann auf folgender Seite gefunden werden: www.enic-naric.net.

Wenn zu einem dieser acht Punkte keine Angaben gemacht werden, sollte dies durch eine Begründung erläutert werden.

Diploma Supplement in Europa

Der Stichtag für die Einführung des Diploma Supplement in Deutschland war der 1.1.2005. Bis zu diesem Zeitpunkt hatten aber nur 13 % der Hochschulen die Einführung dieses Zeugniszusatzes für alle Fächer abgeschlossen – das war das Ergebnis einer Hochschulrektorenkonferenz-Umfrage aus dem Oktober 2004. 80 % aller Hochschu-

len hatten aber zum damaligen Zeitpunkt bereits eine Initiative zur Einführung gestartet.

Da die Reformen des Bologna-Prozesses bis zum Jahre 2010 umgesetzt sein werden, ist zu erwarten, dass spätestens zu diesem Zeitpunkt für alle Studiengänge auch ein Diploma Supplement vergeben wird.

Das DS soll automatisch zu jedem Hochschulabschlusszeugnis und gebührenfrei ausgestellt werden, dies sieht jedoch von Land zu Land unterschiedlich aus, auch nicht an allen Hochschulen des jeweiligen Landes werden dieselben Kriterien angewendet. In manchen Ländern wird ein Diplomzusatz ausgestellt, der gleichzeitig in zwei Sprachen ausgestellt wird. So kann der Diplomzusatz zuerst in der Landessprache ausgestellt werden, und dann folgt die englische Version, z.B. in Portugal oder in der Slowakei; möglich ist auch eine zweisprachige Ausfertigung, wo neben der Landessprache gleich die englische Version steht, (wie z.B. in Tschechien und in Spanien). In manchen Ländern ist es üblich ein DS in der Landessprache auszustellen, wobei auf Wunsch auch die englische Version ausgestellt werden kann (Estland, Ungarn, Polen). In Polen besteht die Möglichkeit, ein DS auch als Übersetzung ins Französische, Deutsche, Spanische oder Russische zu beantragen, aber es ist in der Regel kostenpflichtig und an vielen Fakultäten aus technischen Gründen nicht möglich. Die frühere Bezeichnung Teil A (für Hochschulabschlusszeugnis) und Teil B (für Diplomzusatz) wurde in Polen mit der Verordnung des Hochschulministers vom 19.12.2008 aufgehoben.

Vorteile für die Beteiligten

Das DS hat viele Vorteile für Studierende:

- a) Durch eine objektive Beschreibung der eigenen Leistungen und Fähigkeiten wird die akademische Karriere transparenter.
- b) Die Berufsqualifizierung steigt und durch die gleichen Standards wird auch der Zugang zum ausländischen Arbeitsmarkt vereinfacht.
- c) Gleiches gilt für die Fortführung des Studiums im Ausland.
- d) In letzter Konsequenz erhöht ein Diploma Supplement die Mobilität der Studierenden.

Gleichzeitig gibt das DS auch den Hochschulen zahlreiche Vorteile:

- a) Durch einen internationalen Rahmen kann das eigene Profil der Hochschule besonders deutlich gemacht werden.
- b) Die Qualität der eigenen Angebote wird transparent und der internationale Aspekt der Ausbildung wird in den Vordergrund gerückt.
- c) Langfristig verringert sich der administrative Aufwand durch einen einheitlichen Rahmen.
- d) Zeugnisse ausländischer Studienbewerber können in den Prüfungsämtern schneller eingeschätzt und anerkannt werden.

Auch Unternehmen profitieren vom DS:

- a) Für Unternehmen bedeutet ein Diploma Supplement die Chance, schneller einen geeigneten Bewerber zu finden.

b) Ein Vergleich der Kompetenzen der Jobsuchenden ist durch diese Standardisierung der Ausbildung auf einen Blick möglich.

c) Nicht nur die Art des Abschlusses, auch die Inhalte des Gelernten sind für den potenziellen Arbeitgeber transparent und deshalb leichter nachvollziehbar.

Unten befindet sich ein Muster für ein DS in der polnischen Sprache (Quelle: www.buwiwm.edu.pl/sdd/np.htm)

SUPLEMENT DO DYPLOMU ważny z dyplomem nr xxx

(UWAGA: jest to przykład suplementu opracowany na podstawie wzoru stworzonego przez grupę roboczą UNESCO/CEPES i Rady Europy. Od 1 stycznia 2005 w Polsce obowiązującym wzorem suplementu będzie wzór przedstawiony w załączniku do Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 23 lipca 2004r. w sprawie rodzajów dyplomów i tytułów zawodowych oraz wzorów dyplomów wydawanych przez uczelnie [Dz.U. z 2004r. Nr 182, poz. 1881]).

Niniejszy suplement do dyplomu oparty jest na modelu opracowanym przez Komisję Europejską, Radę Europy oraz UNESCO/CEPES. Ma on dostarczyć obiektywnych i pełnych informacji dla lepszego zrozumienia oraz sprawiedliwego uznawania kwalifikacji akademickich i zawodowych w kraju i za granicą (dyplomów, stopni, świadectw itd.). Suplement zawiera opis rodzaju, poziomu, kontekstu, treści i statusu studiów odbytych i pomyślnie ukończonych przez osobę wymienioną w oryginalnym dyplomie, do którego Suplement jest dołączony. Opis ten nie powinien zawierać żadnych sądów wartościujących, stwierdzeń o równoważności lub sugestii dotyczących uznania. Powinien dostarczać informacji odnośnie wszystkich ośmiu sekcji. Tam, gdzie informacje nie zostały podane należy wyjaśnić przyczyny ich braku.

1. INFORMACJE O POSIADACZU DYPLOMU

1.1. Nazwisko:

1.2. Imię (imiona):

1.3. Data urodzenia (dzień, miesiąc, rok):

1.4. Numer identyfikacyjny lub kod studenta (numer albumu):

2. INFORMACJE O DYPLOMIE

2.1. Określenie uzyskanego wykształcenia (tytuł zawodowy, stopień naukowy, w oryginalnym brzmieniu):

2.2. Kierunek studiów i – o ile to możliwe – specjalność:

2.3. Nazwa i status instytucji wydającej dyplom (w oryginalnym brzmieniu):

2.4. Nazwa i status instytucji prowadzącej studia (o ile różni się od 2.3, w oryginalnym brzmieniu):

2.5. Język (języki) wykładowy/egzaminów:

3. INFORMACJE O POZIOMIE WYKSZTAŁCENIA

3.1. Poziom posiadanego wykształcenia:

3.2. Czas trwania studiów według programu:

3.3. Warunki przyjęcia:

4. INFORMACJE O TREŚCI STUDIÓW I OSIĄGNIĘTYCH WYNIKACH

4.1. Tryb studiów:

4.2. Wymagania programowe:

4.3. Szczegóły dotyczące programu (np. składowe programu) oraz indywidualne osiągnięcia, uzyskane oceny/punkty (jeśli ta informacja znajduje się w indeksie, powinna być tutaj zamieszczona):

[Tu powinien znaleźć się wypis z indeksu, z wyszczególnieniem ilości godzin i rodzaju zajęć, ocen z zaliczeń i egzaminów]

Seminarium dyplomowe w zakresie tematyki pracy dyplomowej: Praca dyplomowa nt.

4.4. System ocen i – o ile to możliwe – sposób ich przyznawania:

<i>oceny w języku polskim</i>	<i>wartości cyfrowe</i>	<i>procent wiedzy wymagany dla danej oceny</i>	<i>statystyczny rozkład ocen</i>
celujący	6.0	95-100%	5%
bardzo dobry	5.0	81-94%	20%
ponad dobry	4.5	74-80%	24%
dobry	4.0	66-73%	14%
ponad dostateczny	3.5	58-65%	11%
dostateczny	3.0	50-57%	26%
niedostateczny	2.0	mniej niż 50%	5%

4.5. Ocena ogólna (w oryginalnym brzmieniu):

5. INFORMACJE O UPRAWNIENIACH POSIADACZA DYPLOMU

5.1. Dostęp do dalszych studiów:

5.2. Uprawnienia zawodowe (o ile to możliwe):

6. DODATKOWE INFORMACJE

6.1. Dodatkowe informacje:

6.2. Dalsze źródła informacji:

7. POŚWIADCZENIE SUPLEMENTU

7.1. Data:

7.2. Podpis:

7.3. Stanowisko:

7.4. Oficjalny stempel lub pieczęć:

8. INFORMACJE O KRAJOWYM SYSTEMIE SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

(opis jednolity dla wszystkich suplementów wydawanych w danym kraju)

Das Diploma Supplement als Übersetzungsgegenstand

Die untenstehende Tabelle enthält ausgewählte Phrasen des DS in der polnischen Sprache und ihre Äquivalente, die in den deutschen Paralleltexten vorhanden sind, und kann somit als Hilfe für die Übersetzung des Diplomzusatzes angesehen werden.

<i>Polnische Version</i>	<i>Deutsche Äquivalente</i>
Dyplom ukończenia studiów nr ...	Hochschulabschlusszeugnis Nr. ...
Suplement	Diploma Supplement; Diplomzusatz
1. Informacje o posiadaczu dyplomu	Angaben zum Inhaber/zur Inhaberin der Qualifikation; Informationen zum/zur Urkundeninhaber (-in)
1.4. Numer identyfikacyjny lub kod studenta lub numer albumu	Matrikelnummer oder Code des/der Studierenden
2. Informacje o dyplomie	Angaben zur Qualifikation
2.1. Nazwa uzyskanego wykształcenia (tytuł zawodowy)	Bezeichnung/Name der Qualifikation, Bezeichnung/Name des Titels
2.2. Kierunek studiów i specjalność	Hauptstudienfach oder -fächer für die Qualifikation
2.3. Nazwa uczelni wydającej dyplom i jej status prawny	Name und Status der Einrichtung, die die Qualifikation verliehen hat (Typ und Trägerschaft)
2.4. Nazwa uczelni, odpowiedzialnej za organizację studiów	Name der Einrichtung, die den Studiengang durchgeführt hat
2.5. Języki wykładowe i egzaminów	im Unterricht/ in der Prüfung verwendete Sprache(n)
3. Informacje o poziomie wykształcenia	Angaben zur Ebene der Qualifikation; Angaben zum Grad der Qualifikation
3.1. Poziom wykształcenia	Ebene der Qualifikation
3.2. Warunki przyjęcia	Zugangsvoraussetzungen
3.3. Czas trwania studiów	Dauer des Studiums; Regelstudienzeit
4. Informacje o treści studiów i uzyskanych wynikach	Angaben zum Inhalt und zu den erzielten Ergebnissen/zu den erreichten Resultaten
4.1. Tryb/system studiów	Studienform; Studienart
4.2. Wymagania programowe (standardy nauczania)/ profil absolwenta	Anforderungen des Studiengangs; Qualifikationsprofil des Absolventen/der Absolventin
4.3. Zaliczone komponenty, przedmioty, zajęcia – uzyskane oceny	Einzelheiten zum Studiengang (s. Transkript und Prüfungszeugnis ¹)
4.4. System ocen, wyjaśnienie ocen	Notensystem und Hinweise zur Vergabe von Noten; Notenskala und Anmerkungen zur Vergabe von Noten ^{II}
4.5. Ocena ogólna	Gesamtnote; Gesamtklassifikation

5. Informacje o uprawnieniach posiadacza dyplomu/tytułu	Angaben zum Status der Qualifikation; Angaben zum Zweck der Qualifikation
5.1. Dostęp do studiów na wyższym poziomie	Zugang zu weiterführenden Studiengängen
5.2. Status zawodowy/ uprawnienia zawodowe	beruflicher Status
6. Informacje dodatkowe	weitere/zusätzliche Angaben
6.2. Źródła bardziej szczegółowych informacji	Informationsquellen für ergänzende Angaben
7. Poświadczenie suplementu	Zertifizierung (des Diploma Supplements); Beurkundung des Diplomzusatzes
8. Informacje o systemie szkolnictwa wyższego w danym kraju	Angaben zum nationalen Hochschulsystem
Ogólna charakterystyka systemu edukacji, struktura szkolnictwa wyższego	Allgemeine Angaben zum nationalen Bildungssystem und Hochschulsystem

Erklärungen:

I. Einzelheiten zum Studiengang:

- a. das Transkript enthält die belegten Kurse sowie die erzielten Noten;
- b. das Prüfungszeugnis enthält die Ergebnisse der Master-Prüfungen und das Thema der Master-Arbeit.

II. Notensystem und Hinweise zur Vergabe von Noten

Die Benotungsskala umfasst meistens 6 Grade (mit zahlenmäßigen Entsprechungen; es können auch Zwischennoten vergeben werden): *sehr gut* (1), *gut* (2), *befriedigend* (3), *ausreichend* (4), *mangelhaft* (5), *ungenügend* (6). Zum Bestehen ist mindestens die Note *ausreichend* (4) notwendig.

Bibliographie

Bericht zur Umsetzung des Bologna-Prozesses in Deutschland 2007-2009
http://www.bmbf.de/pub/umsetzung_bologna_prozess_2007_09.pdf
<http://www.bmbf.de/de/3336.php>
<http://studieren.de>
www.enic-naric.net
www.buwiwm.edu.pl

SUMMARY

This article analyzes the supplement to diplomas, its role in the Bologna Process, and its meaning for university graduates, higher education institutions, and employers. The author describes the contents of the supplement, the way it comes into being in selected European countries, as well as an example of the substance of such a supplement. Included is a table wherein, on the basis of parallel German-language documents, she proposes German equivalents for concepts appearing in the Polish version of the supplement.

KILKA UWAG NA TEMAT PODSTAWOWYCH EKWIWALENTÓW POLSKICH I WŁOSKICH TERMINÓW URZĘDOWYCH

Jolanta Kowalska Durazzano

Autorka, mieszkająca od przeszło 30 lat we Włoszech (w Udine), jest absolwentką toruńskiej humanistyki oraz slawistyki na wydziale języków i literatur obcych Uniwersytetu w Udine, na którym była później lektorką języka polskiego (1980-2007). Była też „tutorem” języka i literatury polskiej (1982-1997) w United World College w Duino (k. Triestu), a w r. a. 1998-1999 prowadziła zajęcia z tłumaczenia konferencyjnego w „Scuola Superiore di Lingue Moderne per Interpreti e Traduttori” na Uniwersytecie w Trieście. Obecnie zajmuje się wyłącznie tłumaczeniem konferencyjnym oraz przekładem tekstów pisanych.

Wejście do Unii Europejskiej sprawiło, że tradycyjnie bliskie kontakty polsko-włoskie i włosko-polskie uległy jeszcze większemu zacieśnieniu i ożywieniu we wszystkich dziedzinach życia. Powoduje to powstawanie licznych dokumentów, m.in. urzędowych, zredagowanych w języku polskim lub włoskim, które wymagają przetłumaczenia. To z kolei czyni szczególnie pilną konieczność definitywnego ujednolichenia odpowiedników niektórych terminów pojawiających się regularnie w działalności translatorskiej tłumaczy tych dwóch kombinacji językowych, często borykających się z nazewnictwem nie zawsze mającym ekwiwalenty w języku docelowym, a jak wiadomo brak ekwiwalencji i różnice terminologiczne są jedną z najczęstszych przyczyn powstawania błędów tłumaczeniowych (Kierzkowska 2005: 89; Kłos P. 2007).

Konieczna wydaje się przede wszystkim unifikacja polskich odpowiedników takich włoskich określeń jak „codice fiscale” (CF), „partita IVA” (P.IVA) oraz R.E.A (*Repertorio delle notizie Economiche e Amministrative*, czyli *Repertorium ekonomiczno-administracyjne*), a także terminów „amministratore delegato”, „amministratore unico” i „Consiglio d’amministrazione”. To samo dotyczy potrzeby jednolitego oddawania po włosku znaczenia polskich skrótowców REGON, PESEL i KRS, jak również takiego na pierwszy rzut oka bezproblemowego terminu, jak „umowa założycielska spółki”.

Wydałoby się, że nazwa „codice fiscale” (DM. z 23.12.1976) nie sprawia kłopotów i zawsze należy ją tłumaczyć jako „numer identyfikacji podatkowej” lub „kod podatkowy”, ponieważ w większości dwujęzycznych dokumentów unijnych (a więc tekstów paralelnych pozostających ciągle najlepszym źródłem weryfikacji terminów) polskim ekwiwalentem „codice fiscale” jest właśnie NIP, w znaczeniu „numer identyfikacji podatkowej”. Z drugiej jednak strony włoska „partita IVA” także może być i często jest tłumaczona jako NIP, gdy odnosi się do podmiotu będącego podatnikiem VAT, czy raczej płatnikiem PTU. Wypada tu bowiem wyjaśnić, że – zdaniem znawcy włoskiej terminologii podatkowej dr Mieczysława Żochowskiego (2006) – określeń VAT i IVA nie należy uważać za terminy tożsame i – chociaż w polskich dokumentach urzędowych (w tym na fakturach) używany jest skrót „VAT” – w istocie w przypadku polskim jest to podatek od towarów i usług (PTU) i jego mechanizm nie jest

taki sam jak włoskiego IVA, czyli „podatku od wartości dodanej” (zob. słowniczek na stronie internetowej Żochowskiego: www.technotestir.com.pl).

Który z powyższych terminów należy więc przyjąć jako poprawny ekwiwalent CF oraz „Partita IVA”? Może po prostu „numer identyfikacji podatkowej” lub „kod podatkowy” w pierwszym przypadku, a „NIP/VAT” w drugim? Wydaje się, że najlepszym rozwiązaniem jest jednak pozostawienie tych nazw w wersji źródłowej z podaniem ich włoskich odpowiedników w nawiasie lub przypisie.

Oto schematyczne porównanie definicji tych określeń w obu językach (CF – P.IVA / NIP – VAT).

C.F.	NIP
Persone fisiche.	Osoby fizyczne
Il numero di codice delle <u>persone fisiche</u> è costituito da una espressione alfanumerica di sedici caratteri. I primi quindici caratteri sono indicativi dei dati anagrafici di ciascun soggetto secondo l'ordine seguente: tre caratteri alfabetici per il cognome; tre caratteri alfabetici per il nome; due caratteri numerici per l'anno di nascita; un carattere alfabetico per il mese di nascita; due caratteri numerici per il giorno di nascita ed il sesso; quattro caratteri (uno alfabetico e tre numerici) per il comune italiano o per lo Stato estero di nascita. Il sedicesimo carattere, alfabetico, ha funzione di controllo.	NIP-3 osoby fizyczne nie prowadzące działalności gospodarczej, NIP-1 osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą. Od 1 stycznia 2004 <u>prywatny numer NIP osoby fizycznej staje się jednocześnie numerem NIP firmy</u> . Trzy pierwsze cyfry każdego NIP-u oznaczają kod urzędu skarbowego, który nadał dany numer. W kodzie tym występują wyłącznie <u>cyfry od 1 do 9 – teoretycznie cyfra 0 nie powinna być w nim generowana</u> . Dla osób fizycznych numer dzielony jest na grupy, np.: 123-456-78-90, a
Numero di codice fiscale dei <u>soggetti diversi dalle persone fisiche</u> .	Osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej
Il numero di codice fiscale dei <u>soggetti diversi dalle persone fisiche</u> è costituito da una espressione numerica di <u>undici cifre</u> . Le prime sette cifre rappresentano il numero di matricola del soggetto nell'ambito della provincia in cui ha sede l'ufficio che attribuisce il numero di codice fiscale; esso si ottiene, per ciascun soggetto, incrementando di una unità il numero di matricola stabilito per il soggetto che immediatamente lo precede. Le tre cifre dall'ottava alla decima rappresentano il codice identificativo della provincia in cui ha sede l'ufficio che	NIP-2 Trzy pierwsze cyfry każdego NIP-u oznaczają kod urzędu skarbowego, który nadał dany numer. W kodzie tym występują wyłącznie <u>cyfry od 1 do 9 – teoretycznie cyfra 0 nie powinna być w nim generowana</u> . Dla <u>osób prawnych</u> , bądź <u>ułamnych (niepełnych) osób prawnych</u> , numer ten dzielony jest na grupy, np.: 123-45-67-890.

attribuisce il numero di codice fiscale. L'undicesimo carattere ha funzione di controllo dell'esatta trascrizione delle prime dieci cifre.	
P.IVA	NIP / VAT
La <u>partita IVA</u> è un codice formato da 11 caratteri numerici: i primi 7 individuano il contribuente attraverso un numero progressivo, i 3 successivi individuano il codice dell'Ufficio, mentre l'ultimo è un carattere di controllo. Per i <u>soggetti diversi dalle persone fisiche</u> , che non fossero già in possesso di un codice fiscale al momento di iniziare l'attività, la <u>partita Iva</u> assume anche valore di <u>codice fiscale</u> .	Podatnikiem VAT są osoby prawne, jednostki organizacyjne nie mające osobowości prawnej (np. spółki cywilne, jawne) oraz osoby fizyczne wykonujące samodzielnie działalność gospodarczą, bez względu na cel lub rezultat takiej działalności. <u>Podatnik dla celów podatku VAT posługuje się nadanym mu numerem NIP.</u> Numer ten jest numerem nadanym w wyniku złożonego NIP-2, a dodatkowo naczelnik urzędu skarbowego potwierdza zarejestrowanie podatnika o danym numerze NIP jako podatnika VAT.
Struttura della partita IVA UE: IT 9999999999 (blocco di 11 cifre).	NIP UE jest to nadany danemu podatnikowi numer NIP poprzedzony prefiksem PL. Nowy (unijny) numer identyfikacyjny VAT składa się z oznaczenia "PL" oraz z dotychczasowego numeru Identyfikacji Podatkowej: np. PL 9999999999 (blok 10-cyfrowy).

Z powyższego zestawienia wynika jednoznacznie, że we Włoszech w przypadku osób prawnych „*il numero di partita IVA è da ritenere assorbente il numero di codice fiscale*” (circ. n. 64, 982), co w praktyce oznacza, że Codice Fiscale i Partita IVA są takie same, czyli mogą stanowić odpowiednik polskiego NIP-2, nadawanego osobom prawnym bądź niepełnym osobom prawnym.

Wydaje się więc możliwa do przyjęcia zasada, że w odniesieniu do „*soggetti diversi dalle persone fisiche*” określenia CF i P.IVA złożone z 11 cyfr należy tłumaczyć jako NIP/VAT. Z kolei jednak ekwiwalentem „Codice Fiscale” złożonego z 16 znaków alfanumerycznych może być tylko i wyłącznie „numer identyfikacji podatkowej” (NIP), który różni się od 11-cyfrowego numeru Partita IVA nie tylko liczbą znaków, ale i obecnością w nim liter. We Włoszech wielu profesjonalistów „freelance” posiada zarówno „Codice Fiscale” – jako osoba fizyczna, jak i „partita IVA” – jako płatnik VAT.. Można tam bowiem rozpocząć działalność gospodarczą jako osoba fizyczna (bez posiadania P.IVA) i tym samym wystawiać jednośne pokwitowania (nie faktury), ale tylko dopóki chodzi o tzw. „działalność przypadkową” („attività occasionale”). Po przekroczeniu określonego progu dochodowego należy wystąpić o nadanie

ww. P.IVA, gdyż nie odbywa się to automatycznie, ale w dalszym ciągu pozostaje się osobą fizyczną posiadającą CF, z obowiązkiem rozliczania VAT (kwartalnego lub miesięcznego, w zależności od progu dochodowego obowiązującego w danym momencie)

Biorąc jednak pod uwagę występowanie w Polsce kilku rodzajów NIP, chociaż spełniających zdaniem Żochowskiego tę samą funkcję, gdyż jest to numer identyfikacji podatkowej w odniesieniu do podmiotów o różnej sytuacji prawnej, termin „Partita IVA” powinien być oddawany po polsku jako „*numer identyfikacji podatkowej dla celów VAT*” (Żochowski, e-mail z 16.03.10), co pozwoli na uniknięcie ewentualnych nieporozumień.

Wątpliwości przysparza również tłumaczenie NIP na włoski, bo skąd możemy mieć absolutną pewność, czy chodzi tylko o sam CF, czy o CF i P.IVA, jeżeli wszystkie rodzaje NIP (NIP-1, NIP-2, NIP-3) są 11-cyfrowe? Oczywiście, gdy w tłumaczonym kontekście występuje również REGON, to wiadomo, że chodzi o podatnika VAT, czy ww. płatnika PTU, ale co robić jeżeli z kontekstu nie wynika, czy dany NIP odnosi się do podatnika VAT/płatnika PTU? Dla uniknięcia błędnych interpretacji tenże Żochowski proponuje użycia terminu omownego „*numero identificativo ai fini fiscali*”, co również wydaje się zasadne.

Nie ułatwiają też sprawy informacje podane na stronie internetowej Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji polskiej Ambasady w Rzymie, z których dowiadujemy się, że:

Z chwilą przedstawienia oświadczenia o rozpoczęciu działalności (*dichiarazione di inizio attività*) zostaje przyznany przez Agenzia delle Entrate numer PARTITA IVA (odpowiednik REGON-u), który pozostaje niezmienny do czasu zakończenia działalności. Numer składa się z 11 znaków numerycznych oznaczających podatnika, urząd skarbowy; ostatni znak ma charakter kontrolny.

Dla podmiotów innych niż osoby fizyczne (np. spółki), numer partita IVA oraz codice fiscale (odpowiednik REGON-u) są zazwyczaj wspólne, z wyjątkiem tych podmiotów, które w chwili podejmowania działalności już posiadają codice fiscale.

Przyznany numer partita IVA musi być zawsze uwidoczniony w oświadczeniach podmiotu, na jego stronie internetowej i w każdym innym dokumencie, który wymaga jego podania.

oraz (tamże):

Dla podmiotów innych niż osoby fizyczne (np. spółki), numer partita IVA oraz codice fiscale (odpowiednik REGON-u).

Mimo więc wyżej zacytowanych informacji, akronimu REGON (Rejestr Gospodarki Narodowej) nie powinno się utożsamiać ani z „partita IVA”, ani z „codice fiscale”, lecz po prostu należy pozostawiać go w oryginalnym brzmieniu. Ponieważ pod pojęciem REGON rozumiany jest także Numer REGON (czyli dziewięciocyfrowy numer statystyczny nadawany podmiotom gospodarczym przez Urząd Statystyczny), można dodać w nawiasie, albo w przypisie objaśnienie stosowane przez Żochowskiego: „*numero statistico di attività economica attribuito al soggetto dall’Ufficio statistico competente*”.

Z kolei PESEL (Powszechny Elektroniczny System Ewidencji Ludności), stanowiący 11-cyfrowy stały symbol numeryczny, który jednoznacznie identyfikuje osobę fizyczną, powinno się tłumaczyć jako „codice/numero d'identificazione personale/anagrafica”. Mimo bowiem wyżej zacytowanego porównania tego symbolu z włoskim „codice fiscale”, należy pamiętać, że – w odróżnieniu od PESEL – „codice fiscale” zawiera 16 znaków alfanumerycznych i jest wystawiany przez właściwy terytorialnie urząd skarbowy (Agenzia delle Entrate) głównie w celach fiskalnych, natomiast PESEL jest wystawiany przez lokalny Urząd Stanu Cywilnego przede wszystkim w celach ewidencyjnych.

Nawiązując do ww. „ewidencji ludności”, warto też zwrócić uwagę na dwie często występujące nazwy, które mimo posiadania wzajemnych odpowiedników w obu językach, nie zawsze są tłumaczone prawidłowo. Chodzi o „ufficio di stato civile” i „anagrafe”, które ostatnio coraz częściej stanowią we włoskich urzędach gminnych jednostki wchodzące w skład tzw. „Servizio demografico”.

Pierwsza z powyższych nazw jest zwykle tłumaczona prawidłowo tj. jako „urząd stanu cywilnego”, ale czasem bywa też mylona z „anagrafe” lub „ufficio anagrafe”. To ostatnie określenie – jeśli dotyczy jednostki struktury gminnej – powinno być oddawane po polsku jako „biuro (wydział/dział/referat) ewidencji ludności” (tj. biuro meldunkowe), które w Polsce w znajduje się zazwyczaj w Wydziale Spraw Obywatelskich danej gminy.

Wracając do osób prawnych, a konkretnie do podmiotów gospodarczych, należy stwierdzić, że rzadko spotyka się błędne tłumaczenia polskiego KRS (Krajowy Rejestr Sądowy), który jak wiadomo jest prowadzony we właściwym terytorialnie Sądzie Rejonowym. Jako jego włoski ekwiwalent prawie zawsze występuje „Registro delle Imprese”, znajdujący się z kolei we właściwej terytorialnie Izbie Handlowej. Tak więc oba te rejestry, mimo że są prowadzone w obu krajach przez zupełnie inne instytucje, zostały przez prawie wszystkich tłumaczy uznane za w pełni ekwiwalentne.

Również „umowa założycielska spółki” zwykle jest oddawana prawidłowo jako „atto costitutivo di società”, ale czasem pojawia się też w tłumaczonych tekstach taki mniej dokładny ekwiwalent jak np.: „contratto di società”, oznaczający przecież „umowę spółki” (czy „umowę między wspólnikami”). Jak wiadomo w prawie polskim tworzenie spółki reguluje od 1 stycznia 2001 r. (z późniejszą zmianą z 15 stycznia 2004 r.) *Kodeks Spółek Handlowych* stanowiący, że „umowa spółki” to akt złożony z dwóch elementów: podstawowego dokumentu, w którym wspólnicy zobowiązują się w umowie spółki „dążyć do osiągnięcia wspólnego celu przez wniesienie wkładów, oraz z „aktu założycielskiego”. Zatem, „umowa spółki” to termin nadrzędny, obejmujący dwa różne teksty prawne (Bączkowska 2007: 2-3).

W Włoszech z kolei tworzenie spółki jest regulowane kodeksem cywilnym, a obowiązująca od 1 stycznia 2004 r. jego znowelizowana wersja przewiduje, iż „akt założycielski” musi być sporządzony i poświadczony we właściwej formie prawnej i że *statut*, zawierający zasady funkcjonowania spółki oraz uprawnienia i obowiązki wspólników, stanowi integralną część „aktu założycielskiego” (art. 2328 k.c.).

Będąc przy nazewnictwie związanym z podmiotami gospodarczymi, należy wspomnieć też o zróżnicowanych tłumaczeniach na język polski takich dwóch terminów jak „amministratore delegato” i „amministratore unico”. Termin oznaczający stanowisko „amministratore delegato”, który powinien być tłumaczony jako *dyrektor zarządzający (dyrektor zarządu)* czy ang. *CEO*, często jest oddawany jako „pełnomocny członek zarządu” lub „prezes” (np. *Alessandro Profumo – Prezes UniCredit SpA*, a przecież prezesem tej Grupy jest Dieter Rampl Grupy), zaś włoskim odpowiednikiem terminu „prezes” jest zwykle „presidente del consiglio d'amministrazione”. Przy okazji wypada wspomnieć też, że polskim ekwiwalentem terminu „consiglio d'amministrazione” jest „zarząd spółki”, czyli „management board”, który to organ został szczegółowo omówiony przez Kierzkowską (2002: 109-111).

To samo dotyczy funkcji nazwanej „amministratore unico”, czyli „członka (lub prezesa) zarządu jednoosobowego” (lub ewentualnie „dyrektora naczelnego”), często tłumaczonej prawie dosłownie jako np.: „jeden/zarządca” lub „jeden/jedyny dyrektor”.

Zdecydowanego ujednolicenia wymaga także tłumaczenie na język włoski nazw dwóch ważnych polskich instytucji wymiaru sprawiedliwości: Sądu Rejonowego i Okręgowego, chociaż unifikacja ta w dokumentach unijnych *de facto* już nastąpiła.

Jeszcze kilka lat wydawało się, iż – wychodząc z założenia, że jeżeli w skład ok. 30 „distretti giudiziari” wchodzi przeszło 165 „circondari di tribunali” – za włoski odpowiednik Sądu Rejonowego (zwykle I° instancji i o mniejszym zasięgu terytorialnym) można było przyjąć termin „Tribunale Circondariale”, a – Sądu Okręgowego (zwykle II° instancji i o większym zasięgu terytorialnym) – „Tribunale Distrettuale”, chociażby ze względu na pewne analogię w zakresie kompetencji i terytorium. Włoska organizacja sądownictwa przewiduje bowiem, że „territorio del distretto è ripartito in circondari, al cui interno gli uffici giudiziari fanno capo al Tribunale, diretto da un Presidente” (Storchi 2009).

Wyznawcy odmiennej szkoły tłumaczyli z kolei nazwę Sąd Rejonowy jako „Tribunale Distrettuale” i niestety rzeczywistość, jak na razie, przyznała im rację, gdyż z włoskiej wersji informacji UE opisującej organizację wymiaru sprawiedliwości w Polsce (http://ec.europa.eu/civiljustice/org_justice/org_justice_pol_it) wynika, że:

Sądy I instancji: sąd rejonowy (w tym wydział grodzki) sąd okręgowy Sądy II instancji: sąd okręgowy sąd apelacyjny Sądy okręgowe są sądami I instancji tylko w niektórych kategoriach spraw. Natomiast są sądami odwoławczymi (czyli sądami II instancji) dla orzeczeń wydanych przez sądy rejonowe.	Tribunali di primo grado: tribunali distrettuali (compresi i tribunali comunali) tribunali regionali Tribunali di secondo grado: tribunali regionali tribunali d'appello I tribunali regionali sono tribunali di primo grado solo per alcune categorie di casi. Sono anche i tribunali d'appello (tribunali di secondo grado) per le decisioni dei tribunali distrettuali.
---	---

Aby więc definitywnie wykluczyć wieloznaczność terminologiczną, przynajmniej w odniesieniu do tych dwóch organów, które tak często występują w tłumaczonych dokumentach prawnych, nazwy „Sąd Rejonowy” i „Sąd Okręgowy” powinno się pozostawiać w tekście w postaci źródłowej, a wyżej przytoczone ekwiwalenty włoskie podawać w nawiasie lub ewentualnie w przypisie. Należałoby poza tym wystąpić do kompetentnych instytucji o zlecenie znawcom przedmiotu i obu języków korektę włoskich ekwiwalentów powyższego nazewnictwa, chociaż i w języku francuskim „sąd rejonowy” występuje jako „le tribunal de district”, a „sąd okręgowy” – „la cour de region”, co zdaniem Betańskiej (2008) wynika z upowszechnienia się angielskich ekwiwalentów nazw polskich sądów („sąd rejonowy” – district court, „sąd okręgowy” – regional court”).

*

Do terminów, które nie mają dokładnych odpowiedników w obu językach, ale też często występują w tłumaczonych tekstach, należy włoska terminologia fiskalna, która została bardzo dokładnie omówiona przez Żochowskiego w wspomnianym 14 numerze *Lingua Legis*. Poniżej dodajemy kilka aktualizujących ją uściśleń, wynikających ze zmian wprowadzonych w ostatnich latach.

Otóż wspomniana tam „imposta ICIAP” (imposta comunale sulle attività e professioni) przestała obowiązywać od 1 stycznia 1998 r (art. 36 d.lgs. 446/97) i *de facto* została zastąpiona podatkiem IRAP (D.Legs. 446/97), ale oczywiście podatek ten dalej występuje w dokumentach wystawionych przed jego zniesieniem.

Ważną nowością jest też fakt, że od przeszło roku podatek ICI („imposta comunale sugli immobili”, która obowiązuje od 1993, zastępując „ISI” tj. „imposta straordinaria sugli immobili”) nie obciąża już (z bardzo niewielkimi wyjątkami) tzw. „prima casa”, czyli mieszkanie lub dom służący właścicielowi jako główne miejsce zamieszkania (DL del 27 maggio 2008, n. 93).

W tekstach związanych z tematyką podatkową często można też spotkać określenie (wspomniane zresztą w wykazie Żochowskiego) „ritenuta di acconto” (DPR 29 settembre 1973, n. 600), czyli:

„somma sottratta dal reddito ad opera di chi lo eroga (c.d. sostituto d’imposta) e che rappresenta (diversamente dalla ritenuta a titolo di imposta) una parte dell’imposta totale dovuta...[...], calcolata sull’importo complessivamente dovuto dal committente (compensi più eventuale rimborso spese) e versata entro il 16 del mese successivo al pagamento” [...].

Jak wynika z powyższego, jest to suma potrącana u źródła przez zleceniodawcę z kwoty do zapłacenia podanej w fakturze. Kwota ta powinna zostać odprowadzona do urzędu skarbowego przez tegoż zleceniodawcę, a odnośne poświadczenie wysłane do podmiotu świadczącego usługę, aby mógł on sumę tę odliczyć od obowiązującego go podatku dochodowego za dany rok. W przypadku faktur wystawianych za tłumaczenia ustne i pisemne kwota ta wynosi 20% wartości usługi i tym samym jest równa obowiązującej aktualnie stawce VAT.

Jedną z najnowszych zmian wprowadzonych ostatnio we włoskim systemie podatkowym stanowi poza tym tzw. „iva per cassa”, tj. odprowadzanie VAT metodą kasową, czyli po uzyskaniu zapłaty od kontrahenta, oraz odliczanie VAT od zakupów po

dokonaniu faktycznej za nie zapłaty (art 7, Dl 185/2008), obowiązujące od 28 kwietnia 2009 i dotyczące podatników, których obroty roczne nie przekraczają 200 tys. Euro.

*

Powyższe uwagi wydają się potwierdzać ogólnie rozpowszechnioną tezę, iż największe trudności w tłumaczeniu specjalistycznym sprawiają nie tyle różnice językowe, ile działania zmierzające do znalezienia ekwiwalentów dla terminów, które nie występują lub nie mają dosłownych odpowiedników w języku docelowym (Kierzkowska 2002: 91-92). Wynika to z faktu, że „problem nieprzekładalności polega na istnieniu lub nie w kulturze docelowej fragmentu rzeczywistości, do której to słowo czy pojęcie odsyła w języku źródła” (A. Pisarska, T. Tomaszewicz 1996: 127).

Zadaniem tłumacza jest więc zaproponowanie w takich przypadkach jednoznacznych rozwiązań terminologicznych, ukierunkowanych na język odbiorcy docelowego, które w oparciu o dokładne zrozumienie specyfiki tłumaczonych terminów, umożliwiają pełną i precyzyjną komunikację między użytkownikami obu wersji językowych.

Bibliografia:

Bączkowska A. (2007), „Umowa spółki handlowej” w prawie polskim i brytyjskim: aspekty prawne i przekładowe”, Bydgoszcz ([http://abscience.org/mojartykuly/documents/](http://abscience.org/mojartykuly/documents/Baczowska_A.doc)

Bączkowska_A.doc).

Betańska E. (2008), „Nazwy sądów polskich w języku francuskim oraz sądów francuskich – w języku polskim”, *Lingua Legis* Nr 16, 78-80.

Caselli M. (2008), *Vademecum fiscale per traduttori ed interpreti*. AITI, Milano.

Kierzkowska D. (2002), *Tłumaczenie prawnicze*. Warszawa: TEPIS.

Kierzkowska D. (2005), *Kodeks tłumacza przysięgłego z komentarzem*. Warszawa: TEPIS.

Kłos P., A. Matalewska, P. Nowak-Korcz (2007), „Problemy przekładu specjalistycznego na przykładzie tekstów z dziedziny prawa, biologii, biotechnologii i medycyny”, *Investigationes Linguisticae*, Vol. XV; Poznań, 81-86.

Kołodziej R. (2008), „Problemy terminologiczne w tłumaczeniu kodeksu pracy na język niemiecki”, *Lingua Legis*, Nr 16, 45.

Mandò G., D. Mandò (2009), *Manuale dell'Imposta sul valore aggiunto*. IPSOA, Milano.

Sandulli M., V. Santoro (2003), *La riforma delle società*. Torino, I, 40-50.

Storchi G.P. (2009), *Magistratura ordinaria e giudici speciali*, Appunti dalle lezioni. Università di Mantova. 20-21.

Warmużyńska-Rogóż J. (2005), *Teoria i praktyka przekładu. Problem nieprzekładalności*. Sosnowiec.

Żochowski M. (2006) „Terminologia podstawowych pojęć włoskiego systemu podatkowego”, *Lingua Legis* Nr 14, 85-92; www.technotestir.com.pl.

Polskie akty prawne

Ustawa z dnia 10 kwietnia 1974 o ewidencjach ludności i dowodach osobistych (Dz. U. z 1974 r. Nr 14, poz. 85).

Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz. U. z 2000 r. Nr 94, poz. 1037).

Ustawa z dnia 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy Prawo działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2003 r. Nr 217, poz. 2125).

Ustawa o podatku od towarów i usług z dnia 11 marca 2004 r. (Dz. U. Nr 54, poz. 535 tekst ujedn.).

Włoskie akty prawne

Art. 38-ter del D.P.R. n. 633, 1972 (attuazione in Italia all'Ottava Direttiva comunitaria in materia di IVA).

DPR 29 settembre 1973, n. 600 DPR. 600/1973 (Disposizioni comuni in materia di accertamento delle imposte sui redditi. Pubblicato nella Gazz. Uff. 16 ottobre 1973, n. 268, n. 1).

DPR 02.11.76 n.784, modificazioni e integrazioni al decreto del Presidente della Repubblica 29 settembre 1973 n. 605 e successive modificazioni concernenti disposizioni relative all'anagrafe tributaria e al codice fiscale dei contribuenti.

Decreto Ministeriale 23.12.1976, art. 7 (Il numero di codice fiscale delle persone fisiche).

Circolare 03/08/1982 n. 64 – Ministero delle Finanze – Tasse e Imposte Indirette sugli Affari.

D.Lgs. 15 dicembre 1997 n. 446 (Imposte regionali e locali).

Decreto legislativo 28 dicembre 2004, n. 310 (modifiche ed integrazioni alla disciplina del diritto societario).

DL 27 maggio 2008, n. 93 (esenzione ICI sulla prima casa).

DL 29 novembre 2008, n. 185 art. 7 (Iva per cassa).

Strony internetowe

(http://ec.europa.eu/civiljustice/org_justice/org_justice_pol_it).

http://209.85.129.132/search?q=cache:5TT997eE2jMJ:www.lex.com.pl/kodeksy/%3Fakt%3D00.94.1037.htm+akt+%22Kodeks+sp%C3%B3%C5%82ek+handlowych%22&cd=7&hl=it&ct=clnk&gl=it&lr=lang_pl.

http://roma.trade.gov.pl/pl/Infoprzedsiębiorcy/article/detail,1888,Rejestracja_firm

<http://www.cercacommercialista.it/psp/home.nsf/GetTable?OpenAgent&page=paginacercacommercialistait>.

http://www.ms.gov.pl/krs/krs_akty_prawne.php.

<http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/381/32/>.

SUMMARY

This article deals with some difficulties encountered during the translation of Polish and Italian official texts. The author discusses examples of terms for which there are no corresponding words in the target language, mainly because of the absence of corresponding con-

cepts. She tries to find ways and means for unifying some of the terms. There is also some information about the latest trends in the Italian tax system.

ROSYJSKA TERMINOLOGIA DOTYCZĄCA EUROPEJSKIEGO SYSTEMU BANKÓW CENTRALNYCH I STREFY EURO

Danuta Przepiórkowska

Autorka jest tłumaczem przysięgłym języka angielskiego i rosyjskiego, absolwentką i doktorantką Instytutu Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego oraz Podyplomowego Studium Menedżerskiego w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Od 2005 r. związana z Interdyscyplinarnym Podyplomowym Studium Kształcenia Tłumaczy przy ILS UW, gdzie prowadzi warsztaty tłumaczeniowe o tematyce finansowo-prawnej. Poniższy artykuł jest zapisem referatu wygłoszonego podczas XXIII Warsztatów Przekładu Prawniczego i Specjalistycznego zorganizowanego przez PT TEPIS 26 września 2009 r.

Wstęp

Niniejszy artykuł koncentruje się na problematyce rosyjskiej terminologii dotyczącej Europejskiego Systemu Banków Centralnych (ESBC) i strefy euro, jest to dziedzina na tyle obszerna, by stanowić temat niejednego opracowania.

Celem rozważań jest zarysowanie problemów związanych z przekładem na język rosyjski tekstów dotyczących funkcjonowania instytucji unijnych, w tym w szczególności ESBC i Europejskiego Banku Centralnego. Omówione są różne źródła terminologii w sytuacji braku oficjalnych, instytucjonalnie usankcjonowanych terminów. Na końcu dołączono krótki glosariusz sporządzony na podstawie dostępnych źródeł omówionych w referacie.

1. Potrzeba utworzenia terminologii rosyjskiej dotyczącej instytucji europejskich

Powstanie i funkcjonowanie Wspólnot Europejskich oraz ich ewolucja to fakty historyczno-polityczno-instytucjonalne, które wymagają tworzenia nowych terminów na określenie nowych zjawisk. Dotyczy to w największym stopniu języków kolejno uznawanych za urzędowe w ramach rozwijających się Wspólnot Europejskich, a także innych języków narodowych. Istnienie instytucji europejskich oznacza pojawienie się nowych obszarów tematycznych oraz nowych potrzeb komunikacyjnych.

W przypadku języka rosyjskiego szczególnie ważnym wydarzeniem wpływającym na kształtowanie się nowej terminologii w tym zakresie była akcesja krajów bałtyckich do UE w 2004 r. Ponieważ rosyjski jest językiem ojczystym dla znaczącej grupy obywateli Litwy, Łotwy i Estonii, fakt ten oznacza konieczność nazywania nowych realiów także w tym języku, choć nie zajesz on językiem urzędowym UE.

Innym ważnym czynnikiem wymuszającym tworzenie szczegółowej terminologii unijnej są kontakty między UE a Ukrainą, od 2004 r. prowadzone w ramach europejskiej polityki sąsiedztwa (*Европейская политика соседства*).

Warto w tym miejscu wspomnieć także o pomocy technicznej i szkoleniowej udzielanej przez Narodowy Bank Polski innym bankom centralnym (por. sprawozdania z działalności NBP), w tym bankom z państw byłego ZSRR, gdzie język rosyjski nadal odgrywa istotną rolę. Systematyczne opracowania terminologiczne mogłyby pomóc w rozwijaniu tego typu kontaktów.

2. Dostępne zasoby i źródła nowej terminologii

Tłumacz dokonujący przekładu tekstów dotyczących unijnych realiów prawno-instytucjonalnych na język rosyjski niewątpliwie sięgnie do istniejących słowników. Niestety, w przeciwieństwie do tłumaczy pracujących z językami roboczymi UE (angielski, francuski, niemiecki), którzy mają do dyspozycji wiele różnorodnych materiałów pomocniczych i baz terminologicznych, tłumacze pracujący z językiem rosyjskim mierzą się na co dzień z problemem ograniczonych zasobów słownikowych i koniecznością żmudnego poszukiwania terminów na własną rękę.

Wśród dotychczasowych inicjatyw próbą zmierzających do wypełnienia luki w rosyjskojęzycznych materiałach poświęconych tematyce unijnej warto odnotować obszerny suplement poświęcony Unii Europejskiej do *Wielkiego słownika polsko-rosyjskiego i rosyjsko-polskiego* pod red. S. Chwatowa i In.(2008), a z mniej dostępnych publikacji skrypt W. Węgorzewskiej (2008).

Tłumacze języka rosyjskiego mogą szukać potrzebnych terminów za pośrednictwem języka trzeciego (np. angielskiego), ale okazuje się, że wśród wydawnictw rosyjskojęzycznych również brakuje systematycznych opracowań terminologii związanej z szeroko rozumianą problematyką Unii Europejskiej. Twierdzenie to opieramy m.in. na własnych poszukiwaniach internetowych oraz prywatnej kwerendzie zrealizowanej jesienią 2009 r. w największych moskiewskich księgarniach.

Ponieważ terminologii unijnej w języku rosyjskim nie gromadzi i nie zatwierdza żaden podmiot dysponujący autorytetem instytucjonalnym (co ma miejsce w przypadku języków urzędowych UE), poszczególne terminy są tworzone spontanicznie przez różne podmioty i osoby posługujące się językiem rosyjskim. Nie jest naszym celem lingwistyczna analiza struktury, typów czy sposobów derywacji powstających w ten sposób terminów. Chcemy raczej wskazać, gdzie warto prowadzić własne poszukiwania. Pragniemy zaznaczyć, że – z braku źródeł instytucjonalnych czy prawnych – tłumacze mogą sięgać do źródeł o charakterze naukowym/akademickim oraz (niestety nielicznych) rosyjskojęzycznych portali tematycznych poświęconych problematyce UE (ich listę zamieszczamy na końcu niniejszego artykułu). Sugestia ta nie jest, rzecz jasna, niczym nowym – żmudne poszukiwania terminologiczne i tworzenie własnych glosariuszy to powszechne zjawisko w pracy tłumacza. W ten sposób, jak słusznie zauważa Teresa Cabre, zaciera się różnica między terminografami a zawodowymi tłumaczami (1999: 115).

W chwili obecnej trudno mówić o standaryzacji „terminologii unijnej” w języku rosyjskim ze względu na wielość źródeł terminologii i brak oficjalnego, instytucjonalnego ich usankcjonowania, jednak można się spodziewać, że w miarę kolejnych zmian polityczno-instytucjonalnych i pojawiania się kolejnych publikacji słownikowych proces ten zacznie nabierać tempa.

3. Europejski System Banków Centralnych, Europejski Bank Centralny, Eurosystem i strefa euro – terminy polskie i rosyjskie

W tej części przedstawiamy podstawowe informacje na temat Europejskiego Systemu Banków Centralnych, Europejskiego Banku Centralnego, Eurosystemu i strefy euro wraz z przydatnymi ekwiwalentami w języku rosyjskim, zebranymi z dostępnych źródeł (w miarę możliwości zostały one podane w formie mianownikowej). Jak już wspomnieliśmy, terminy polskie zdążyły się utrwalić ze względu na przystąpienie Polski do Unii Europejskiej, a ponadto – co niezwykle istotne – posiadają sankcję instytucjonalną (służba tłumaczeń pisemnych Komisji Europejskiej, oficjalna strona internetowa EBC w języku polskim). Z kolei w przypadku terminów rosyjskich nie istnieje jedna instytucja regulująca i standaryzująca ogólnie rozumianą „terminologię unijną”, dlatego różni autorzy proponują własne warianty, co prowadzi do powstawania równoległych ekwiwalentów.

Europejski System Banków Centralnych, ESBC (*Европейская система центральных банков, ЕСЦБ*) został powołany do życia 1 czerwca 1998 r., choć fundamenty prawne (*правовые основы*) jego istnienia powstały wcześniej; zostały one sformułowane w art. 105–113 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (*Договор об учреждении Европейского Сообщества*). Szczegółowe przepisy regulujące działalność ESBC można znaleźć w Statucie (*статут, устав*) Europejskiego Systemu Banków Centralnych i Europejskiego Banku Centralnego.

W przeciwieństwie do Rosji, gdzie zarządzanie obrotem pieniężnym (*денежное обращение*) skupia się w rękach Banku Centralnego Federacji Rosyjskiej (*Центральный банк Российской Федерации, ЦБ РФ*), który działa wprawdzie na szczeblu federalnym, lecz jest zbliżony pod względem charakteru do modelu banków centralnych w państwach unitarnych, ESBC jest oparty na zasadach federacyjnych, a wzorem był m.in. System Rezerwy Federalnej w USA oraz model niemiecki (*Bundesbank* i centralne banki poszczególnych landów).

ESBC to złożony system stosunków hierarchicznych między EBC i bankami centralnymi poszczególnych państw członkowskich (*национальные центральные банки*). Istotną cechą ESBC jest jego niezależność, zagwarantowana w art. 108 wspomnianego Traktatu i podkreślona w art. 7 Statutu. Nie jest on natomiast podmiotem posiadającym osobowość prawną (w przeciwieństwie do EBC czy banków centralnych państw członkowskich UE), nie posiada też własnych organów kierowniczych.

Zgodnie z treścią Statutu (art. 2) głównym celem ESBC jest utrzymanie stabilności cen (*поддержание стабильности цен*). Z kolei art. 3 Statutu określa podstawowe zadania ESBC, które obejmują:

- definiowanie i urzeczywistnianie polityki pieniężnej Wspólnoty (*определение и осуществление валютной политики Сообщества*),
- przeprowadzanie operacji walutowych (*проведение международных обменных операций*),
- utrzymywanie i zarządzanie oficjalnymi rezerwami walutowymi państw członkowskich (*владение и распоряжение официальными резервами государств-членов в иностранной валюте*),

- popieranie sprawnego funkcjonowania systemów płatniczych (*содействие плавному функционированию платежных систем*).

Najwyższym, kierowniczym elementem tego systemu jest utworzony w 1999 r. Europejski Bank Centralny, EBC (*Европейский центральный банк, ЕЦБ*) z siedzibą we Frankfurcie nad Menem. Do jego funkcji należy m.in. realizacja polityki pieniężnej (*осуществление денежно-кредитной политики*) Unii Europejskiej oraz zezwalanie na emisję banknotów i monet euro (*санкционирование эмиссии банкнот и монет евро*), a także inne funkcje typowe dla banków centralnych. W przeciwieństwie do ESBC, Europejski Bank Centralny posiada status osoby prawnej (*юридическое лицо*).

EBC wydaje akty normatywne, a ponadto może wydawać indywidualne decyzje, m.in. nakładać kary na banki komercyjne i przedsiębiorstwa. Swoje uprawnienia EBC realizuje za pośrednictwem rozporządzeń (*регламенты*) i decyzji (*решения*), może ponadto wydawać zalecenia i opinie (*рекомендации и заключения*) dla krajowych banków centralnych niemające jednak mocy wiążącej (art. 34 Statutu).

Na czele EBC stoi Prezes EBC (*Президент ЕЦБ*), wspierany przez Wiceprezesa (*Вице-президент ЕЦБ*). Wraz z czterema pozostałymi członkami tworzą oni Zarząd EBC (*Дирекция, Правление, Исполнительный комитет*), który kieruje bieżącą działalnością EBC, a kadencja jego członków wynosi 8 lat.

Najważniejszym wewnętrznym organem decyzyjnym EBC jest Rada Prezesów (*Совет управляющих, Управляющий Совет*), w skład której wchodzi członkowie Zarządu oraz prezesi banków centralnych 16 krajów strefy euro (*зона евро*).

EBC posiada również organ kolegialny (*коллегиальный орган*) koordynujący politykę pieniężną strefy euro z bankami centralnymi państw, które do tej strefy nie należą. Organem tym jest Rada Ogólna (*Общий совет*), a w jej skład wchodzi prezes i wiceprezes EBC oraz prezesi wszystkich krajowych banków centralnych 27 państw członkowskich UE.

Drugim, niższym ogniwem Europejskiego Systemu Banków Centralnych są banki centralne poszczególnych państw UE. Te, które należą do strefy euro, realizują politykę pieniężną zgodną z ustaleniami EBC. Ponieważ jednak wspólna waluta i polityka pieniężno-kredytowa nie obejmuje wszystkich państw, powstała potrzeba wyodrębnienia w ramach ESBC banków państw należących do strefy euro. W ten sposób powstał Eurosystem (*Евросистема*), w skład którego wchodzi EBC oraz krajowe banki centralne państw, które przyjęły euro. Pojęcie „Eurosystem” nie występuje w Traktacie, ani w aktach wykonawczych UE – zostało ono stworzone przez EBC dla określenia tej właśnie grupy podmiotów. Eurosystem będzie funkcjonować równolegle z ESBC póki będą istnieć państwa, które nie przyjęły euro.

Nieodłącznym elementem integracji gospodarczej zachodzącej w ramach Unii Europejskiej jest integracja walutowa (*валютная интеграция*), wynikająca z konieczności utrzymania stabilizacji walutowej, co sprzyja integracji, a także umocnieniu pozycji Europy jako ośrodka gospodarczego z własną walutą, tworzącą skuteczną przeciwwagę dla dolara. Jedną z podstaw integracji walutowej jest system płynnego

kursu walutowego (*режим плавающих курсов*) oraz zasada interwencji walutowej (*валютная интервенция*).

Euro (*евро*), które dzieli się na 100 eurocentów (*сто евроцентов*), jest wspólną walutą (*единая валюта*) Eurosystemu, a sama nazwa została przyjęta w 1995 r. i zastąpiła ECU (*ЭКЮ*) – wspólną walutę Europejskiego Systemu Walutowego (*Европейская валютная система*). Euro jest odpowiednikiem oficjalnej jednostki pieniężnej (*государственная денежная единица*) i pod tym względem nie różni się od walut suwerennych państw. Państwa członkowskie nie mają natomiast prawa emisji równoległych ani dodatkowych znaków pieniężnych (*денежные знаки*).

Strefa euro (*зона евро, еврозона*) to łączne terytorium państw członkowskich UE, które przystąpiły do tzw. trzeciego etapu tworzenia Unii Gospodarczej i Walutowej (*Экономический и валютный союз*) i przyjęły euro jako jedyny prawny środek płatniczy (*законное платежное средство*). Państwa przystępują do strefy euro po spełnieniu tzw. kryteriów konwergencji (*критерии сближения, Маастрихтские критерии*), czyli określonych wskaźników ekonomicznych i zasad polityki gospodarczej. Z kolei państwa członkowskie nienależące do strefy euro mają status państw objętych derogacją (*государства-члены с изъятиями*).

Gotówkowe znaki pieniężne euro zostały wprowadzone do obiegu z dniem 1 stycznia 2002 r. Podobnie jak w innych krajach, także i w strefie euro gotówkowe znaki pieniężne (*наличные денежные знаки*) występują w dwóch postaciach: banknoty (*банкноты, банковские билеты*), stanowiące zasadniczą część masy pieniężnej (*денежная масса*) euro oraz monety (*монеты*). Rewers (*оборотная сторона*) monet jest ujednolicony, natomiast na awersie (*лицевая сторона*) poszczególne państwa mogą umieścić własną symbolikę narodową (*изображать национальную символику*). EBC oraz banki centralne państw należących do strefy euro mają obowiązek wycofać z obiegu uszkodzone banknoty (*изъять из обращения поврежденные банкноты*). W ramach ESBC podejmuje się wielorakie środki w celu ochrony euro przed fałszowaniem (*фальшивомонетничество*).

4. Glosariusz

Poniższy glosariusz zawiera zestawienie najważniejszych polskich terminów dotyczących omawianej problematyki wraz z ich rosyjskimi ekwiwalentami.

POLSKI	ROSYJSKI
Bank Centralny Federacji Rosyjskiej	<i>Центральный банк Российской Федерации, ЦБ РФ</i>
Banki centralne państw członkowskich UE	<i>национальные центральные банки, центральные банки государств-членов ЕС</i>
EBC	<i>ЕЦБ</i>
Emisja banknotów i monet euro	<i>эмиссия банкнот и монет евро</i>

ESBC	<i>ЕЦБ</i>
Euro	<i>евро</i>
Eurocent	<i>евроцент</i>
Europejski Bank Centralny	<i>Европейский центральный банк</i>
Europejski System Banków Centralnych	<i>Европейская система центральных банков</i>
Europejski System Walutowy	<i>Европейская валютная система</i>
Eurosystem	<i>Евросистема</i>
falszowanie (pieniędzy)	<i>фальшивомонетничество</i>
integracja walutowa	<i>валютная интеграция</i>
interwencja walutowa	<i>валютная интервенция</i>
jednostka pieniężna	<i>денежная единица</i>
kryteria konwergencji	<i>критерии сближения, Маастрихтские критерии</i>
masa pieniężna	<i>денежная масса</i>
obrót pieniężny	<i>денежное обращение</i>
oficjalne rezerwy walutowe	<i>официальные резервы в иностранной валюте</i>
państwa członkowskie objęte derogacją	<i>государства-члены с изъятиями</i>
prawny środek płatniczy	<i>законное платежное средство</i>
Prezes EBC	<i>Президент ЕЦБ</i>
Rada Ogólna EBC	<i>Общий совет ЕЦБ</i>
Rada Prezesów EBC	<i>Совет управляющих, Управляющий Совет ЕЦБ</i>
rozporządzenia EBC	<i>регламенты ЕЦБ</i>
strefa euro	<i>зона евро, еврозона</i>
system płynnego kursu walutowego	<i>режим плавающих курсов</i>
systemy płatnicze	<i>платежные системы</i>
Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską	<i>Договор об учреждении Европейского Сообщества</i>
Unia Gospodarcza i Walutowa	<i>Экономический и валютный союз</i>

utrzymanie stabilności cen	<i>поддержание стабильности цен</i>
Wiceprezes EBC	<i>Вице-президент ЕЦБ</i>
wspólna waluta	<i>единая валюта</i>
wycofać z obiegu	<i>изъять из обращения</i>
Zarząd EBC	<i>Дирекция, Правление, Исполнительный комитет ЕЦБ</i>
znaki pieniężne	<i>денежные знаки</i>

Zakończenie

Niniejszy artykuł jest próbą pokazania, jak tłumacze języka rosyjskiego mogą radzić sobie w sytuacji braku gotowych opracowań (słowniki, glosariusze) dotyczących szeroko rozumianej „terminologii unijnej” w języku rosyjskim. Wykorzystano tu przykład Europejskiego Systemu Banków Centralnych, jednak należy zaznaczyć, że artykuł nie aspiruje bynajmniej do wyczerpania tematu. W tym miejscu można tylko wyrazić nadzieję, że przyczyni się on do podjęcia dalszych wysiłków terminograficznych i leksykograficznych w omawianym zakresie.

Bibliografia

Cabré, T. M. (1999), *Terminology*. Amsterdam: John Benjamins Publishing Company.

Chwatow, S. i in. (red.) (2008), *Wielki słownik rosyjsko-polski polsko-rosyjski*. Warszawa: Wydawnictwo rea.

Oreżiak, L. (2003), *Euro. Nowy pieniądz*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Węgorzewska, W. (2008), *Język rosyjski – Unia Europejska*. Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Cła i Logistyki w Warszawie.

Кашкин, С.Ю (red.) (2005), *Введение в право Европейского Союза. Учебное пособие*. Moskwa: EKSMO EDUCATION.

Кашкин, С.Ю (red.) (2009), *Право Европейского Союза*. Moskwa: ЮРАЙТ.

Олейникова, И.Н. (2008), *Деньги. Кредит. Банки*. Moskwa: Магистр.

Akty prawne

<http://eur-lex.europa.eu/pl/treaties/index.htm> – Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, dostęp z dnia 25.01.2010 r.

http://www.ecb.int/ecb/legal/pdf/pl_statute_2.pdf – Statut Europejskiego Systemu Banków Centralnych i Europejskiego Banku Centralnego, dostęp z dnia 25.01.2010 r.

Протокол о Статуте Европейской Системы Центральных Банков и Европейского Центрального Банка (http://eurocollege.ru/filesserver/infcenter/prot-EU-statute-centr-banks_rus.doc), dostęp z dnia 25.01.2010 r.

Źródła internetowe

<http://www.ecb.int> – Europejski Bank Centralny
<http://www.nbpportal.pl/pl/np/euro> – Portal informacyjny NBP
<http://www.delrus.ec.europa.eu> – Przedstawicielstwo Unii Europejskiej w Rosji
<http://www.mgimo.ru/study/faculty/mo/kint/index.phtml> – Кафедра европейской интеграции МГИМО
<http://eurocollege.ru> – Европейский учебный институт при МГИМО
<http://eulaw.edu.ru> – Московская Государственная Юридическая Академия, Кафедра права Европейского Союза, Центр права Европейского Союза
<http://www.ruseu.org> – Państwa bałtyckie w Unii Europejskiej

SUMMARY

The article emphasizes the need to develop Russian-language terminology concerning European Union institutions. It points to the fact that such terminology develops spontaneously, chiefly in academic centres, in the absence of a special official body which would sanction and codify it (incidentally, Russian is not an official language of the EU, although it is widely spoken in the Baltic states). An overview of one of the subareas of the EU (i.e., the European System of Central Banks and the eurozone) has been provided together with relevant Russian terms collected from available authoritative resources.

ROSYJSKIE EKWIWALENTY POLSKICH TERMINÓW Z ZAKRESU PROKURY

Teresa Zobek

Autorka, doktor nauk humanistycznych, jest absolwentką Filologii Rosyjskiej UJ, ukończyła również Podyplomowe Studia Prawa Gospodarczego i Handlowego na Uniwersytecie Śląskim. Pracuje w Zakładzie Lingwistyki Stosowanej Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej UŚ. Współpracuje z Instytutem Filologii Wschodniosłowiańskiej UJ. Od 2007 r. związana z Podyplomowymi studiami z zakresu przekładu sądowego i prawniczego dla tłumaczy języka rosyjskiego (UWM) Jest autorką artykułów naukowych z zakresu języka i przekładu specjalistycznego oraz słowników dwujęzycznych – ogólnych i specjalistycznych; opracowała m.in. „Słownik terminologii prawniczej rosyjsko-polski i polsko rosyjski”.

Prokura to według „Praktycznego słownika współczesnej polszczyzny” (Zgółkowa 2001: 419) wyraz pochodzący z języka łacińskiego – *procuro/procura*, w tłumaczeniu na język polski oznacza ‘zastępstwo’. W systemach prawnych wielu krajów Europy (np. w Niemczech, Szwajcarii, Estonii, również w Polsce), pod pojęciem ‘prokura’ rozumiana jest instytucja prawna, która odgrywa istotną rolę w obrocie gospodarczym. W prawie polskim do 2003 roku prokurę regulowały przepisy Kodeksu handlowego. Obecnie tę instytucję prawną regulują przepisy art. 109.1 – 109.9. Kodeksu cywilnego.

Prokura jako instytucja prawna nie występuje w ustawodawstwie rosyjskim. Opisywana jest natomiast w rosyjskiej i rosyjskojęzycznej (np. białoruskiej) literaturze

przedmiotu – w encyklopediach i słownikach prawniczych, a także w artykułach i podręcznikach akademickich. Na stronach internetowych można znaleźć w rosyjskiej wersji językowej Kodeks handlowy Estonii (Коммерческий кодекс), w którym uregulowana jest estońska prokura. Znajomość tych tekstów ułatwia tłumaczowi znalezienie rosyjskich odpowiedników polskich terminów i leksyki wspierającej z omawianego zakresu, niekiedy jednak zbyt oczywiste skojarzenia mogą wyprowadzić tłumacza na manowce. Przedmiotem niniejszego artykułu jest przedstawienie i omówienie rosyjskich odpowiedników, niezbędnych do mówienia po rosyjsku o prokurze jako instytucji, oraz do tłumaczenia prokury jako dokumentu.

Prokura jest szczególnym rodzajem pełnomocnictwa, co podkreślił ustawodawca polski w obowiązującym KC, umieszczając ją po przepisach o pełnomocnictwie, a nie w jego ramach, oraz używając zapożyczenia łacińskiego, a nie polskiego terminu *pełnomocnictwo* (np. z jakimś przymiotnikiem). Główną osobę w tej instytucji nazywał *prokurentem*, a nie *pełnomocnikiem*. Podobnie postąpili autorzy tekstów rosyjskich traktujących o instytucji prokury, nazywając ją *прокура*, a nie *доверенность*, który to termin ustawowy jest rosyjskim odpowiednikiem polskiego terminu *pełnomocnictwo*; konsekwentnie *prokurent* – *прокурис*, a nie *представитель по доверенности*, *доверенный* czy *поверенный*. Terminy *прокура* i *прокурис* pojawiają się również w rosyjskim tłumaczeniu estońskiego KH.

Zgodnie z obowiązującym polskim KC istnieją trzy rodzaje prokury: prokura oddzielna (w doktrynie nazywana niekiedy „samoistną” albo „samodzielna”), prokura łączna, prokura oddziałowa.

Omawiając instytucję polskiej prokury Roman Łomejko (prawnik) w artykule pod wymownym tytułem „Прокура – не птица, а Польша – заграница, поэтому полномочия проверить стоит”, zamieszczonym w białoruskim internetowym czasopiśmie prawniczym *Юридический мир*, nazywa i omawia po rosyjsku takie rodzaje polskiej prokury jak: *общая (обычная) прокура*, *совместная прокура*, *отдельная прокура*.

Spśród wymienionych wyżej rosyjskich odpowiedników polskich terminów zgodzić się można jedynie bez zastrzeżeń z terminem *совместная прокура*, stanowiącym adekwatny odpowiednik terminu „prokura łączna”, tzn. taka, która jest udzielana co najmniej dwóm prokurentom łącznie (art. 109.4 § 1.), a dla ważności czynności prawnej konieczne jest współdziałanie dwóch lub więcej osób łącznie upoważnionych do reprezentacji podmiotu (Szajkowski, Tarska 2005: 151). Taki rosyjski odpowiednik można znaleźć również w innych opracowaniach rosyjskich, obok mniej udanego odpowiednika *совокупная прокура*. Pozostałe dwa odpowiedniki – *общая (обычная) прокура* i *отдельная прокура* – budzą pewne zastrzeżenia. W interpretacji Łomejki termin *общая (обычная) прокура* wydaje się oznaczać ‘prokurę oddzielną’, czyli taką, której udziela się jednemu lub kilku prokurentom, upoważnia ona jednak do jednoosobowego działania, tzn. każdy z prokurentów może działać oddzielnie, tj. samodzielnie, bez udziału innej osoby (Szajkowski, Tarska. 2005:151). Użycie sformułowania *общая (обычная) прокура* na oznaczenie ‘prokury oddzielnej’ może wprowadzać w błąd. Kojarzy się bowiem z terminem *общая (генеральная) доверенность*,

który stanowi rosyjski odpowiednik polskiego terminu *pełnomocnictwo ogólne* (*generalne*) i ma inny zakres znaczeniowy niż *prokura oddzielna*. Trafnym i adekwatnym odpowiednikiem dla terminu *prokura oddzielna* wydaje się natomiast występujący w rosyjskich opracowaniach termin *самостоятельная прокура*, oddający istotę tej instytucji prawnej. Brak monoreferencyjności, tzn. ścisłego związku między pojęciem a jego nazwą (Pieńkos 2003: 267) ujawnia się w terminie *отдельная прокура*, który według Łomejki ma być odpowiednikiem terminu *prokura oddziałowa*. Na zasadzie homonimii to rosyjskie określenie może być utożsamiane z *prokurą oddzielną*. Dla ‘prokury oddziałowej’ w rosyjskiej literaturze przedmiotu nie znalazłam konkretnego odpowiednika. W znanych mi pracach jest ona najczęściej przedstawiana opisowo jako *прокура на ведение дел в объёме подразделения (филиала) предприятия*, co pozostaje w zgodzie z art. 109.5 KC, według którego prokura oddziałowa to taka, która jest ograniczona do zakresu spraw wpisanych do rejestru oddziału przedsiębiorstwa.

Z prokurą związane są pewne czynności ustawowe, które można wyrazić za pomocą czasownika bądź rzeczownika odczasownikowego. Do tych czynności w obowiązującym KC zaliczone są:

- udzielić prokury (udzielenie prokury);
- zgłosić prokurę do rejestru przedsiębiorców (zgłoszenie prokury do rejestru przedsiębiorców);
- przenieść prokurę (przeniesienie prokury);
- odwołać prokurę (odwołanie prokury);
- prokura wygasa (wygaśnięcie prokury).

Jako odpowiednik polskich konstrukcji ‘udzielić prokury’ (‘udzielenie prokury’) w rosyjskich opracowaniach pojawia się najczęściej konstrukcja *предоставить прокуру* (*предоставление прокуры*). Spotyka się również *выдать прокуру* (*выдача прокуры*), co stanowi analogiczną konstrukcję do kodeksowej *выдать доверенность* (*выдача доверенности*) – ‘udzielić pełnomocnictwa’ (‘udzielenie pełnomocnictwa’).

Obok kodeksowego określenia *удzielić prokury* w obiegu prawniczym spotkać można konstrukcję – *установить прокуру* i *установить когоś прокурентом*. Wyjaśniając różnice między ‘udzieleniem prokury’ i ‘ustanowieniem prokury’ w spółce z o.o. autorzy podręcznika *Prawo spółek handlowych* piszą, że „ustanowienie prokury to czynność z zakresu prowadzenia spraw spółki, zaś udzielenie prokury – to jedynie akt reprezentacji spółki” (Szajkowski, Tarska 2005: 153). Innymi słowy przedsiębiorca (np. spółka) może udzielić prokury dopiero wówczas, gdy jest ona ustanowiona, tzn. odpowiedni organ zarządzający (szczegółowe przepisy znajdują się w KSH) musi podjąć uchwałę o ustanowieniu kogoś prokurjentem, czyli o powołaniu prokurenta. A zatem, ze względu na zakres znaczeniowy wyrażenia *установить прокуру* (*ustanowienie prokury*) zasadne będzie użycie rosyjskiego czasownika *установить* i rzeczownika odczasownikowego *установление*, które występują w rosyjskim języku prawnym, np. w takich połączeniach jak *установить опеку* (*установление опеки*), *установить попечительство* (*установление попечительства*) i są ustawowymi odpowiednikami polskich terminów *установить опеку* (*ustanowienie opieki*), *установить курателю*

(ustanowienie kurateli). W tym kontekście dla konstrukcji *ustanowić kogoś prokurentem* (ustanowienie kogoś prokurentem) właściwym rosyjskim odpowiednikiem będzie *назначить кого-либо прокурисом* (назначение кого-либо прокурисом), analogicznie jak w ustawowych konstrukcjach rosyjskich *назначить опекуном* (назначение опекуном), *назначить попечителем* (назначение попечителем), będących odpowiednikami polskich terminów – *ustanowić opiekuna* (ustanowienie opiekuna), *ustanowić kuratelę* (ustanowienie kurateli).

Prokurentem może być ustanowiona tylko osoba „posiadająca pełną zdolność do czynności prawnych” (*обладающая полной дееспособностью*), tego warunku nie musi spełniać pełnomocnik. Zakres umocowania prokurenta (*объём полномочий прокуриса*) jest znacznie szerszy od zakresu umocowania pełnomocnika ogólnego. Zgodnie z art.109.1 jest on upoważniony do dokonywania czynności sądowych i pozasądowych (*судебных и внесудебных действий/сделок*), jakie są związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Według kodeksu prokura nie upoważnia prokurenta do takich czynności jak:

- zbycie przedsiębiorstwa (*отчуждение предприятия*);
- oddanie przedsiębiorstwa do czasowego korzystania (*дать во временное пользование*);
- zbycie i obciążenie nieruchomości (*отчуждение и обременение недвижимости*).

Do dokonania którejkolwiek z powyższych czynności wymagane jest „pełnomocnictwo do poszczegółnej czynności” (określenie kodeksowe), nazywane w doktrynie pełnomocnictwem szczególnym, a po rosyjsku doktrynalnie *разовая доверенность*.

W przeciwieństwie do pełnomocnictwa prokury udzielić może tylko przedsiębiorca wpisany do rejestru przedsiębiorców. Rejestr przedsiębiorców to jeden z trzech odrębnych rodzajów rejestrów, wchodzących w skład Krajowego Rejestru Sądowego. Wpisani są do niego przedsiębiorcy (stąd jego nazwa), dlatego zasadne jest zastosowanie w tłumaczeniu kalki – *реестр предпринимателей*. Nazwa „Krajowy Rejestr Sądowy” (stosowany skrót – KRS) tłumaczona bywa na język rosyjski różnie – jako *Государственный судебный реестр*, *Национальный судебный реестр*, *Общепольский судебный реестр*, *Всепольский судебный реестр*. Z dzisiejszej perspektywy najbardziej adekwatny wydaje się *Общепольский судебный реестр*. Rejestr ten prowadzony jest przez Wydział Gospodarczy Sądu Rejonowego, co na język rosyjski należało by tłumaczyć jako *Судебная коллегия по хозяйственным делам Районного суда*. Dodać w tym miejscu należy, że pojawiający się w opracowaniach rosyjskich termin *торговый реестр* w odniesieniu do prawa polskiego oznacza rejestr handlowy, który funkcjonował pod rządami KH (uchylonego od 1 stycznia 2001 r.). Zawierał on dane o kupcach rejestrowych.

Według art. 109.2 §1 KC „prokura powinna być udzielona na piśmie pod rygorem nieważności”, wystarczy zwykła forma pisemna (*простая письменная форма*). Posługując się analogiczną konstrukcją używaną w KC FR, np. w art.162, przytoczone powyżej zdanie „Prokura powinna być udzielona na piśmie pod rygorem nieważności” przetłumaczyć można następująco: *Прокура должна быть предоставлена (выдана) в письменной форме; несоблюдение письменной формы прокуры влечёт её*

недействительность. W rosyjskim języku prawniczym dla konstrukcji „pod rygorem nieważności” znaleźć można także również odpowiedniki jak: *для действительности (напр. сделки, договора) требуется письменная форма*, albo *сделка должна быть заключена в письменной форме, иначе она недействительна*. Konstrukcja „pod rygorem nieważności” bywa również tłumaczona, o czym można się przekonać wchodząc np. na internetowe fora tłumaczy, w postaci sformułowań: *под угрозой недействительности* albo *под страхом недействительности*. W tym znaczeniu określenia *под угрозой*, *под страхом* są niefortunne, albowiem kojarzą się z przemocą fizyczną bądź psychiczną. Zwrot „pod rygorem nieważności”, będący odpowiednikiem łac. *ad solemnitatem* oznacza natomiast wymóg, którego niedopełnienie będzie skutkować nieważnością.

Udzielenie prokury wiąże się z obowiązkiem zgłoszenia tego faktu do rejestru przedsiębiorców. Odpowiednikiem wyrażen „zgłosić do rejestru przedsiębiorców” („zgłoszenie do rejestru przedsiębiorców”) jest *занести в реестр предпринимателей* (*занесение в реестр предпринимателей*). Można też powiedzieć – *зарегистрировать в реестре предпринимателей*.

Prokury nie można przenieść, co po rosyjsku wyraża się jako *прокура непередается*, ale podobnie jak pełnomocnictwo może ona zostać odwołana w każdym czasie. W piśmiennictwie rosyjskim o prokurze odpowiednikiem konstrukcji „odwołać prokurę” („odwołanie prokury”) jest *отозвать прокуру* (*отзыв прокуры*). Obiegowo czasownik *отозвать* używany jest również w połączeniu *отозвать доверенность*. W rosyjskim KC do nazwania tej czynności używana jest konstrukcja *отменить доверенность* (*отмена доверенности*), stanowiąca rosyjski odpowiednik polskiego ustawowego określenia „odwołać pełnomocnictwo” („odwołanie pełnomocnictwa”). Przez analogię można zatem powiedzieć *отменить прокуру* (*отмена прокуры*).

Ostatnie czynności związane z prokurą to wygaśnięcie prokury, co po rosyjsku nazywa się *прекращение прокуры* i zgłoszenie tego faktu do rejestru przedsiębiorców.

Kończąc powyższe rozważania warto odnotować, że niejednokrotnie prokura nazywana jest pełnomocnictwem handlowym, a prokurent – pełnomocnikiem handlowym, co wiąże się z tradycją KH. Traktowanie obecnie przez tłumaczy tych terminów jako synonimów terminów ustawowych jest jednak ryzykowne, zwłaszcza w kontekście najnowszych zmian proponowanych przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego. Jak pisze Marek Domagalski (2008) Komisja proponuje m.in. wprowadzenie do KC nowych instytucji pod nazwą „pełnomocnictwo handlowe” i „pełnomocnik handlowy”. Pełnomocnictwo handlowe ma być zbliżone do prokury, być czymś w rodzaju quasi-prokury. Według projektu udzielić go będą mogli przedsiębiorcy indywidualni, wpisani do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez gminy. Z kolei pełnomocnik handlowy ma reprezentować interesy przedsiębiorstwa tylko w zakresie spraw pozasądowych. Poszukiwanie ekwiwalentów dla terminów *pełnomocnictwo handlowe* i *pełномочник handlowy* do czasu opublikowania nowych przepisów jest przedwczesne, bo na razie nie wiadomo, czy trzeba będzie posłużyć się ekwiwalentem opisowym, czy stworzyć kalkę – np. *торговая доверенность*, *торговый представитель* (*доверенный, поверенный*), czy też można będzie przyjąć, że ich

odpowiedniki to istniejące w rosyjskim systemie prawnym instytucje pod nazwą *коммерческое представительство* i *коммерческий представитель*, uregulowane w KC FR (art. 184).

Glosariusz do tematu: PROKURA

dokonywanie wszelkich czynności sądowych i pozasądowych, związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa.	совершение всех судебных и внесудебных действий (сделок), связанных с ведением предприятия
Krajowy Rejestr Sądowy – KRS	Общепольский судебный реестр
Oddział przedsiębiorstwa	подразделение предприятия
Odwołać prokurę	отозвать прокуру, отменить прокуру
Odwołanie prokury	отзыв прокуры; отмена прокуры
Pełnomocnictwo	доверенность
Pełnomocnictwo do poszczególne czynności (szczególne)	разовая доверенность
Powoływać się na prokurę	ссылаться на прокуру
Prokura	прокура
Prokura łączna	совместная прокура
Prokura nie może być przeniesiona.	Прокура непередаваема.
Prokura oddziałowa	прокура на ведение дел в объёме подразделения (филиала) предприятия
Prokura oddzielna (samoistna, samodzielna)	самостоятельная прокура
Prokura powinna być udzielona na piśmie pod rygorem nieważności.	Прокура должна быть предоставлена (выдана) в письменной форме; несоблюдение письменной формы прокуры влечёт её недействительность.
Prokura wygasa	прокура прекращается
Prokurent	прокурист
rejestr handlowy	торговый реестр
rejestr przedsiębiorców	реестр предпринимателей
udzielenie prokury	предоставление прокуры
udzielić prokury	предоставить прокуру; выдать прокуру
ustanowienie kogoś prokurentem	назначение кого-либо прокуристом
ustanowienie prokury	установление прокуры
zgłosić do rejestru przedsiębiorców	занести в реестр предпринимателей
wygaśnięcie prokury	прекращение прокуры
wzór podpisu prokurenta	образец подписи прокуриста

zakres umocowania	объём полномочий
zarejestrować w rejestrze przedsiębiorców	зарегистрировать в реестре предпринимателей
zbycie przedsiębiorstwa	отчуждение предприятия
zwykła forma pisemna	простая письменная форма

Bibliografia

Борисов, А.Б. (2006), Комментарий к Гражданскому кодексу Российской Федерации части первой, части второй, части третьей (постатейный) с постатейными материалами и практическими разъяснениями. Москва: Книжный мир.

Domagalski, M. (2008), „Przedsiębiorca będzie miał pełnomocnika”, *Rzeczpospolita*, nr 269(8170).

Крутских, В.Е. (ред.) (2001), *Юридический энциклопедический словарь*. Москва: ИНФРА-М.

Ломейко, Р. (2009), Прокура – не птица, а Польша – граница, поэтому полномочия проверить стоит, *Юридический мир* № 03/, <http://www.profmedia.by/pub/bnp/art/detail.php?ID=25750>].

Koczara, B. (red.) (1986), *Słownik prawniczy polsko-rosyjski*. Warszawa: PAN Ossolineum.

Szajkowski, A., M. Tarska (2005), *Prawo spółek handlowych*. Warszawa: C.H. Beck.

Васильев, Е.А. (ред.) (1993), *Гражданское и торговое право капиталистических государств*. Учебник для студентов вузов. Москва: Международные отношения.

Zgólkowa, H. (red.) (2001), *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t.32. Poznań: Wydawnictwo Kurpisz.

Zobek, T. (2008), *Słownik terminologii prawniczej polsko-rosyjski*. Warszawa: C.H. Beck.

Wybrane akty prawne

Гражданский кодекс Российской Федерации, часть первая от 30 ноября 1994 г. в редакции, действующей в 2006 г.

Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r., Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

SUMMARY

The general aim of this article is to discuss Russian equivalents of Polish terms concerning the commercial power of attorney, which are necessary when speaking about this legal concept in Russian, and when translating into Russian commercial power of attorney, construed as a document. Seeking Russian equivalents in this field is not easy, since commercial power of attorney, known in the Polish legal system and in the legal systems of many other European countries as a special kind of power of attorney, does not exist in the Russian legal system. However, commercial power of attorney is often discussed not only in Russian, but also in

Russian-based (e.g., Belorussian) professional literature – in encyclopaedias, legal dictionaries, articles and academic textbooks. It is also possible to find on the Internet a Russian-language version of the Estonian Commercial Code in which Estonian commercial power of attorney has been regulated. By consulting such legal texts the translator can easily find Russian equivalents of the relevant Polish terminology. Nevertheless, sometimes apparent associations may lead the translator to produce *faux amis*.

O STEREOTYPACH W HISTORII, POLITYCE I KULTURZE NA PRZYKŁADZIE KONTAKTÓW POLSKO-NIEMIECKICH

Marta Czyżewska

Autorka jest doktorem nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa, adiunktem w Instytucie Germanistyki Uniwersytetu Warszawskiego. Jest również członkiem ekspertem PT TEPIS i praktykującym tłumaczem przysięgłym języka niemieckiego. Artykuł jest skróconą wersją referatu wygłoszonego podczas VII Małopolskich Warsztatów Przekładu Prawniczego i Specjalistycznego poświęconych wielokulturowości, zorganizowanych przez PT TEPIS w Zakopanem w kwietniu 2009 r. .

Polaków i Niemców łączy od wieków wspólna historia, wynikająca z wielowiekowego sąsiedztwa. Warto więc przypomnieć, jak kształtował się obraz Polski i Polaków w Niemczech od średniowiecza do współczesności.

Do cudzoziemców w obu krajach odnoszono się zazwyczaj z nieufnością oraz przypisywano im wiele negatywnych cech. Szczególnie na pograniczu odmiennych kultur obawiano się odmienności w zachowaniu, języku czy stroju, co prowadziło do ostrożności i niechęci w kontaktach z sąsiadami. Prawdopodobnie dlatego, że zachodni sąsiedzi nie umieli się wyśłowić w mowie słowiańskiej, Słowianie zaczęli nazywać ich Niemcami ('ludźmi niemymi').

W średniowieczu do niemieckich sąsiadów pierwsze informacje o istnieniu państwa polskiego zaczęły docierać dzięki m. in. *Historii Saksonii* Widukinda z Korweii (X w.), *Kronice* Thietmara z Merseburga (pocz. XI w.) czy *Kronice* Wiganda z Marburga z XIV w. Od X do XII wieku na ziemie polskie zaczęli napływać pierwsi niemieccy duchowni, rycerze i kupcy, coraz częściej na służbę u niemieckich możnowładców zaciągali się także polscy rycerze. Pierwsze kontakty z cesarskimi Niemcami wiązały się z chrystianizacją państwa polskiego, a także z zawieraniem wielu polsko-niemieckich związków małżeńskich. Po śmierci Dąbrowki, na przykład, Mieszko I poślubił Odę, córkę Teodoryka, margrabiego Marchii Północnej, jednego z najbardziej wpływowych polityków rzeszy.

Na przełomie XII i XIII w. na ziemiach polskich z coraz większą intensywnością zaczęło się rozwijać osadnictwo niemieckie. Masowo napływający rycerze, duchowni i mieszcianie oraz ludność wiejska z reguły szybko wtapiali się w nową ojczyznę. Najczęściej zakładali oni osady skupione wokół ośrodków targowych, które rządziły się własnymi zwyczajami. Ponieważ większość nowych osadników stanowili Niemcy, prawo osadnicze zaczęło określać mianem „prawa niemieckiego” lub wręcz „magde-

burskiego”, czyli opartego na najbardziej rozpowszechnionym prawie miasta Magdeburga.

Osady te z czasem zaczęły się przekształcać w miasta, do których napływali następni niemieccy przybysze, stając się niejednokrotnie najliczniejszą i najbardziej wpływową grupą etniczną. To oni często obejmowali stanowiska wójta czy ławników.

Z jednej strony osadnictwo oznaczało postęp cywilizacyjny, z drugiej jednak przyczyniało się do powstawania sytuacji konfliktowych, tym bardziej, że obcy przybysze chętnie podkreślali swoją wyższość cywilizacyjną. Polacy niechętnie patrzyli na wolnych od służby wojskowej niemieckich mieszczan czy na niemieckich kolonistów, którzy płacili dziesięcinę na bardziej dogodnych zasadach. Z powodu masowej imigracji niemieckiej do Polski w XIII w. doszło do poważnych antagonizmów polsko-niemieckich.

W XV i XVI w. w dalszym ciągu trwał napływ ludności niemieckiej na ziemię polskie, która ulegała częściowej lub całkowitej polonizacji. Wielu przybyszów odegrało bardzo ważną rolę w polskiej sztuce, nauce i rzemiośle. Wit Stwosz (Veit Stoß) w wieku niespełna trzydziestu lat w 1477 rzekł się obywatelstwa miasta Norymbergi i z żoną osiadł na dziewiętnaście lat w Krakowie, gdzie działał jako malarz, rzeźbiarz i architekt-budowniczy. Po powrocie do Bawarii padł ofiarą oszustwa, więc chcąc odzyskać pieniądze, dopuścił się fałszerstwa weksla, za co groziło wówczas spalenie na stosie. Wypalono mu jednak „tylko” piętno na policzkach oraz zakazano opuszczania miasta. Zmarł w samotności, cierpieniu i upokorzeniu w 1533 roku, a na norymberskim cmentarzu pozostała po nim skromna tabliczka nagrobna. Z kolei inny Niemiec, Johann von Höfen, został pierwszym polskim dyplomatą, reprezentującym Królestwo Polski i Litwy na potężnych dworach Europy. Urodzony w Gdańsku błyskotliwy poeta, podróżnik i dyplomata, działał pod pseudonimem Dantyszek. Był niezwykle inteligentnym, dowcipnym i pełnym uroku człowiekiem, duchownym, humanistą i mecenasem sztuki. Był przyjacielem Kopernika, Lutra, Melanchtona i Erazma z Rotterdamu.

Z początkiem XV w. Rzeczpospolita zaczęła przeobrażać się w jedną z największych potęg europejskich. Niestety, w Niemczech nie dysponowano aktualnymi informacjami na ten temat. Niemiecki lekarz, humanista i historyk, Hartmann Schedel, w wydanej w 1493 r. *Kronice świata* z jednej strony wypowiada się bardzo pozytywnie o królewskim mieście Krakowie, ale pisze także o innych, niezbyt pięknych miastach, drewnianych i glinianych domach, chłodnym klimacie oraz o rozległych pustkowiach i dzikiej zwierzynie. Z kolei rozpowszechniane w XVI i XVII wieku druki i pisma ulotne przedstawiały Polskę jako źle zagospodarowany, ubogi kraj, zamieszkały przez nieokrzesany lud i z reguły pomijały właściwie osiągnięcia doby jagiellońskiej i „złotego wieku”.

Na początku XVI w. pojawiło się m. in. pejoratywne określenie *polski most* (synonim niedbałej roboty) oraz powiedzenie *Od Włochów dzielą nas Alpy, od Francuzów – rzeki, od Anglików – morze, od Polaków – tylko nienawiść*. W związku z kryzysem Rzeczpospolitej szlacheckiej w XVII wieku i na początku XVIII wieku do niemieckiej opinii publicznej przedostały się inne na ten temat negatywne określenia, np. *Verwirrung* (zamęt), *Anarchie* (anarchia), *zerrissener Reichstag* (zerwany sejm) czy ironicz-

ny zwrot *polnische Freiheit* (polska wolność). Ponadto od początku XVIII w. w chętnie odwiedzanych miejscach, jak np. zajazdy i gospody, pojawiły się tzw. *tablice narodów* (*Völkertafel*), które służyły plastycznemu ukazaniu różnych stereotypów narodowych. Polaków przedstawiano jako tęgich, podgolonych szlachciców w kontuszu i z szablą, przypisując im najczęściej takie cechy, jak tolerancja religijna, znajomość języków obcych, chłopskie obyczaje, kłótniowość, ignorancja i pycha.

Wiek XVIII stał pod znakiem rządów saskiej dynastii Wettynów i Stanisława Augusta Poniatowskiego. W tym czasie kontakty polsko-niemieckie uległy intensyfikacji, a Niemcy zainteresowali się bardziej sprawami wschodniego sąsiada. Wielu uczonych, lekarzy, pisarzy i filozofów udawało się wówczas w podróże zagraniczne, opisywane później w pamiętnikach. Podkreślano w nich piękno krajobrazu, wspaniałość oraz bogactwo królewskich i magnackich rezydencji, ale także pozostawiający wiele do życzenia poziom kultury materialnej i rozwoju cywilizacyjnego (np. brud, zły stan dróg i mostów, przestarzałe formy gospodarowania). W tym okresie pojawił się jeden z najbardziej rozpowszechnionych antypolskich stereotypów *polnische Wirtschaft* (polskie gospodarowanie), odnoszący się do stanu ciągłego zaniedbania i nieporządku. Sformułowanie to pojawiło się w listach niemieckiego pisarza, przyrodnika i podróżnika – Georga Forstera, który kilka lat (1784-1787) spędził w Wilnie jako profesor tamtejszego uniwersytetu. W listach pisał m. in.: *Na temat polskiego gospodarowania, o nieopisanym brudzie, lenistwie, opilstwie i niedołęstwie całej służby [...], o bezczelności rzemieślników i ich fuszerce, wymykającej się wszelkiemu opisowi, w końcu o kontentowaniu się Polaków własną kupą gnoju, a także o ich przywiązaniu do ojcowskich obyczajów, nie chcę nic więcej pisać [...]. Polacy są świnią z natury, zarówno panowie jak i słudzy. Wszyscy ubierają się źle, w szczególności zaś niewiasty; stroją się, ale wszystko leży na nich jak złoty łańcuszek na świni [...]. Bardzo mi tu brakuje tej naszej drogiej niemieckiej czystości.* (Król 2006: 33-34). Zapiski Forstera miały charakter osobisty i nie były przeznaczone dla opinii publicznej. Dopiero wiele lat po jego śmierci listy te ujrzały światło dzienne, a zawarte w nich kąśliwe spostrzeżenia przedostały się do niemieckiej opinii publicznej i zaczęły być traktowane jako miarodajne źródło wiedzy o Polakach. Wyrażenie *polnische Wirtschaft* stało się znane w całych Niemczech, natomiast na terenach pogranicznych rozpowszechniły się inne negatywne określenia, np. *polnisch Abschied nehmen* (pożegnać się po polsku czyli niezgodnie z zasadami dobrego wychowania), *polnische Wege* (polskie drogi czyli złe drogi), *es geht zu wie auf dem polnischen Reichstag / Jahrmarkt / im polnischen Heere* (bałagan jak w polskim Sejmie / na polskim targu / jak w polskim wojsku) (Król 2006: 35).

Koniec XVIII wieku przyniósł utratę suwerenności Rzeczypospolitej na ponad sto lat. Prusy zaangażowały się w rozbiory Polski, widząc w tym swoją misję cywilizacyjną, która miała być kontynuacją średniowiecznej ekspansji w kierunku wschodnim (*Drang nach Osten* – parcie na Wschód). Jednocześnie po stronie pruskiej pojawiło się dążenie do zaprowadzenia porządku w chorym organizmie państwowym w centrum Europy, a określenie *polnische Wirtschaft* usprawiedliwiała takie postępowanie, ponieważ zawierało w sobie takie negatywne cechy Polaków, jak lekkomyślność, pieniactwo i obżarstwo (szlachty), słabość i brak kreatywności (mieszczanstwa), a

także ciemnotę, pijaństwo i niechlujstwo (chłopów). W tym samym czasie Polskę zaczęto nieprzychylnie nazywać *Polackei*, a Polaków *Polack* lub *Polacke* czyli *Polaczek*. Polacy zaś nazywali Niemców *Krzyżakami*, *Prusakami* czy *Szwabami*.

Od początku XIX w. w kręgach niemieckich pisarzy i poetów bardzo modne stały się podróże po Europie. W 1822 r. Heinrich Heine zawarł wspomnienia z podróży w relacji zatytułowanej *O Polsce (Über Polen)*. Wśród opisów gościnnej i patriotycznej, ale i lubiącej życie ponad stan szlachty, pojawia się motyw *szlachetnego Polaka (edler Pole)*, przeplatający się z obrazami pijanych, uległych swym panom chłopów. Natrafić tam można także na motyw *pięknej Polki (schöne Polin)*.

Oto kilka cytatów w wolnym tłumaczeniu: widok pięknej Polki w jej prawdziwym blasku raduje duszę jak widok romantycznego zamku na skałach [...]. Gdybym miał pędzel Rafaela, melodie Mozarta i język Calderona, to może umiałbym pokazać wam uczucie, jakie rozpala się w piersi na widok prawdziwej Polki, nadwiślańskiej Afrodyty [...]. Czym są kleksy Rafaela wobec tego urodziwego obrazu [...], czym są brzdąkania Mozarta wobec słów, które wytryskują z jej różanych ust jak największa słodycz dla duszy. Jednakże zachwyty Heinego na temat „niebiańskich Polek” nie są bezgraniczne, bowiem – jak pisze w innym miejscu: wzorów zatopienia się w życiu domowym, wychowaniu dzieci, w świętobliwej pokorze i we wszystkich cnotach niewiasty niemieckiej niewiele znajdzie się wśród Polek. W zupełnie inny ton uderza Heine w pochodzącym z 1851 roku wierszu *Dwaj rycerze (Zwey Ritter)*. Kpiąc z niepodległościowych zrywów Polaków, używa w tekście negatywnie zabarwionych polsko brzmiących nazwisk: *Crapülinski (Rozpustnicki)*, *Waschlapski (Fajtlapowski)*, *Eselinski (Osiołkowski)* i *Schubjaski (Łajdakowski)*.

Pośród wielu negatywnych opinii na temat Polski i Polaków, będących w obiegu w Niemczech, warto zwrócić uwagę na te pozytywne, które pokazują, że w XIX w. dla niemieckich kręgów liberalnych, dążących do zjednoczenia Niemiec, waleczni polscy patrioci stali się wzorem do naśladowania ze względu na swą patriotyczną postawę w powstaniu listopadowym i styczniowym oraz podczas Wiosny Ludów. Szczególna fala *entuzjazmu dla Polski (Polenbegeisterung)* ogarnęła Niemcy po upadku powstania listopadowego. Jej wyrazem było np. wydawanie licznych *pieśni o Polsce (Polenlieder)*, które przedstawiały Polaków jako patriotów miłujących wolność i gotowych do poświęceń, a także zbiórka pieniędzy i pomoc rzeczowa dla powstańców udających się na dalszą emigrację. Warto nadmienić, że propolskie nastroje zdominowały demonstrację niemieckich demokratów i liberałów na zamku Hambach w Palatynacie (tzw. *Hambacher Fest*) w 1832 roku. Wówczas to padły bardzo znamienne słowa: *Tylko Niemcy są w stanie przyczynić się do odzyskania przez Polskę niepodległości. Nasz naród jest pod względem prawnym, jak i moralnym zobligowany do odpokutowania za ciężki grzech zniszczenia Polski. Nasz naród musi wreszcie przyjąć do wiadomości, że przywrócenie niepodległości Polski jest jego najpilniejszym, podstawowym zadaniem i leży w jego własnym interesie* (Król 2006: 39). Śpiewano też polski hymn, którego początek *Jeszcze Polska nie zginęła (Noch ist Polen nicht verloren)* zaczął być w Niemczech używany w znaczeniu, że jeszcze nie wszystko stracone.

Fala entuzjazmu dla Polski drastycznie opadła z chwilą wejścia na arenę polityczną pruskiej racji stanu, opierającej się na koncepcji Hegla, według której na własne pań-

stwo nie zasługiwali ludzie leniwi i niegospodarni, lekceważący prawo i poczucie obowiązku. A taki właśnie wizerunek Polaków starano się intensywnie promować w obliczu narastających w drugiej połowie XIX wieku nastrojów nacjonalistycznych. Nieprzejednany wróg narodów słowiańskich i zażarty wyznawca antypolonizmu, Heinrich von Treitschke, przedstawiał Polaków jako urodzonych niewolników, a swoich rodaków zachęcał do czynów tymi słowami: *Bijcie Polaków, aż im chęć do życia przejdzie. Współczuję im co prawda, ale jeśli mamy trwać, to nie pozostaje nam nic innego, jak tylko ich wytępić* (Król 2006: 41).

Symbolem jednoczenia niemieckich ziem *krwią i żelazem* stał się w latach 70-ych i 80-ych XIX w. Otto von Bismarck. Antypolska propaganda w prasie i literaturze przedstawiała Polaków jako ludzi niegospodarnych, niechlujnych, leniwych i niesolidnych, dowodem na to mogą być liczne tzw. powieści o Marchii Wschodniej (*Ostmarkenromane*) i powieści o ojczyźnie (*Heimatsromane*). Miały one jedno przesłanie: Polacy, aby mogli jakoś egzystować, muszą być trzymani w garści przez inny, ucywilizowany naród, który przywiązuje ogromną wagę do porządku, punktualności, solidności i poczucia obowiązku czyli ... naród niemiecki.

Choć polska literatura była obecna na niemieckim rynku, to jednak zainteresowanie nią było niewielkie. Dostępne były historie literatury polskiej czy tłumaczenia dzieł literackich. Jednym z najbardziej popularnych polskich pisarzy na rynku niemieckim był Henryk Sienkiewicz. Jego powieść *Krzyżacy* stała się orężem walki narodowo-ideologicznej: co ciekawe – powołując się na te same źródła historyczne – Sienkiewicz przedstawiał Polaków i Litwinów jako ofiary krzyżackiej agresji, zaś niemieccy autorzy – jako pogan, heretyków i okrutnych barbarzyńców. W tym czasie w Polsce antyniemieckie postawy były podsycane programowym hasłem z *Roty* Marii Konopnickiej *Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz!*, powiedzeniami typu *Jak świat światem, nie będzie Niemiec Polakowi bratem* czy opisami heroicznej walki osamotnionego chłopca polskiego z niemieckimi kolonistami przedstawionej w *Placówce* Bolesława Prusa.

Wizerunek Polski i Polaków w Niemczech uległ wyraźnemu pogorszeniu na przełomie XIX i XX w. Od końca XIX w. sąsiedzkie kontakty zostały zdominowane przez uprzedzenia, niechęć, wzajemne animozje i napięcia, co doprowadziło do ukształtowania się obopólnej wrogości na poziomie narodowym, etnicznym, wyznaniowym i kulturowym. Silna akcja germanizacyjna była wynikiem głębokiego przekonania Bismarcka i jego następców o tym, że Polaków uda się pozbawić przywódców, oparcia duchowego i materialnego, a tym samym uczynić z nich poddanych Rzeszy. Polska w przyszłej Europie miała odgrywać tylko bardzo marginalną rolę.

Nowa sytuacja międzynarodowa poprzedzona upadkiem trzech potęg zaborczych oraz polski czyn niepodległościowy umożliwiły w 1918 roku restytucję niepodległego państwa polskiego. Z 27 milionów obywateli ponad osiem milionów zadeklarowało przynależność do rozmaitych mniejszości. Niemcy – po Ukraińcach, Żydach i Białorusinach – stanowili czwartą co do wielkości grupę narodowościową w kraju. W nowej sytuacji bardzo wielu Niemców, przede wszystkim przemysłowców, urzędników, nauczycieli czy przedstawicieli wolnych zawodów, utraciło uprzywilejowaną pozycję i zaczęło masowo wyjeżdżać do Rzeszy. Aby w przyszłości móc stawiać Polskę żąda-

nia rewindykacyjne, państwo niemieckie zaczęło wspierać sieć banków i organizacji pomocniczych, zachęcając w ten sposób Niemców do pozostawania na terenach byłego zaboru pruskiego. Z jednej strony polskie władze odnosiły się z rezerwą do mniejszości niemieckiej, z drugiej – w obliczu polskiego nacjonalizmu mniejszość niemiecka odpowiadała zaostreniem własnego nacjonalizmu, tworząc różne związki i organizacje mające podtrzymywać niemieckie tradycje narodowe i kulturowe.

Polsko-niemiecki konflikt osiągnął punkt kulminacyjny z chwilą wybuchu drugiej wojny światowej. Doszło do niewyobrażalnej eskalacji nienawiści, wzajemne stosunki zostały przez nazistowską ideologię zdegradowane do relacji między niemieckim narodem panów (*Herrenvolk*), a polskim narodem podludźmi (*Untermenschen*). Ideologia nazistowska czerpała pełnymi garściami z istniejących od dawna stereotypów, wyolbrzymiając każdą negatywną cechę przypisywaną przez wieki Polakom. Powołując się na argumentację rasową, naziści zaliczyli Polaków jako Słowian do grona niepełnowartościowych narodów, które nie mogą się pochwalić żadnym dorobkiem cywilizacyjnym i między innymi ze względu na swoje cechy narodowe, jak brak odpowiedzialności, lekkomyślność czy wrodzone bałaganiarstwo, zasługują na wyćpiecie.

Druga wojna światowa, wraz z długofalowym oddziaływaniem propagandy Trzeciej Rzeszy opierającej się na najbardziej negatywnych antypolskich stereotypach, pozostawiła ogromną przepaść w stosunkach polsko-niemieckich. Po kilkudziesięciu latach od tych mrocznych wydarzeń po obu stronach wspólnej granicy, dalej wyczuwa się napięcia i rezerwę wobec sąsiadów, co można próbować zmienić tylko dzięki wzajemnemu poznaniu i wyzbyciu się uprzedzeń, dzięki wolnemu od emocji spojrzeniu na przeszłość i dzięki żmudnym działaniom na różnych płaszczyznach.

Bibliografia

Czyżewska, M. (2008), „Schwab i Polacke. Polsko-niemieckie stereotypy”, w: *Notatnik historyka* (tom: *Polacy i Niemcy. Historia sąsiedztwa*). Warszawa: Stentor, 48-55.

Król, E.C. (2006), *Polska i Polacy w propagandzie narodowego socjalizmu w Niemczech 1919-1945*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza RYTM.

Zybura, M. (2004), *Niemcy w Polsce*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie.

SUMMARY

This article discusses historical, political and cultural aspects of Polish and German national stereotypes. It provides a basic outline of the historical background covering ten centuries of the two neighbouring countries' coexistence and points to the circumstances in which various opinions began to be voiced about mutual relations between the two nations living side by side.

The article highlights certain mechanisms of national stereotyping, as exemplified by Poles and Germans, and shows how strongly negative stereotypes can affect the mentality of subsequent generations, and how difficult it is to get rid of them.

NASZA RECENZJA

Artur Dariusz Kubacki, *Klasyfikacje statystyczne w przekładzie na język niemiecki*, Warszawa 2009. Stron 1403. Wydawnictwo C.H. Beck.

Iwona Wowro, Uniwersytet Śląski

Wydane nakładem wydawnictwa C. H. Beck *Klasyfikacje statystyczne w przekładzie na język niemiecki* autorstwa Artura Dariusza Kubackiego to godna uwagi pozycja, która w sposób szczególny uzupełnia ofertę wydawniczą przeznaczoną w pierwszym rzędzie dla tłumaczy języka niemieckiego.

Klasyfikacje statystyczne służą w głównej mierze ujednoliceniu obowiązującej nomenklatury w zakresie działalności zawodowej, towarów i usług oraz nazewnictwa poszczególnych zawodów i specjalności. Są one wykorzystywane między innymi przez urzędy pracy, urzędy skarbowe, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz inne instytucje centralne w celach statystycznych lub ewidencyjnych. Mogą także znaleźć zastosowanie w działalności różnych stowarzyszeń zawodowych, organizacji pracodawców, organizacji związkowych oraz być pomocne w prowadzeniu urzędowych rejestrów dla celów administracji publicznej.

Będąca przedmiotem niniejszej recenzji pozycja wydawnicza autorstwa Artura Dariusza Kubackiego zawiera około 20 000 haseł i stanowi cenne źródło terminologiczne w zakresie nazewnictwa zawodowego i działalności zawodowej. Opracowanie to obejmuje swym zakresem trzy zasadnicze grupy tematyczne, a mianowicie:

- hasła zawarte w Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług (PKWiU z dnia 28.10.2008 roku), na które składają się sekcje od A-U obejmujące takie dziedziny, jak: produkty leśnictwa, rolnictwa, górnictwa, przetwórstwa przemysłowego, obiekty i roboty budowlane, handel hurtowy i detaliczny, transport, usługi w zakresie komunikacji i informacji, usługi finansowe i ubezpieczeniowe, usługi związane z obsługą rynku nieruchomości, usługi profesjonalne, naukowe, techniczne, usługi administrowania oraz usługi wspierające i świadczone przez organizacje i zespoły eksterytorialne,
- hasła zawarte w Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD z dnia 24 grudnia 2004 roku),
- nazewnictwo zawodów i specjalności zawarte w Klasyfikacji Zawodów i Specjalności z dnia 8 grudnia 2004 roku, znowelizowanej w roku 2007.

Przy opracowywaniu tłumaczeń na język niemiecki autor wykorzystał jako materiał pomocniczy i źródło terminologiczne niemiecką wersję Międzynarodowych Standardów Klasyfikacji Zawodów ISCO 88, urzędowy spis nazw zawodów sporządzony przez niemiecki Urząd Statystyczny oraz informacje zawarte na stronie internetowej www.eur-lex.europa.eu.

Daje to dużą gwarancję poprawnego sformułowania i przyporządkowania ekwiwalentów niemieckich dla polskich nazw poszczególnych wyrobów, usług oraz zawodów i w niektórych przypadkach także działalności zawodowych z nimi związanych.

Tłumaczenie klasyfikacji statystycznych na język niemiecki i jego wydanie w wersji książkowej stanowi materiał bardzo pomocny dla osób zajmujących się zarówno eksportem, jak i importem pracy, towarów i usług.

Pozycja ta będzie niewątpliwie bardzo przydatna w pracy tłumaczy, nie tylko specjalistycznych, gdyż umożliwia uniknięcie potencjalnych błędów w zakresie nazewnictwa. Ponadto – jak autor sam stwierdza we wstępie – może ona znaleźć zastosowanie w racjonalnym planowaniu obsługi rynku, określaniu struktury zawodowej oraz w sferze poradnictwa zawodowego. Może ona służyć także jako pomoc naukowa na studiach germanistycznych, ze szczególnym uwzględnieniem studentów specjalności translatorycznej, oraz znaleźć odbiorców także wśród urzędników, prawników czy też przedsiębiorców współpracujących z krajami niemieckiego obszaru językowego.

Biorąc jednak pod uwagę to, iż Polska jako aktywny członek Unii Europejskiej prowadzi różnorodną działalność w wymiarze krajowym i zagranicznym, nasuwa się wniosek, że tego typu tłumaczenia powinny zostać dokonane we wszystkich językach konwencyjnych, tj. – oprócz języka niemieckiego – także w języku angielskim i francuskim. Kolejnym aspektem związanym z opracowaniem i tłumaczeniem klasyfikacji statystycznych jest konieczność ich cyklicznej aktualizacji. Wynika to z faktu, że stały rozwój nauki i ściśle z tym związany postęp w tworzeniu nowych środków i metod produkcji stwarza możliwość rozwoju produkcji i usług, co powoduje konieczność nazywania nowych gałęzi produkcji, zawodów, wyrobów i usług lub przemianowania istniejącego już nazewnictwa z uwzględnieniem nowych elementów specyfikacyjnych. W literaturze przedmiotu dominuje pogląd, że takie modyfikacje/aktualizacje powinny być dokonywane nie później niż co dziesięć lat.

Reasumując powyższe spostrzeżenia i uwagi, stwierdzić można, iż recenzowana publikacja bardzo dobrze wpisuje się w potrzeby dzisiejszego rynku. Rzetelność autora oraz prawdziwa akrybia w przyporządkowaniu ekwiwalentnych propozycji tłumaczeń uprawnia ją do zajęcia miejsca pośród najbardziej wartościowych pozycji wspomagających pracę tłumacza.

Literatura:

Gruza, M. (2004): „Klasyfikacja zawodów i specjalności i jej zastosowanie w monitoringu zawodów nadwyżkowych deficytowych – założenia a rzeczywistość” Instytut pracy i spraw socjalnych.

Modzelewski, W.: „Jaką funkcję mają pełnić klasyfikację statystyczne” , <http://www.pkpplewiatan.pl/>

PRZEKŁADANIEC

NIEBEZPIECZNY ŚWIADEK

Podczas rozprawy w małym miasteczku prokurator przesłuchiwał świadka, starszą kobietę. "Pani Kociubińska, czy pani mnie zna?" Kobieta odpowiedziała: "Oczywiście, panie Brzuchowski, znam pana od dziecka. Mówiąc szczerze, byłam zawsze panem zde gustowana. Jest pan kłamcą, manipulatorem i plotkarzem. Wydaje się panu, że

zrobił pan wielką karierę, ale tak naprawdę jest pan marnym gryzi piórkiem."

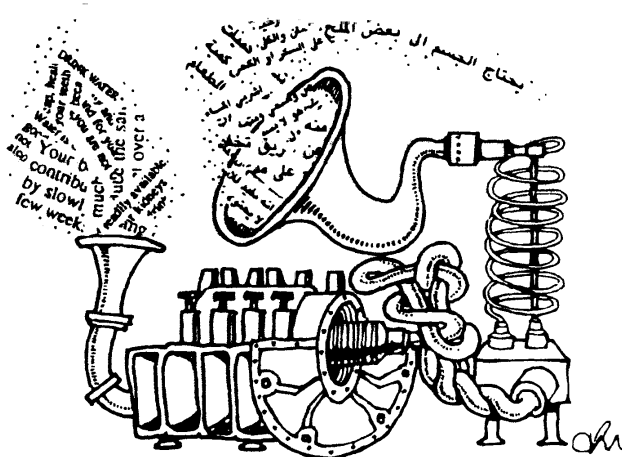
Prokuratora замуrowało. Przez chwilę nie wiedział co począć, ale potem wskazał na mężczyznę i spytał: "Pani Kociubińska, a czy zna pani tego adwokata?"

Kobieta: "O tak, Ziółkowskiego też znam prawie od dziecka. Jest leniwym bigotem z problemem alkoholowym. Nie potrafi z nikim żyć w normalnym związku, jego kancelaria jest jedną z najgorszych w okolicy, a żonę to zdradzał z trzema różnymi kobietami. Jedną z nich była pana żona. Tak, znam dobrze tego Ziółkowskiego." Adwokat zbaraniał.

Na to sędzia, wyraźnie poirytowany, strofująco powiada do prokuratora: "Pytania proszę zadawać wyłącznie w związku ze sprawą. Sąd nie jest zainteresowany subiektywnymi poglądami świadka na temat osób znajdujących się na sali rozpraw."

POLSKI KOLEKCJONER MANDATÓW W IRLANDII

Był to jeden z najbardziej bez troskich kolekcjonerów mandatów za wykroczenia drogowe, których nzbierał ponad 50, ale ani razu nie został skutecznie ukarany, ponieważ za każdym razem podawał inny adres. W końcu kompetentny urzędnik zajął się sprawą i odkrył, że funkcjonariusze kontrolujący dokumenty samochodowe za imię i nazwisko kierowcy brali nazwę dokumentu, którym się delikwent legitymował, a było to polskie prawo jazdy. W ten sposób pan Prawo Jazdy, figurujący jako sprawca licznych wykroczeń w archiwum systemu Garda Pulse, nie mógł być w żaden sposób zidentyfikowany. Autor artykułu opublikowanego w „The Irish Times” zastanawia się tylko, czy błędne odczytywanie danych personalnych z polskich dokumentów należy przypisać nieznajomości tego języka przez irlandzkich funkcjonariuszy, czy też



umyślnym wprowadzaniem ich w błąd przez „pomysłowych” właścicieli tych dokumentów.

Poniżej przytaczamy cały artykuł na ten temat w języku angielskim, ku uciesze tłumaczy tego języka.

He was one of Ireland's most reckless drivers, a serial offender who crossed the country wantonly piling up dozens of speeding fines and parking tickets while somehow managing to elude the law.

So effective was his *modus operandi* of giving a different address each time he was caught that by June 2007 there were more than 50 separate entries under his name, Prawo Jazdy, in the Garda Pulse system. And still not a single conviction.

In the end, the vital clue to his identity lay not with Interpol or the fingerprint database but in the pages of a Polish-English dictionary. Prawo jazdy means driving licence.

In a letter dated June 17th, 2007, an officer from the Garda traffic division wrote that it had come to his attention that members inspecting Polish driving licences were noting Prawo Jazdy as the licence holder's name. "Prawo Jazdy is actually the Polish for driving licence and not the first and surname on the licence," he wrote.

"Having noticed this I decided to check on Pulse and see how many members have made this mistake. It is quiet [sic] embarrassing to see that the system has created Prawo Jazdy as a person with over 50 identities.

"He can also be found on the Fixed Charge Processing System as well. This mistake needs to be rectified immediately and a memo sent to the members concerned. I also think that Garda Information Service Centre [in] Castlebar should be notified and some kind of alert put on these two words."

In Poland, a booklet-type licence such as the one used in the Republic was phased out in 2004 and replaced with a pink, credit card-sized licence with an EU flag, the words Prawo Jazdy in the top right corner with (in admittedly smaller type) the holder's name and personal details.

A Garda source confirmed that the issue of Polish licences being misread had arisen in 2007, but said the errors were spotted quickly and the problem had now been resolved.

It was not clear whether the confusion was due to licences simply being misread or officers being misled by their holders, he added.

To weed out any other inanimate foreign offenders who might be lurking in the digital depths, the Pulse system has since been updated, with a new section advising officers of the layout of foreign driving licences. Notices were also sent to Garda stations alerting them to the error.

Expect the recidivist Mrs Library Card from the Czech Republic to have her cover blown.

Editor's note: This article entitled 'Dictionary helps crack case of notorious Polish serial offender' by Ruadhan Mac Cormaic, Migration Correspondent, appeared in the print edition of the Irish Times.